



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

585069
585074

II

kat.komp

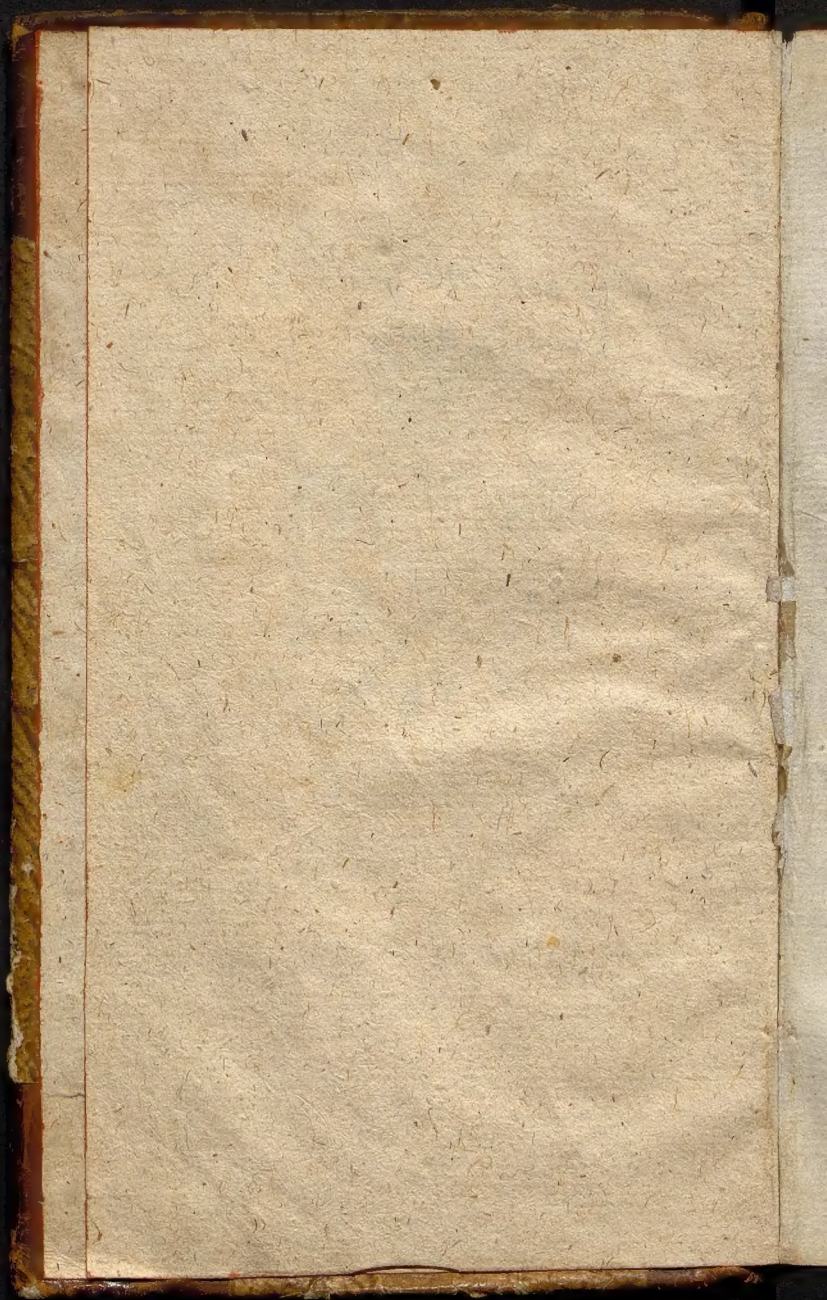


585069 **I**

585074

I

W tej księdze jest,
więcej prac.



OPISANIE

FORMY OBRAD RZECZYPOSPOLITYCH:

WENECKIEY, GENUENSKIEY,
SZWAYCARSKIEY, HOLLEN-
DERSKIEY, ANGIELSKIEY;

RZECZYPOSPOLITEY
RZESZY NIEMIECKIEY;

RZECZYPOSPOLITEY
SZWEDZKIEY;

z przydaniem, zaślęty w tych czasach
odmiany, w iey Rzządzie.



W W A R Z A W I E

w Drukarni Nadworney J. K. M*C*i
Roku 1783.

12
+ 96

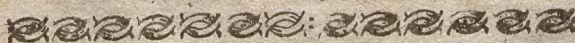


Dzieło, pod Tytułem: Opisanie Formy
Obrad Rzeczypospolitych &c. z uwagą
przeczytawszy, nie znalazłem w nim,
co by się lub Wierze Świętej, lub obyczai-
om uczeiwym w naymnieyszym punkcie
przeciwić mogło; (ile że tylko zawiera
w sobie kształt Rządów Republikantskich
nie od Auktora zamierzony, ale od Spra-
wców Rzeczypospolitey, w swoich Stanach
ustanowiony) a więc na widok publiczny
beśpiecznie wydane być może. Działo się
w Warszawie Dnia 14. Czerwca. Roku 1782.

X. M. STADNICKI S. P.

Cenzor Książ.

mpp.



585070

I



1962 K 444



RZECZ-POSPOLITA W E N E C K A.



PRzy upadku Rzymskiego Państwa, gdy grube Narody do Włoch cisnąć się poczęły; azaięte miasta rabować i niszczyć, wlelu z życiem uchodząc na wyspy morza Adryatyckiego uchedziło. Takowych wysp czyli *Lagun* 72. znaydowało się. Znaczniejsza między niemi *Rialto* naypierwey zaludniona była. Przybywające z czasem osady, inne Wyspy napełniły. i założeniu obszernego miasta dały miejsce. W Początkach każda wyspa miała swego Trybuna, czyli Rządcę, klutnie zachodzące dały okazywać, iż wszystkie iednocząc się razem, zgodziły się na obranie Xiążęcia lub Doży, i ie-

A

mu

mu naywyższą nad sobą oddały władzę. Pierwszym Xiążęciem, lub Dożą był Paweł Anafesta. Obelerizo dziewiąty w liczbie Dożów, będąc przymuszony do złożenia Dostoieństwa swego, udał się pod protekcyą Pepina Króla Lombardy, Syna Karola Wielkiego. Pepin, na poparcie strony Jego, ruszył z Woyskiem, Herakles, na ten czas Dożów siedlisko, zburzył, i pod *Rialto*, gdzie się Obywatele zamkneli byli, zwoyskiem podstał. Tam od Obywatelow do miasta w puszczony. i znaywiększą przyięty ludzkością, nietylko z ich Kraju z woyskiem wynieść się przyrzekł, ale nadto pięć mil im kraiu na lądzie ustał. Podobalo mu się także, aby Wyspa *Rialto* z innemi przyległemi wyspami, nazywała się odtąd Wenecyą (było to nazwisko iedney przyległej Łagunom Prowincyi) była siedliskiem Dożów, i stolicą Rzeczypospolitey.

Po śmierci *Witalisa Michelego II*, narod od swych uciemieżony Xiążąt, wziął na się rządz Państwa, iednakże Xiążąt obie-rać niezaniechał, nadając im sam tylko tytuł i pierwfzeństwo. Wszystko od tąd decydowała *Wielka Rada*, ze 470, osób złożona, Osoby do *Wielkiej Rady* wchodzące odmieniały się co rok w dzień Świętego Michała, aby każdy Obywatel koleyno miał czastkę w rządzie Rzeczypospolitey, Ta forma Rządu trwała aż do czasow Doży *Piotra Gradenigo*, który w *Wielkiej Radzie* reformę

uczynił, Rząd gminowładny, zamienił w Arystokracją, i tę iey prawie formę Przepisał, którą teraz widzimy,

Nim przystąpimy do opisanja formy naywyższych Obrad; wiedzieć naprzód potrzeba, że w Wenecyi źródła wszystkich rad i rządów, są te dwa: *Rada Wielka* i *Senat*. Doża naywyższa Rzeczypospolitey głowa, co do honoru i okazałości majestatu, iest nad równość, co do mocy w Rzeczypospolitey, nie bynajmniey niema nad równość, chyba że sobie z wielkiej roztropności, i zasług osobistych, większy nad innych kredyt i reputacją uczyni, iż perswazyą Jego, iako to bywa ordynaryinie, więcej może.

Wiedzieć trzeba powtórę, iż w tey Rzeczypospolitey, radzą, rządzą, i decydują o wszystkim, Stan Szlachecki i Senat: ale niezmiernie więcej we wszystko wpływa powaga Senatu. Szlachcie Weneckiey przedstawione są dwa *Prawa Majestatu*, to iest: *Obieranie* i *Prawodawstwo*, w niektórych rzeczach i Sąd naywyższy; wszystkie zaś inne *Prawa Majestatu* sprawuje Senat, iak niżej obaczemy,

Wielka Rada (*le grand Conseil*) iest generalne zgromadzenie Szlachty Weneckiey, które dzieie się we wszystkie Niedziele i Święta, aby powszednich dni niezabierać Magistratom i Trybunałom. W lecie odprawuje się *Wielka Rada* od godziny ósmej do południa, od Kwietnia do wszystkich Świę-

tych; w zimie, od południa do zachodu słońca, od wszystkich Świętych do Kwietnia.

Magistraty obierają się w następujący sposób. Kanclerz Wielki (a) czyta najpierw *Radzie Wielkiej* Wakanse do obierania. *Awogadorowie* (b), *Szefowie Consilii Decemvirów* i *Censorowie*, wszyscy na ten koniec przysięgli, pilnują, aby Szlachta zachowała, wszystkie prawa do Elekcji należące. Szlachty wszystkiej liczba według Amelota 2600, nie wszyscy jednak zawsze się znajdują. Elekcya w następujący sposób odprawia się:

Są najprzód trzy Urny, albo Puszki, na girydonach wysokich, z których jedna jest przed Dożo, drugie dwie na końcu krzesel Konsyliarzów w koło siedzących. Każdey Urny trzech Konsyliarzów pilnuie. W urnach lewey i prawey tyle się bulłow, czyli galek kładzie, ile jest Szlachty przyto-

(a) Kanclerz Wielki Wenecki jest zawsze z stanu mieyskiego, i jest niby Dożą Mieszczan, W Radach głosu poradnego (deliberative,) niema,

(b) Awogadorowie są Rzeczypospolitey Instygatorowie, pilnujący z Urzędu swego, aby prawa zachowane były, i mają moc karać przestępców, czego jeżeli nie czynią, przed Trybunałem Decemvirów usprawiedliwiać się muszą.

mnęy, która pospolicie pilnie rachuje się (c); między białemi zaś galkami w tychże dwóch Urnach, kładą się po trzydzieści pozłocistych galek, i te sześćdziesiąt z białemi razem wzięte, czynią liczbę przytomną Szlachty. W Urnie przed Dożą stojącej, jest bullow sześćdziesiąt, z których trzydzieści sześć pozłocistych, a dwadzieścia cztery białych.

Szlachta po dwóch idą, jeden do prawey, drugi do lewey Urny, i losem wyciągają; kto białą weźmie, wrzuca ją w statek pod Urną będący, iako nic nieważącą, i na swoje powraca miejsce; kto zaś pozłocistą weźmie, pokazuje ją pilnującym Konfesy-

(c) *Wielka Rada: mówi Sąd P. de Real. ma w sobie pospolicie 700. koło 800 Osob, i uważano, że nigdy więcej przytomney nie znajdowała się Szlachty iak 500, chociaż Szlachty Weneckiej jest na pół trzecia tysiąca. Ta Szlachta dzieli się na 4. Klasy, pierwsza zamyka 12. Familii nazwanych dla liczby, Apostołomami, które pierwszego Dnia Pawła Anafesto obraty; drugie 4. nazwane Ewangelistami, a te są Iustiniani, Cornari, Bragandini, Bembi; trzecia zamyka Familie do złotey Xiegi w pisane; czwarta składa się z Familii, które w gwałtownych Rzeczypospolitey potrzebach, kupiły sobie Szlachectwo, wyliczywszy 100. tysięcy Dukatów.*

6 FORMA OBRAD

liarzow, i kładzie do Urny przed Dożo będącey.

Ci sześćdziesiąt, którym się we dwóch Urnach pozłociście dostały gałki; biorą znówu gałki losem z trzeciej przed Dożo stojącej Urny, komu się biała dostanie nie nieznaczy; komu pozłociła, staie się Elektorem, iak mówią; *pierwszey ręki*. Jak dziewięciu pozłociście gałki wyciągną, staia się ci dziewięciu Elektorami *pierwszey ręki*; tak po nich drugich dziewięciu, Elektorami: *drugiey ręki*; rzecich dziewięciu, *trzeciey ręki*; czwartych dziewięciu, *czwartey ręki*.

Ci Elektorowie idą siedzieć na ławie przed tronem Dukalnym, twarzą do Doży obroconą, żeby im się nikt znakiem jakim zewnętrznym nie rekomendował, i są ogłoszeni Elektorami, przez Sekretarza Rady.

Jeżeli się trafi, że w iedney ręce los padnie na dwoch z jedneyże Familii, to drugi zachowuje się do *drugiey ręki*, i kiedy takich dwoch wyniędą losem z iedney Familii na Elektorów, to natenczas wychodzą z wielkiej Rady, wszyscy Szlachta, teyże Familii, którym prawo tego dnia daie ekskluzyą, bo między trzydziestą sześciu Elektorami, niemogą się mieścić tylko dwoch Szlachty z iedneyże Familii.

Wiedzieć zaś potrzeba, że ile Szlachty przeż to prawo z Izby *Wielkiej Rady* wychodzi, tyle z dwoch przerzeczonych Urnow odeymie się białych gałek, a to dla

tego, aby wszystkie gałki pozłociſte były koniecznie od przytomnych wyciągnione. Gdy ſię złoży zdziwieniu nayıpierwey wyſzlym, *pierwsza*, iak zowią, *ręka* Elektorów, Sekretarz naymłodszemu z nich oddaie regęſtr Wakanſów, do których mają być dziś Elekcye, i prowadzi tych dziewięciu do inſzey Izby, gdzie zaraz ciż dziewięciu, ciągną znowu loſem dziewięć gałek z liczbami 1. 2. 3. 4. aż do dziewięciu.

Ten porządek, gdy między niemi loſ uczyni, Elektor, który wziął gałkę *Numero uno*, nominuje Kompetytora czyli Kandydata, do pierwſzey na regęſtrze ſzarży; i tak ieden po drugim do następujących wakanſów, poki ich ſtanie, a gdy tych więcey, koley wraca ſię do *Numero uno*.

Każdy Kandydat proponowany od pierwſzego Elektora, ieſt balottowany (d) od wszystkich dziewięciu tey ręki, i jeżeli ma gałek za ſobą dwie części ze trzech, ſtaie ſię Kandydatem, jeżeli niema ſzeſciu ſuffragiów, to trzeba, żeby ten, który go nominował, inſzego podał, poki na takiego nietrafi, żeby miał w tey pierwſzey ręce ſzeſć ſuffragiów, dopiero więc ten, który ie ma, przez Sekretarza *teyże ręki* wpiſany ieſt Kandydatem do tego Wakanſu.

Toż ſię wszystko zachowuie, we

(d) *Termin Wenecki od Balotte gałki*

wszystkich *czterech rękach* z dziewięciu złożonych, które, ponieważ wszystkie cztery do jednych wakanów obierają swoich Kandydatów, toć do każdego Wakanu wynikiem czterech Kandydatów: a gdy dwie albo trzy ręce zgodzą się na jednego Kandydata, będzie o tem niżej.

Pod czas tej czynności Szlachta w *Wielkiej Radzie* z wielką siedzą skromnością i milczeniem miejsce Rady zdobiącym, chyba, że cicho kto co do drugiego przemówi, i czekać Kandydatów. Gdy już obrani Kandydaci, Elektorowie ich wracają się do swoich domów, chyba że są Konfylliarze, Szefowie Rady dzieiesięciu, Cenzorowie, lub Awogadorowie, którzy wracają się do Rady y obierają z drugimi.

Czterey Sekretarze *czterech rąk* Elektoralnych, przynoszą regestr Kandydatów Kanclerzowi, który ich ogłasza Radzie, aby wiedzieć, jeżeli który z nich nie jest *in Divieto*, to jest: ekskludowany prawem, zachęca w krótkich słowach do porzucenia nienawiści prywatnych dla miłości Ojczyzny, i przełożenia słuszności nad pałią. Tym czasem, Kandydaci do pierwszego Wakanu zewszyskami swemi Krewnemi z Rady wychodzą, bo tym dla prywatnego interesu niegodzi się balottować, albo dawać na swoich suffragia.

To gdy się stanie, niektóre dzieci, których zowią *Balottini*, idą do ław gdzie Szla-

chta siedzi, i powtarzają często imię Kandydata pierwszego z *pierwszey ręki*, do pierwszego Wakansu, mając wręku każdy, pewne niby szuflady, na wierzchu z sznią, w któreyby się ręka zmieściła, na spodzie obfzerne i wewnątrz na dwie szufladki podzielone, z niewidomemi pod sznią otwarciami do prawey i do lewey szufladki, z których iedna z wierzchu zielono, ekskludująca Kandydata, druga biało przymująca Kandydata, są malowane; bylle albo gałki są z materyi białey, które Elektorowie przez sznię szuflady, włożywszy w nią rękę wpuszczają, albo w białą, albo zieloną szufladę, gdzie ich ręki nikt nie widzi.

Te szufladki przed Konfiliarzów niosą, gdzie gałki przed oczyma wszystkich wytypują, rachują, kto ich w białey szufladzie ma więcej, choćby iedną, wakans bierze, na ten czas kiedy wszyscy czterey Kandydaci są ballottowani, i kiedy się pokaże, który z nich ma więcej suffragiów.

Kancelarz Wielki nominuje potym Kandydatów do innych Wakansów, którzy Kandydaci ze swemi znówu Krewnemi z Rady wychodzą, do którey ci, co przed tym wyszli byli powracają; i tymże co wyżej sposobem do każdego Wakansu, jeżeli nie pierwszych to drugich, jeżeli nie tych, to następujących ze czterech Kandydatów staie się elekcyja.

Jeżeli by się trafiło, iżby żaden Kandydat do iakiego wakansu nie miał więcej nad połowę suffragiów, to ten wakans do

przyszłej Sessyi waknie, ale już inni Elektorowie mogą obrać innych Kandydatów. Gdyby zaś balottowanie, to jest obieranie przez galki, trwało aż do zachodu słońca elekcyja stała się próżną, bo *Wielkiemu Radzie* nic się po zachodzie słońca czynić nie godzi. Gdyby ze czterech Kandydatów, trzech było odrzuconych przez prawo, to by czwarty nie mógł być balottowany. i straciłby swoją kandydacyą. Jeżeliby zaś wszystkie ręce zgodziły się na jednego Kandydata, to ten ma prawo, żeby iść o niego *ad suffragia*, które pokażą, czyli go Wielka Rada równie poważa, Kandydaci od dwóch lub trzech rąk jedniż obrani, byle był drugi Kandydat, mogą być balottowani, Kanclerz W. ogłasza obranych do wszystkich wakansów.

Elekcyja Doży zawilsza jest. W krótkich słowach tak się dzieje.

Wszyscy Szlachta wieku 36, lat, schodzą się do Pałacu S. Marka, zakładają, liczone pilnie. Kładzie się Urna, w której tyle jest galek, ile Szlachty; między którymi galkami jest 30. pozłociстых, wyciągają je, iedni po drugich parami wszyscy Szlachta, póki wszystkich nie wyciągną; trzydziestu więc Szlachty, wyciągnęło 30. galek Pozłociстых.

Z tych 30. pozłociстых wyciągnionych losem, kładą się tylko dziesięć galek w Urnę przed starszą, a do nich przydają się 21. galek białych. Przerzeczani 30. tę znowu

ciągną i z nich czyni się liczba dziewięciu przez wyjęte losem dziewięć galek. Ci dziewięciu obierają 40. *per Scrutinium*, to jest kartkami, z których każdy, aby był prawnie obrany, powinien mieć przynajmniej siedm *suffragiów*. Ci czterdziestu redukują się do dwunastu galkami pozłocistemi dwunastą między czterdziestą. Ci dwunastu obierają 25. Pierwszy obiera trzech, a iedenąście po dwóch, Ci 25. redukują się iak wyżey galkami, do *dziewięciu*; ci dziewięciu nominują *czterdziestu* pięciu, każdy po pięć. Ci czterdziestu pięciu redukują się galkami do *jedenastu*. Ci iedenąście nakoniec obierają czterdzięści i ieden, którzy to ostatni stają się Elektorami. Doży, kiedy są potwierdzeni od wielkiej Rady, bo gdyby ta ich nie potwierdziła, toby drugi raz tym, iak się rzekło sposobem, trzeba obierać 41. Elektorów; to więc determinuje ostatnich *jedenastu* Elektorów. Ta cudowna forma Elekcyi, raz losami, drugi raz wybieraniem Osob, czyni, że konkurenci do honoru Doży, nie wiedzą kogo korrumpować i tak wszystkim równie muszą starać się podobać. Urząd Doży jest dożywotni; zastanowmy się nie co nad nim.

Od ustanowienia Urzędu Dożów w tey *Rzeczypospolitey*, żadna w rządzie jey nie zaszła odmiana, któraby nie miała za cel poniżenia władzy tey najwyższej Magistratury. Senat nie tylko Dożów określał

prawami bez wszelkiej rezerwy, ale nad to takie stanowił, które Osobę Doży niższą nie równie czyniły od osoby prostego iakiego Senatora. A tak z czałem ten, który był przed tym Xiążęciem *Rzeczypospolitey* stał się martwym, iż tak rzekę, posłaniem Majestatu, a cała Jego realność przy Senacie została. Doża wszystkich obrad jest naypierwszą głową, lecz na nich prócz wolności głosowania, nic więcey nie ma. Wszystkie rozrządzenia i rozkazy pod Jego wychodzą imieniem, ale w nich tylko jest Jego, iż Senatowi swego pożyczył imienia.

Listy kredencyalne Ministrów *Rzeczypospolitey* do Dworów Cudzoziemskich pisane, są pod Jego imieniem, lecz on ich sam nie pieczętuje. Posłowie Listy swoje adresują do Doży, ale ich Doża otworzyć nie może, tylko w przytomności Rady, która zawsze przy boku Jego zostaje. Z tąd pokazuje się, iż Doża jest naywyższą *Rzeczypospolitey* głową i naypierwszym oneyże poadanym. Doża jest to ukoronowany niewolnik, kaydany Jego lubo są złote, wszelako są kaydanami, a kaydanami uciążliwymi nader. Po obraniu Doży, w prowadzają go do Sali, w której po śmierci ciało Jego ma być złożone, y tam od Kancelarza W. odbiera powinszowanie: a to dla tego, ażeby pamiętać, iż na tymże samym mieyscu życie Jego rozrządzać będą po śmierci. Nadają mu tytuł Xiążęcia, ale bez władzy, Tytuł-

wi temu przyzwoitey, bo cała powaga przy Senacie została. Nie wielka ta częśćka, którą ma Doża w rządach *Rzēpltey* u Wene-
tów w przyśłowiu poszła (e) Mieszką w przyzłym pałacu, ale prawie iako niewolnik. Bo gdy z niego wychodzi otacza go cały Senat, i wszyscy Ministrowie Cndzoziem-
scy. a jeżeli mu usługnie wielka liczba Offi-
cyerów y Dworskich, wszyscy ci są mu od *Rzēpltey* przydani, y żaden od niego same-
go nie dependuie. Jeżeli raz w Rok po-
kazuje się ze wszelką pompą i blaskiem stan
Jego zdobiącym, siedząc na *Lucentpurze* (f)
i akby na Tronie z uwieczoną głową, iedna-
kże przechodzić musi pomiędzy dwie ko-
lumny wystawione na ukaranie przyzłych i
wyniośłych Dożów, i dwie te okropne ko-
lumny, haniebną grozą mu śmiercią, w po-
środku otaczającey go pompy. Naosta-
tek każdy Doża opłaca próżny swój ho-

(e) Pod płaszczykiem miłości, niezliczo-
ne koiarzą się związki, ta iednak tyle w nie
wpływa, ile Doża Wenecki do Rządu Rze-
czypospolitey.

(f) Okręt wielki tak nazwany, na którym
Doża co rok wsiada w dzień w Niebowstąpie-
nia Pańskiego i siedząc na nim rzuca pierścien
w Morze Adryatyckie przy obecności Senatu
i Ministrów Dworów postronnych na znak
zaślubienia i okazania panowania, które sobie
Rzēplta nad tym przyżnaie Morzem.

nor, tym co jest najsłodsze w pożyciu ludzkim, gdyż wyniesienie Jego na dostojność Doży, oddziela go zawsze od najsćślejszych Przyjaciół, i całej Jego familii, a iakoby ta nędza i prawie niewolnicza, w której życie podległość, z samą nawet nie powinna kończyć się śmiercią, najpierwszym staraniem *Rzepltey* jest, po śmierci Doży wyznaczyć pięciu Korrektorów i trzech Inkwizytorów, którzyby Jego rostrzawali życie, wglądali w zaniezione przeciw niemu skargi, a nadgradzali ie pozostałym Jego majątkiem. Dotąd mówiliśmy o Elekcyach. W deliberacyach, o materyach do *Rady Wielkiej* podanych, także są balottacye na propozycyą uczynioną, i dobrze rostrząśnioną, Szlachta bulle daie, z których iedne znaczą pozwalających, drugie nie pozwalających, i większość galek decyduje. Toż samo w sądach kryminalnych, które się w *Radzie Wielkiej* trafiaią. Tak w deliberacyach, iako i w Sądach trafiaią się *non sinceri*, tak zowią tych, którzy są obojętni i nie chcą dać ani na iedną, ani na drugą stronę swego *Suffragium*; kiedy więc Ci *non sinceri* przeszkodzą, że się *pluralitas* przynajmniej iednym nad połowe dla nich nie zrobiła, to więc tych *non sinceros*, gdy są zliczeni, prawo przydaie zawsze słabszey stronie, ro jest mnieyszey liczbie, ale tylko na to, żeby iść do drugich, i do więcey balottacyi póty, póki nie przydzie do oczywi-

stej pluralitatem między pozwalającemi i niepozwalającemi, która kiedy się czy w pierwszey, czy w dalszych balotacyach pokaze iawna, na jedną stronę, to jest: że będzie nad połową Szlachty na tę, czy tę stronę, na ten czas *non sinceri*, którzyby zostali nie daley nie wazą.

Prawo nie pozwala Szlachcie wchodzić w Radę Wielką, tylko Roku 25. wieku. Przedtym przez dwa lata po przyięciu do Rady nie mogli balottować młodzi, lecz ni by Nowicyat odprawiali, który dobry zwyczaj, z tym zwyczajem zniesiony został, Też zaś tak młodszych nad 25. lat przez Przywilej przyjmują do *Wielkiej Rady*. Powinni mieć dowód w ręku przed *Awogadorami*, że mają skońzone 20. lat, i że są *legitime* zrodzeni, Pisarz *Awogadorii* daie im attestacyą do Sekretarza *Quarantii* kryminalney, których imiona spisuje każdego na osobnym bilecie:

Nazajutr w dzień S. Barbary prezentują te bilety *Collegio*, gdzie są dwie Urny przed Dożą, w jednej z nich tyle bullow miedzianych, ile pretendentów, ale między temi bullami nigdy, więcej pozłociстых nad 30. choćby iak naywięcey, lub iak naymniey było Pretendentów. W drugiej Urnie są bilety z imionami Pretendentów, które Doża wyciąga, po jednym Sekretarz odbiera i głośno czyta, a po każdym przeczytanym Imieniu, Dziecko *Balotino* zwane, wyciąga za-

raz z drugiey Urny gałkę na Jego szczęście, która jeżeli złota, iest przyięty do Rady, jeżeli spiżowa oddalony, i tak wszyscy inſi. Dla wielkich zaſług Rodziców lub Braci, czaſem takżę dyspensują młodych niemających lat 25. Młodzi tego ſobie życzą, bo dopiero wchodząc w *Wielką Radę* ſtaią ſię *Cives Venetti*.

Ci, którzy ſię ſtaraią o Szlachectwo Weneckie w Memoryałach proſby ſwoiey prekladają rące, ſtawiają ſi-^{dm.} ośm razy u Bramy Pałacu Świętego Marka rekomendując ſię wſzyſkiej Szlachcie w Radę wchodzącey, proponują ſch Wielkiey Radzie; *pluralitas* bullów decyduje, jeżeli *non ſinceri pluralitati* przeſzkodzą, to na przyſzłych Seſſyach drugi i trzeci raz ieſzcze balatują na Poſtulantów, ale nie więcey.

Prokurator S. Marka, dla naywyżſzey ſwoiey po Dozie godności, wyięty ieſt od Wielkiey Rady, chyba że ma inſzą iaką ſzarżę w *Rzeczypoſpolitey*, którey prawem w *Wielką Radę* wchodzi.

Y to ieſzcze wiedzieć należy, że kiedy kogo chcą przymusić do iakiego Urzędu, którego on ſobie nie życzy, lub do Poſełstw które ſię wſzyſtkie ſwoim koſztem odprawiają, na tenczas wſzyſcy, którzy mają głos w Senacie, kładą bilety napisane w Urnę przed Radą *Decemvirov*. Tak ſtary Hetman Doża *Erizzo* był obrany y przymuszony być Admirałem Morikim. Ktoby zaś niechciał przyiać

przysięć Elekcyi, każą mu Xiężę kolnierzyk za karę lat kilka nosić. *Poty o formie Rad w Wielkiej Radzie:* Idźmy do Senatu. Chociaż Wielka Rada zamysła w sobie wszystkie Szlachtę, nie ma jednak całej mocy *Rzeczypospolitey*. Bo prawa Majestatu podzielone są między Radę Wielką i Senat.

Rada Wielka, iak się rzekło; prawa stanowi lub znosi, biera Magistraty, i inne Rady, potwierdza lub kasnuje elekcyę Senatu te, które czynić do Senatu należy; w której mierze Senat jest niższy; niż Wielka Rada. W krótkich słowach: iak u dawnych Rzymian, *Auctoritas in Senatu, Potestas in Populo*. Senat jest najszlachetniejszą *Rzeczypospolitey* częścią. Senatorowie u Wenetów zowią się *Pregadi* (*Proszeni*) to jest zaproszeni do Rady, ponieważ dawniejszych czasów nie było dni wyznaczonych, dla złożenia Senatu, ale tylko zapraszano ich, gdy walny tego wyciągał interes.

W początkach Senat tylko składał się ze 60. Osób, ale potym dla mnogości interesów przydano im drugie 60. a tak odtąd Senat składa się ze 120. Osób. Wchodzi jeszcze prócz tego do Senatu, wiele innych Magistratów, iako to: Rada Gabinetowa, trzy Kwarancye albo Trybunały, Rada *Decci* albo 10. Mężów, na sądzenie spraw stanu ustanowiona. Wszystkie te Magistraty razem z Senatorami, czynią liczbę Osób do Senatu należących, 300. Wolno także Szlachcie

młodey do Senatu wchodzić, dla przyślu-
chania się, i sposobienia się na potym do u-
stug *Rzeczypospolitey*, Wenetowie nazywa-
ią takich *il Sotto Pregadi*. Senat ma moc
stanowienia o pokoju i wojnie, naznacza
podatki, biie, podnosi, i z niża monetę, ro-
zdaie Urzędy Woytkowe, lądowe i Morfkie,
i wszystkie inne, które się do czasu krenią;
nominuie Posłów, Rezydentów, Sekretar-
zów Poselstwa, którzy wszyscy od niego
dependują absolutnie, może ich rewokować,
karać, rekompensować, iak mu się podoba.
Ma moc przyjmowania, i we wszystkim re-
zelwowania Posłów Cudzoziemskich, i koń-
czenia wszystkich interesów z postronnemi
Dworami. Jest czasem sporka o Juryzdy-
kcyę między Wielką Radą i Senatem, ale
takie różności są bardzo rzadkie, bez zgor-
szenia i hałasu kończą się.

*Mówmy iak Senat postępuje w delibera-
cyach i Elekcyach.*

CO się tycze porządku w rostrzysaniu in-
teresów, nayprzód nie się w Senacie nie
dzieie, nie deliberaie, nie decyduje, coby w
przód nie było dobrze rostrzysnione i przy-
gotowane w *Collegium*.

Collegium: Jest złożone z 26. Osob, to
jest; z Doży samego 6. Konsyliarzów, 3. Pre-
zydentów Kwarancyi kryminalney nazwa-
nych *Capita 40. Virorum*, którzy się odmienia-
ią co dwa Miesiace z sześciu *Savii Grandi*,
czyli Mędrców Wielkich, którzy reprezen-

tuia Senat z pięciu *Savii di terra firma*, czyli mędrców lądowych, którzy z Ziemnych Prowincyi mają wszystkie interesa, i z pięciu *Savii Degli Ordini*, czyli Mędrców porządkowych, którzy mają pieczę Morskich interesow; ci będąc młodem nie mają żadnego głosu, to tylko czynią, co im *Wielcy Mędrcowie* każą. Ta Rada czyli *Collegium* daie audyencyą Posłom Cudzoziemskim, Deputatom Miast, Wodzom Woytkowym, przyjmuie suppliki, i odpowiada na nie, iako i Posłom, według zdania Senatu otrzymanego na piśmie; zwoływa nadzwyczajnie Wielką Radę i Senat, poznawa i podziela interesa do wszystkich inszych rad, a osobliwie do Senatu, które mu ie proponnie zawsze już dobrze examinowane, *pro & contra*, y zupełnie oświecone, o których iednak nic to *Collegium* nie stanowi, ale Senat po należytey deliberacyi decyduje,

A iako ordynaryinie zdania *Collegii* są rozdzielone, Sekretarz *Collegii* wszystkie notnie z Imionami Ich Autorów, i oddaie ie Senatowi, które gdy Senat przeczyta, każdy znown *ex Collegio*, które cale wchodzi także w Senat, wyraża swoje racye, i umacnia swe zdanie, któremu każdy Senator kontradykować może. A potym idą do balottowania następującym sposobem.

Do każdej materyi, o którey Rada iest, Sekretarz, który zbiera Suffragia, i idzie po nie do wszystkich Senatorów z białą pu-

szką. którzy chcą dać *pro*, kładą swoje gałki w tę puszkę, dwóch Sekretarzów potym idą, jeden z zieloną, drugi z czerwoną puszką. W zieloną puszczaią gałki ci, którzy odrzucaią propozycyą, w czerwoną w puszczaią swoje *non sinceri*, którzy ani na jedną, ani na drugą stronę niechęć decydować. Zdanie, które ma choćby jednym więcej Sufragiów nad połowę, staie się *Senatus Consultum*. Jeżeli *pluralitas negativa*, to cała materya odrzucona. Jeżeli żadne zdanie albo projekt, któryck się więcej proponuie nie ma dostateczney *pluralitatem*, to iest: jednego przynajmniej nad połowę *Suffragium*, to Senat odrzuca tę materyą, która miała po sobie najmniej Sufragiów, a zaczyna znowu balottowanie na inſze materye, odrzucając zawsze najsłabszą, to iest: najmniej Sufragiów mającą, aż do którey przyidzie, że następce otrzyma *pluralitatem*, inaczej trzeba proponować nowe deliberacye, iako też kiedy *non sinceri* mają *pluralitatem*, to już znak iest, że tey propozycyi Senat nie przyjmnie. Chociaż zaś wszyscy Senatorowie mogą ile chcą, mówić w Senacie, *pro* & *contra*, żaden z nich ięgnak nie może do Rady proponować, procz Doża, Konſyliarzów sześciu najwyższych i *Savii Grandi*; co Senat roztropnie postanowił dla zabezpieczenia zamieszaniu i stracie czasu, które byłyby w Radach, gdyby trzemset Senatorom godziło się proponować, co się komu podoba.

Co należy do Elekcyi, które Senat czyni, iako się wyżej namieniło w nich losy żadnego mieysca nie mają: proponowanych Kandydatów *Pluralitate per Scrutinium*: to jest; kartkami nie galkami obierają. *Prawa niektóre Weneckie, które stosować się mogą do formy Rad i do wchodzących w Radę.* Szlachta Wenecka surowy rozkaz ma widzenia się i obcowania z postronnemi Ministrami, to prawo jest pod karą życia. Wiele pomaga do zachowania Sekretu, i do utrzymania się wszelkich fakcyi z postronnemi. Pamiętna to jest, że gdy Kawaler ieden Wenecki od Gondoliera (ten który gondolą, albo po naszymu mówiąc łodzią przewozi) w nocy zaprowadzony był do Posła obcego omyłką: zamiast domu przyjaciela iednego, gdy się po schodach pomiarkował, że w inszym jest domie, a dowiedział się, że to był dom Posła, z wielkim przestrawem z niego wypadł, a nazajutrz bardzo rano z exkuzą tey omyłki pobiegł do pewnego Magistratu, który Magistrat odpowiedział mu zaraz, iż już jest dobrze o tym informowany, iako to wniście do rezydencyi Posła, było cale przez omyłkę. Takich Szpiegów na wszystko mają.

Sekret Rad, ile z Cudzoziemcami tak jest mocno obwarowany, iż gdyby przez kogo się odkrył, albo żeby dął kto fundament podeyrzenia przez obcowanie, z którym Ministrem, lub Ministra obcego zlu-

dźmi, Inkwizytorowie status, Proceśs Jego sekretnie wyprowadzają, i przed iego depozycją własną, dwóch mu godzin żyć niedadzą; między trzema set Senatorami, taki jest sekret, iakby nikt z nich nie wiedział, albo iakby w mocy każdego było zapomnieć to, co milczeć powinien. Liwiusz powiada, że Eumenes Król Azji przybywszy do Rzymu, dla skonkludowania wojny przeciw Perseuszowi Królowi Macedońskiemu, nikt w Rzymie wiedzieć nie mógł, i co powiedział Senatowi, i co z nim Senat uradził. Wenecya daie nie mało przykładów nie mniej dziwnych. Roku 1485. Senat tak sekretnie robił ligę z Papieżem, z Cesarzem, z Królmi Kastylji y Neapolitańskim, z Xięciem Medyolanu, y z Margrabią Mantuy, przeciw Karolowi VIII. Królowi Francuzkiemu, że tak Wielki Człowiek, iakiby był Filip *de Comines* Jego wielki Poseł, który codzień widział Ministrów Dworów skonfederowanych w chodzących do Collegium y z niemi mawiał, nie nie dociekł z tey tak wielkiey negocyacyi, dopiero po kilku miesiącach naypierwey mu o tey li-dzę przeciw Panu iego zrobioney doniósł sam Doż Augustyn Barberigo. Wielkiey tedy jest Religii u Wenetów Sekret Rady.

Zakaz wieczny, aby Szlachta żadney nigdy łaski, pensyi, Orderów, honorów, i nie podobnego nieodbierali od obcych Panów, pod degradacją że Szlacheństwa, Konfiskacją Dóbr, y wygnaniem z Kraiu.

Nawet Posłowie Weneccy muszą składać publicznie w Senacie prezenta, albo darowizny ordynaryjne, które Dwory obce Posłom wszystkim zwykły czynić, Senat temi prezentami dysponuje iak mu się podoba.

Niechcą bowiem, aby Szlachta, czy Senatorowie w Radę wchodzący, najmniejszą od postronnych mieli dependencyą, gdyż tacy, według Wenetow muszą zdradzać interessa Oyczyste, którzy w inszych Państwach są komu obowiązani, a dobrzy Patriotowie, żadney nadziei, żadnego dobra, mieć i szukać niepowinni, tylko w swoiey Oyczyźnie, kiedy od nikogo, tylko od niej nie się dobrego spodziewać nie mają. Wenerowie nie mogą żenić się z zagranicznymi Białogłowami, ani zagranicznym swoje Córki wydawać. Między inszemi wielu racyami, dla zachowania sekretu w radach, i utrzyżenia się fakcyi i dywizyi, którym kolligacye z Cudzoziemcami otwoczyłyby drogę. Jedna *Cornara* Roku 1471. poszła za Jakuba Króla Cypryjskiego, druga *Bianka Capel* 1579. za Franciszka Toskańskiego Xiążęcia, ale Senat salwując prawo, adaptował te dwie Panny za swoje Córki, żeby pokazać, że nie Rodzice, ale Rzeplta je wydała.

Do Szlachectwa, a zatym do Rady Wielkiej nie przypuszczają Wenetowie, tylko samych Katolików, zaszczycając się tytułem. że ich *Rzeplta* jest starsza Córka Ko-

ściola. Fryderyk Xiążę Bruuswicki musiał odprzystać się Herezyi, chcąc być w pisanym w Xięgę złotą, to jest w Matrykulę Szlachty Weneckiej.

Cadziemiency zaci, którym Wenetowie dają Indygenat, mogą wchodzić do Wielkiej Rady i ballottować z drugimi, ale do żadney szarży w Rzepltey nie są przypuszczeni; gdy wchodzi w Izbę Radną, muszą brać strój całe Wenecki.

Wszyscy Szlachta mocno są obowiązani prawem o latach opisanym, i od najmnievszych muszą zaczynać stopniów, a z latami do wyższych postępują, do naywyższych starość doprowadza. Dawne przysłowie: *in sola sparta expedit senescere*, im służy. Tak nabywają doświadczenia, w Radach i Urzędach. Wielu zaś bardzo Szlachty Weneckiej do naywyższych w Rzechypospolitey dostoięństw, bo żadne Urzędy nie są u nich dożywotne, lecz wszystkie, ile ich jest odmieniał się, iedne co Rok, drugie w 16, miesięcy, tak się staie, że każdy podpada alternacie, być posłusznym i rozkazywać, ani długość czasu na jakim honorze lub Magistracie czynić ich hardemi nie może, tym zaś bardziey wszyscy się zasługiwać Rzepltey staraia, im częstsze i licznieysze są wszystkich honorów i urzędów odmiany, i pędzsa każdemu ich dośpienia nadzieia,

Senatorowie odmieniał się, i nowi o-

bierani są co rok, mogą być konfirmowani przez elekcyą na drugi Rok, i obierani by-
wają ci, którzy się na to mocno zasługują,
przez co i Senatowi dobrze, że ma zawsze
tych, którzy rozpoczęte interesa łatwiej
mogą oświecić. Rada nie przez te odmia-
ny nie cierpi, gdyż i Senatorów jest wielu,
i wszyscy od młodości w interesa *Rzepltey*
i w zuaomość praw własnych są dobrze
wprawieni, i wzwyczajeni do Rady, o
którey u Wenetów formie dotąd mówiło się.

Przypatrzmy się jeszcze innym tej *Rze-
czypòspolitey* Magistraturom: a te są;

1. *Quarancia*: Albo izba nowa sądowa,
ustanowiona do sądzenia spraw potocznych
przychodzących przez appellacyą po Pro-
wincyach i Miastach w Wenecyi będących.

2. *Quarancia*: Albo izba Sądowa dawna
od początków *Rzeczypòspolitey* ustanowio-
na, dla sądzenia spraw Cywilnych Miasta
Wenecyi.

3. *Quarancia*: Albo Izba Sądowa, do
sądzenia spraw sądowych całego Państwa,
nietykających się iednak stanu publicznego
Rzeczypòspolitey.

4. *Cellegium Decemviorum*: Albo Rada
dziesięciu Mężów w Europie całej nayo-
ważniejszy i najświetniejszy Trybunał
ustanowiony Roku 1310. za czym taką so-
bie przywłaszczył powagę, że wszystkie
materye stanu pod swoją zagarnął władzę
brał przymierza bez wiadomości Senatu,

kasował ustawy Wielkiej Rady &c. lecz ta
 jego moc ukrócona została, mianowicie Ro-
 ku 1623. i same tylko sprawy gardłowe w
 materyi stanu były do sądu tego wyzna-
 czone. Naywyższa władza tego sądu przy
 trzech kolejno co miesiąc została, inni są
 tylko assessorami. Wszyscy Urzędnicy przed
 tym sądem zdają rachunek swojej władzy,
 i ich wina zawsze jest frogiem karaniem
 poskromiona; wszystkie przeciwko Rzeczy-
 pospolitey wykroczenia, dekretem Jego
 podlegają, które od żadney władzy niemo-
 gą być skasowane, odmieniane, i nawet
 od wykonania zatrzymane, nikomu zaś
 nie wolno za obwinionym, i na karę gar-
 dlową skazanym do tych strasznych Sędziów
 przyczyniać się. Trzey Miesięczni Prezy-
 denci, mają moc w nocy Pałac Doży od-
 wiedzać, pisma, kufry, skarby jego prze-
 glądać, i samego Dożę, gdyby przeciwko
Rzeczpltey zawinił, bez dołożenia się Senatu
 na śmierć skazać. Ci Sędziowie powinni
 być z ro, famili nie wiążących się między
 sobą żadnym pokrewieństwem. Ci miesię-
 czni Prezydenci, którzy Inkwizytorami sta-
 nu są, i nazywają się, po śmierci każdego
 Doży, iako się rzekło, postępkionego na-
 krztałt dawnych Egypcyanów, roztrząsa-
 ją, i wczym sprawując naywyższą tę Ma-
 gistraturę zawinił, uważają. Szczęśliwa
Rzeczplta, która dla utrzymania swey wol-
 ności praw, tak mądrych ostrożności
 używa.

Trybunał inkwizycyi składa się z duchownych iako z Sędziów, i trzech Senatorów świeckich iako Affessorów, bez których przytomności Duchowni żadnych sądów czynić, oskarżonych pozywać, świadków przeciwko nim słuchać &c. nie mogą. Sprawy, które *Rzeplta* do tego sądu wyłącza, są 1. Kacerstwo albo wiadomość, onego bez doniesienia. 2. Schadzki i rozmowy z uszczerbkiem wiary. 3. Odprawowanie Mszy, i słuchanie spowiedzi przez tych, którzy nie są Kapłanami. 4. Bluźnierstwa z niedostatku wiary pochodzące. 5. Postępek tych, którzy przeszkadzaią do wykonania dekretów tego sądu, albo Urzędników onego znieważaia. 6. Drukowanie przedawanie &c. Książ Kacerkich. Trybunały Prowincyalne są przy Wielkorządcach co lat iednak 3. *Rzeplta* wysyła do Prowincyi trzech Inkwizytorów, którzy ich dekreta, gdy tego potrzeba wyciąga, przesądzaia.

RZECZPOSPOLITA G E N U E N S K A.

Miaſto Genua ieſzcze za czaſów Rzymian znane było iako znaczniejszy w Liguryi. Po upadku Rzymskiego Państwa od Saracenów zburzone, Obywatele częścią w pień wycięci, częścią w niewolą do Afry-

ki zaprowadzeni zostali, niektórzy z nich co życie swe przed Nieprzyjacielskim unieśli orężem rzuciwszy się do handlu, miasto z swych podnieśli gruzów, i uformowali Rzeczpospolitą. Więcey przez kilka wieków ta Rzeplta, kilkadziesiąt razy z gruntu odmieniała rządy, poddawała się Królom, i wydobywała się z pod nich, stanowiła i zrzucała Arytokracye i Demokracye, aż na koniec około Roku 1573. Franciszka Króla Francuskiego przyjęła za Pana, co było Epochą ustanowienia wolności, i utworzenia stałego w niej rządu, Bo gdy rząd Miasta i *Rzepltey* Król Francuzki oddał swojemu Generalowi, *Trwulce Andrzeuy Dorya* Genuęńczyk pod ów czas Admirał Woysk Francuskich, przeciwko Karolowi *Piątemu* tym postępkim Franciszka urażony, z Flotą na stronę Karola Cesarza przeszedł, a upatrzawszy porę, Francuzów z Genuy wypędził. Był to wielki Człowiek, i nieporównany swojej Oyczyzny miłośnik, zwoławszy Narodowy zjazd *Dorya* i oświadczywszy na nim beziinteresowność swoją, że nie panowania własnego, ale szczęśliwości Oyczyzny szuka, dwunastu Kommissarzów ustanowił, którzyby wspólnie z nim *Rzepltey* Radę i Rząd zregulowali, o którym tyle tylko mówić tu będziemy, ile do naszey ściagać się będzie materyi.

Dąż Genuński pierwsza i Majestat reprezentująca Osoba, nie jest to martwy posąg

jak ów Wenecki, z okazałością majestatu łączy dosyć znaczną powagę, lubo iey nie długo używa, gdyż każdy Doż Genueski na dwa tylko lata iest obrany, funkcyą swoią zawsze kończy w Miesiącu Grudniu, dniu ostatnim, nie może być potwierdzony aż w pięć lat, po skończonym dostojenstwie. Doża Powinien mieć lat 50. skończonych do tego honoru, z Familii Jego nikt po nim *immediate* być Dożem nie może. Przestając być Dożem, iest dożywotnim Prokuratorem *Rzepltey* iezeli się dobrze sprawił: co *examinują* i radzą Sędykowie w ośm dni po złożonym Dożostwie. Przy Dożu przez przeciąg dwóch lat iest odmieniałących się (jak niżej) Senatorów dwunastu, Prokuratorów ośmiu, Gubernatorowie Krajów należących i insze jak w każdym Państwie Magistraty. Z Senatorami i Prokuratorami sprawuje, ile mu iest pozwolono prawem wszystkie rzady, i skarb publiczny, i wszystkim radom prezyduje.

Naywiększa Doży prerogatywa, że materye wszystkie do deliberacyi w Radach on podaje, i nie ma nikt inszy tego prawa, nawet Senatorowie. Co go czyni mocnym w wyrzuceniu interesów według swego zdania, gdyż do ich proponowania, obiera sobie czas, który mu się naysposobniejszym zdawać może.

Doż iednak sam ani z Senatem w ważniejszych interesach nie decyduje, ale dla

decyzji Ich, potrzebna jest albo *mała Rada*, albo w większych *Wielka Rada* i od tych dwóch Rad wszystko dependuje, obydwóm przysługuje Doż z Senatem i Prokuratorami.

Wielka Rada, w której zwierzchność Krajowa przebywa, składa się najmniej z 700. Szlachty wybranych, ze 150. Familii. każdy Szlachcic skończywszy Rok 22. wieku swego w niej zasiada. Szlachta dwójsta stara, i nowa, ale ta różność nie nie przeliskadza nowey Szlachcie, i do Dożostwa, które alternatą idzie między starą i nową Szlachtą i do żadnego stopnia w Rzeczypospolitey. W opinii tylko najwięcey znayduie się ta różnica. Dwadzieścia ośm dawnych Familii; adoptowały sobie nowsze herby, i Imiona im nadały. Stara Szlachta *Veteris porticus*, nowa *novae porticus* nazywane, że był ten dawniey zwyczaj, iż starci jednemi, nowi drugimi drzwiami do Sali Radney wchodzili.

Rada Wielka stanowi prawa, i obiera na Urzędy wszystkich Kandydatów podanych od Rady mnieyszey.

Rada mnieysza zamyka 200. Osob Szlacheckich, które się wybierają z liczby przereczonych 700. Szlachty, co się takim dzieie sposobem.

Doż z Senatorami, Prokuratorami i Ex-Dożami konwokują małą Radę tę, która ze starym rokiem się kończy. Ci wszyscy obierają *per pluralitatem Suffragiorum* Osob

30. z naygodniejszych i naygorliwszych o dobro publiczne, z kochających honor i reputacyą, i nayzaśluzieńszych Obywatelów. Kazdy z małej Rady takich Osob 30. spisuie i pedaie, kto ma więcej za sobą podawających, ten iest obrany do tych przerzeczonych 30.

Ci 30. z 700. mniej więcej Szlachty, obierają 200. na Rok przyszły, a *prima Januarii* do małej Rady należących. Prawie zawsze tak się trafia, że jeżeli nie masz oczywistych przyczyn, albo iakiey winy, dla którejby z przeszłorocznych 200. Mężów kto powinien być ekskludowany, to ordynaryinie 30. Elektorów potwierdza na przyszły Rok, przeszłorocznych 200. Mężów, tak dalece, że prawie Elekcyja nie dąży tylko do dopełnienia na przyszły rok tych, którzy z 200. Mężów pomarli, albo są za granicą, albo na wyższe funkcy wyniesieni. Ta iednak co roczną 200. Mężów elekcyja pokazuje, że *legitime* co rok mogą być odmienieni wszyscy, przeto muszą się ostrożnie sprawować.

Jest ieszcze coś szczególnego do uważania w tey *Rzepltey*, to iest, iż w iedney puszcze, którą nazywają *Seminarium* iest, karteek równych osobnych z imionaami 120. na których kartkach napisane są godne Osoby *Rzepltey*, ale mające lat przynajmniej 40. Z tey puszek przez Rok wybierają Senatorów y Prokuratorów, i do wszystkich

innych głównych Urzędów w *Rzepltey*, więc liczby z 120. kartek i Osób ubywa, zatem tę liczbę trzeba co Rok dopełniać, aby zawsze było kartek 120.

Dopełniaią ich tedy co Rok, takim sposobem Doż z Senatorami i Prokuratorami *ima Junii* konwokuią *Małą Radę*, Doż proponuje wielu trzeba obierać, to jest; wiele kartek z puszki ubyło, każdy Szlachcic ze 200. Mężów proponuje Osobę we 40. lat, która mu się zda być godna inkluzyi, z tych proponowanych też mała Rada *per pluralitatem* wybiera Osób liczbę tyle dwoie, ile ich brakuje w puszcę. Potym zaś ta dwoista liczba obrana przez małą Radę proponowana jest wielkiej Radzie siedmiolet, Wielka Rada z proponowanych sobie dwoistych Kandydatów odrzuca ich połowę, a połowę obiera, to jest tyle, ile osób brakuje do puszki do dopełnienia 120. Ta zaś elekcyja staie się galkami *per pluralitatem* na każdego proponowanego Kandydata, podobnie do Weneckich elekcyi, lubo z nieiąką odmianą.

Jako naznaczona jest liczba 12, Senatorów a ośmiu Prokuratorów, tak ci są wprawdzie Senatorami i Prokuratorami do końca dwóch lat, ale co należy do aktualnego ich Urzędu wykonania, to odmieniaią się co puł Roku między sobą, to jest; że na każde puł roka powinni być nieodstępnie przy Doży po trzech tylko inszych co raz Senatorów, i po dwóch Prokuratorów.

Więc

Więc co sześ miesiąc z przerzeczoney puszki, losem samym przed oczami Doży i małej rady wyciągaia się Osoby, naprzód na trzech Senatorów, potym na dwóch Prokuratorów, którym przeszłopółroczni ustępuia. Tymże azardem ciągną się z teyże puszki imiona do inszych celnieyszych Urzędów *Rzepltey*, a tak rząd *tey Rzepltey* cale zawisł od fortuny. Częstokroć nieszcześliwa zaśluga starzec się musi, przez kaprys losu na spodzie ciemney puszki.

Fortuna także równie ma część swoje w elekcyi Doża Osób, a kończą się losem; w Doża zaś elekcyi los zaczyna, a rozsądne obieranie kończy.

Jak zakończy dwa lata Doż, zgromadza się *Wielka Rada*, rachuią się Osoby. kładzie się w puszkę tyle gaiek, ile jest Osób, lecz piędziesiąt pozłocistych między resztą posrzebrzanych, Szlachta ie losem wyciąga, w puszczaiać rękę do puszki przez przydluższą szyię. Piędziesiąt, którym się pozłociste gaiki dostaia, obieraią pisanemi galkami dwudziestu, piędziesiąt letnich ludzi z godnieyszych w Rzeczypospolitey. Ci dwudziestu tak obrani *per pluralitatem suffragiorum* obieraią piętnastu, czy z między siebie, czy z inszych, Ci piętnastu obieraią sześciu *pluralitate*. Ci naostatek sześciu proponowani są wielkiey Radzie, który z nich ma więcej suffragiów, ten Dożą zostaje.

Rada stanu, która właściwym jest Genujskim Senatem y nazywa się *Scinoria*, składa się iakośmy już namienili z Doży, z dwunastu Senatorów, ośmiu Prokuratorów, y wszystkich tych, którzy sprawowali Urząd Doży. Rada ta z Dożą wszystko czynić może, czego tylko prawo nie zakazuje, rostrząsa sprawy stanów y o nich stanowi, testamenta y kontrakty kassuje, sronom Sędziów do przesądzenia daje, mareryie do rostrząśnienia Radom podaje, skarbem publicznym szafuje y rozporządza.

Wielka Rada, y mała Rada nigdy się nie zgromadzaia, tylko w przytomności pięciu Osob, te *Conservatores Legum* zowią się, i ich powinnością jest przestrzegać i pilnować, aby się nic nie stało przeciwko prawom Krajowym, tak zaś w małej iako i w *Wielkiej Radzie* wszystkie materye decydują się *pluralitate*, tak prawie, iak w Wenecyi.

Jeszcze w Genuy jest Rada złożona, że siedmiu Inkwizytorów stanu, którzy pilną dają bacznosc, aby odwracać wszystkie zamysły wolności i publiczney spokojności, przeciwne. Sześciu Urzędników należy do spraw wojennych, pięciu do zboża, pięciu do Galer, pięciu do Okrętów, pięciu do murów, dróg, portów Morskich, pięciu do żywności y porządku.



RZECZPOSPOLITA SZWAYCARSKA.

Jeszcze za czasów kwitnącey Rzeczypospolitey Rzymskiey Helwetowie Celtyccy, Naród męstwem y odwagą słynął. Podbi-ty od Juliusza Cezara pod panowaniem Rzymskim zostawał aż do czasów podziału y osłabienia Cesarstwa, Burgundowie Kray ten z czasem osiedli, y znowu pod Karolowinami na dwa Burgundyi Królestwa podzielony, z którego część zatrzymawszy imię Xięstwa w Familiach Francuskich Królów zostawała, a reszta Królestwa Arelateńskiego rozerwana była. Obie te części około Roku 1037. do Niemiec przyłączone były, a prawami i obyczajami pod ów czas wziętemi rządziły się.

Około śródku wieku 13. w Państwie Niemieckim powstał wielki nieład, Miasta Szwaycarskie w szczególności poczuły powszechnego tego nieładu okropne skutki. Kray ten bowiem będąc pełny Szlachty i możnych Xięży, Prałatów, każdy z nich kolejno, był tyranem nad ludźmi, Gatu-nek ten uciemiężenia, dał okazję zwy-czajowi, który się w ten czas ustanowił, między Niemieckimi i Szwaycarskimi Mia-
stami. Poczyli między sobą związki i

konfederacye dla wspólney obrony. A gdy to ziednoczenie się miast nie było dość mocną tamą przeciwko siłom Szlachty, musiały do innego udać się sposobu, aby się poddać iakiemu mocnemu w sąsiedztwie ich Xęciu. Zatym wiele Miast Szwaycarskich rzuciły się w tym trafunku do Rudolfa Habszpurckiego najpotężniejszego od innych sąsiadów. Obwieścili go swoim Protektorem, a przeto iakoby w nagrodę naznaczyły mu coroczną danię. Pozwoliły mu, aby posyłał Starostów, czyli Rządców na sprawowanie, iak zowią, *naywyższej sprawiedliwości*, ale sobie warowały ich Prawa, y przywileje we wszystkich innych Artykułach. Mianowicie Kantony, Ury, Szwic y Underwalch, które się od owego czasu w zupełney trzymały independencyi. Rudolf, któremu Szwaycarowie winni początek swey wolności, został pod ów czar Cesarzem Niemieckim. Syn jego Albert, skoro tylko na Tron Cesarzowski wstąpił, ułożył sobie całą Szwaycaryą podbić y poddać ią zupełnie domowi Austryackiemu. Na co, gdy ich rozmaitemi nie mógł nakłonić sposobami, przykazał Rządcom Miast Szwaycarskich, aby ich poczęli surowo traktować, i codziennie ich obarczać, urywając im przywilejów. W trzech Kantonach Ury, Szwic y Underwald znalazły się trzy Osoby, ludowi przyjemne i miłe, a z tey przyczyny u Starostów naybardziej

nienawisne *Arnolt Mechtal* z Underwaldu, *Wancher Sztuffacher* ze Szwicu, a *Wartorfurt* z Ury. Ci trzey ściłą między sobą związani przyjaźnią, przybrawszy sobie innych dziewięciu Towarzyszków, sekretną między sobą na przywrócenie oyczytley wolności, uczynili konspiracyą. Tym czasem Staroście wynaydowali codzień nowe iakie gatunki tyrannii, ieden z nich nazwkiem *Glister*, na rynku Aldorfskim w Mieście stołecznym Kantonu Ury, rozkazał wystawić słup, i tam Kapelnsz swój zawiesić, wydając rozkaz, aby wszystkie Osoby tamtędy przechodzące witały ów Kapelnsz z odkrytą głową, kłękając na kolano; boiaźń kary z niewoliła lud, iż poddał się owemu bałwochwalstwu. Przecież pewny nazwany *Gwilhelm Tell*, który był w owey lidze, często koło słupa przechodził, nie oddając respektu Kapelnszowi. Uwiadomiony o tym Starosta, posłał, aby się go pytał o przyczynę nieposłuszeństwa? *Tell* chciał się ekuzować wrodzonym grubiaństwem swoim, Starosta odrzucił te wymówki, kazał przyprowadzić iednego Syna iego, i przykazał, aby *Tell* własnemu Synowi jebiko z głowy strzałą zrzucał, obwieszczając, że gdyby chybił natychmiast miał być powieszony. Nie mogąc się wyprosić od tak dzikiego dekretu *Tell*, zřeceność swoię w tey mierze pokazał. Zmartwiony Starosta widząc, że *Tell* sztucznie się przed iego zem-

stą wysłiznął, chciał jeszcze na niego zastrawić siła. Dostrzegł był, że Tell, dwie strzały miał u pasa, chociaż raz tylko miał strzelać, pytał go się o przyczynę, obiecując mu pardon. Tell pod tym warunkiem szczerze mu się przyznał, iż gdyby był Syna swego zabił, byłby drugą ku Staroście wymierzył. Starosta rozjątrzony tą odpowiedzią, rzekł do niego, że mu darował życie dla dotrzymania słowa danego, na ukaranie jednak kryminalnego zamyśłu jego, miał go skazać na więzienie; iakoż dał rozkaz, aby Tell wsadzony był na statek i zaprowadzony do pewnego zamku, a i sam wsiadł z Tellem, aby był świadkiem wykonania sentencji. Już byli prawie połowę drogi odprawili, gdy na jeziorze tak gwałtowna powstała burza, że się w ostatnim niebezpieczeństwie znaydowali, aby się o jaką skałę nie rozbili, ponieważ nikt z flisów nie umiał styrować w pośród owej nawałności. W tej trwodze jeden z domowników Starosty wiedząc, że Tell miano za najbiegleyszego żeglarza, rzekł Panu swemu, aby Tell był uwolniony, i do rudła dany. Pozwolił na to Starosta i w momencie tak się stało. Tell dostawszy się do Rudła, wyprowadził statek z pośród jeziora, i ściągnął go ku brzegom na jedno miejsce, gdzie wierzchołek skały ledwiey nad wodę się wznosił. Chwycił się tej przychylney okazyi, skoczył na skałę

popchnął nogą statek na szrodek jeziora, a w suwając się pomiędzy góry, dostał się do lądu. Starosta po wielkim i długim niebezpieczeństwie wyłaził na ląd ze wszystkimi ludźmi swoimi, i postanowił ziemią dostać się do Kufsenku, to jest; do tego Zamku gdzie Tella uwięzić zamyslił. Tell o drodze iego dowiedziawszy się, skrył się po nad drogą w krzaki, a kiedy Starosta przechodził przez wąwozy, przeszył mu strzałą serce, i trupem na miejscu położył, i pierwey umknął, niżeli Starosta ludzie uradzili, którą drogą trzeba go było ścigać.

Dwie Kaplice kazano wystawić, iedną na miejscu gdzie Starosta był zabity, drugą na skale, na którą Tell wyskoczył, wypadając ze statku, a te pamiątki zachowują się zupełnie całe aż do dnia dzisiejszego. Wiadomość o śmierci Starosty w net się rozeszła po całym Kraiu. Trzy wspomniane Kantony za przewodztwem trzech owych sprzyjęzonych Osób, porwawszy się do broni, wygnali z Kraiu prześladowców owych, uwolnili się od iarzma Austryackiego domu, y, w tym stanie wolności postanowili, który bez najmniejszey odmiany zawsze na potym zachowali. Takie są Szwajcarskiey wolności fundamenta, założone były od trzech pócziwych Obywatelów, niemających żadnego zaszczytu, ani z wysokiego urodzenia. ani z obfitych

bogactw, które to przychylne są urządza republikkańskich rokoszów. Ludzie ci natchnieni byli miłością Ojczyzny, zapaleni pragnieniem zemsty przeciwko tyranom. Niezmiernie gorliwi o wolność. Talenta tak zalecone, gdy się do zażycia ich znajdzie okazya, formuią Patryotów, i Ryce-rzów bez pomocy urodzenia i fortuny.

Od rewolucyi trzech Kantonów prze-rzeczonych Dom Austryacki prawie przez 350. lat nowe coraz czynił projekta, aby te Kantony do dawnego przywieść posłu-szeństwa, wszystkie atoli iego zamachy bez żadnego były sukcesu, i nie tylko, że nie-odzyskał zbuntowanych Kraiów, lecz ie-szcze Szwajcarowie oderwali od Rzeszy Niemieckiey inszych poddanych i onych do swoiey przyłączyli Konfederacyi, pierwszy był Kanton Lucern, który w rzeczy samey Austryackiego Domu, był dziedziczną eko-nomią, a przecie wszedł w konfederacyą trzech Kantonów, z któremi na zawsze złączonym został. *Zurich* stał się także Kantonem Roku 1351. A lubo dopiero pią-ty wszedł do konfederacyi, dano mu ie-dnak pierwsze miejsce, dla obszerności i mocy iego. *Zurich* było miasto Niemie-ckiey Rzeszy, a nigdy nie było częstką dzie-dziczną Domu Austryackiego, a przecie Dom ten z tey przyczyny podniósł wojnę przeciwko Kantonom, które naostatek por-wały Hrabstwo *Glaris* i Kray *Zug* należą-

ce do domu Austriackiego, i potym Roku 1351. na dwa Kantony podniesiono. Ku końcowi tegoż samego Roku, *Bern* Miasto Rzeszy Niemieckiey weszło w przymierze i ósmy Kanton uformowało. Te Kantony zostawały przez 120. lat w liczbie ośmiu bez żadnego powiększenia, i przeto nazywają się starymi Kantonami. W Roku 1481. *Friburg* i *Solur* przyłączone były w liczbę Kantonów R. 1501. *Bazilea* i *Szafuz* weszły w przymierze R. 1513. Kray Appenzel do tegoż przymierza przyłączone został i dopełnił liczby 13. Kantonów. Z czasem zaszły jeszcze przymierza z pewnymi Krsiami i Miastami, iakie są Kray *Gryzonow* Opactwo *S. Galla*, Powiat ndzielny *Genewski*, Kray *Wallon*ski i tam daley.

Trzynastcie Szwaycarskich Kantonów jest tyleż Rzeczypospolitych złączonych iedną Konfederacją, atoli każda z nich najwyższą swoją władzą rządzi się, każda o sobie radzi, iedna od drugiej w niczym niedependuje, tylko gdzie idzie o pospolitą całego *Corporis Helvetici* obronę i bezpieczeństwo z sobą i między sobą są wiecznymi traktami spoione. Prawa pokoju, wojny, sprawiedliwości, podatków, woyska trzymania, lub nietrzymania, mennice monet, Poselstw, od obcych Dworów, dawania komu się podoba sukursów, wszystkie te majestatu prawa, są *independent*, każdym z osobna z Kantonów i innych Stanów z nie-

miłączonych własne, iako i przy każdym z nich iest osobne kreowanie naywyższych wszystkich swego stanu Rządców, Magistratów i Urzędów, i naywyższa we wszystkich interesach swojej prowincyi tykających się na swych zgromadzeniach i zjazdach decyzya, nawet i legislacya wszędzie osobna, gdyż ani ieden drugim Kantonom, ani całe Corpus *Helveticum* iedney Prowincyi prawa żadnego opisać nie mogą.

Przystąpmy iuż do formy obrad nayprzód każdego w szczególności Kantonu, a potym tych zgromadzeń, gdzie cały magistrat Narodu Szwajcarskiego znayduie sięłączony, i iest od Deputatów wszystkich Kantonów reprezentowany. W siedmiu zprzerzeczonych Kantonów rząd iest Arystokratyczny, a w sześciu inszych Demokratyczny. Siedm rządów Arystokratycznych są *Zurych, Berna, Lucerna, Bazylea, Fryburg, Solur, i Szafuz*, a zaś *Uri, Schwyt, Unterwald, Zug, Glaris, i Appenzel*, są demokratyczne według tych więc form sposoby rządzenia są różne, że iednak nie sącale istotną, przeżług na tym, abym dokładnie przeżług formę obrad Bernską, a imściślev tę materiją traktować będę, wytknęcelnieysze artykuły, którei obrady inszych miast różnią się od obrad tey stolicy. Władza naywyższa Kantonu Berneńskiego iest w Wielkiej Radzie, która to Rada kiedy iest zupełna, składa się z 299, Osób. Po-

nieważ zaś blisko 99. Osób prawie zawsze są nie przytomne, bądź to Sraostowie różnych Powiatów, bądź inſidla różnych okoliczności, przeto rzadko się w tym zgromadzeniu więcey nad 200. Osób znaydaie, a ztąd dano mu imie Rada 200. Ta Rada czyni wojnę, pokoy, przymierza, szafnie publicznemi dochodami w skarbie złożonemi, i wszystkiemi urzędami obywatelskiemi.

Z tey rady 200. wyciąga się druga, nazwana Senat, albo mała Rada złożona z 27. Osób, rachując tu dwie pierwsze głowy *Avouers* Prezydenci, którzy w dwóch Radach każdego Roku koleją prezydują. Członki tey Rady właściwie są nazwani Senatorowie lub Raycy, a dwóch najmłodszych z nich nazywają się *Raycy sekretni*, ci młodzi Raycy stróżami są wolności ludu, urząd ich podobny jest do urzędu *Trybunów ludu* w Rzymskiej Rzepltey, mają moc zwolania Wielkiej Rady, ieżeli iaka propozycja jest, albo iaki ułożony projekt, któryby sądzili nadwierżając prawa i swobody ludu; każdego takze czasu, gdy dla inſzych uwag, sądzą, tego potrzebę.

Ten mały Senat codzień się zgromadza, wyjąwszy Niedzielę. a sprawuje wszystkie potoczne rzędu interesa. Rada Wielka nie zgromadza się tylko dwa razy w tydzień. Ta mała Rada takie ma prerogatywy dla siebie między inſzemi, że dysponuje wszystkimi Kościelnemi Beneficyami, i pewną liczbą

urzędów świeckich. Wreszcie żeby w krótkich słowach poznać tych dwóch Rad funkcyę, można mówić, że *Rada Wielka* ma moc *Prawodawczą*, a *mała Rada* władzą wykonywania praw.

Powiedzieliśmy już, że Senatorowie biorą się z *Wielkiej Rady*, gdzie posiadają miejsce swoje, ile razy się taż Rada zgromadza. Co się tycze prawa elekcyi, to zupełnie znajduie się w dwóch zgromadzeniach, a te odbierają wzajemnie Członki *Wielkiej* i *małej Rady*, to jest: *Wielka Rada* ciągnie z pomiędzy siebie iednego nowego *Konfylliarza*, czyli *Senatora*, gdy które miejsce zawakuie, z tym przecież ostrzeżeniem, że *Ociec* z *Synem* ani dwóch braci, nie mogą być w iednym czasie w *małej Radzie*, a z drugiej strony miejsca wakujące w *Wielkiej Radzie* nominowane bywają przez *Senat*, który sobie przybiera 16. ludzi, z *Wielkiej Rady*.

Mieysca zawakowane w *Senacie*, zaraz napełniają po pogrzebie zmarłego *Senatora*, trzeba bowiem, żeby ta Rada zawsze pełna była, w *wielkiej* zaś *Radzie* czekają z promocyą aż zawakuie 90. albo 100. miejsc, co się nie trafia, tylko co 9. albo co 10. lat w przeciagu rozdania miejsc wakujących tę dają przyczynę, iż tym sposobem mają okazać wielką liczbę Osób pretendujących w iednymże czasie ukontentować, ale prawdziwa przyczyna jest, że *Senatoro-*

wie żyjący w Wielkiej Radzie tym sposobem mniej mają konkurentów do Powiatów i innych urzędów ponieważ wszystkie funkcyje, gdzie należy mieć ludzi poufanych nie mogą być dane, tylko członkom Wielkiej Rady.

Sześnaśtu owych ludzi Rady wielkiej, którzy wchodzi do Senatu, gdy zachodzi nominowanie do jakiego miejsca nazwani są *Seizeniers* szesnastnicy z przyczyny ich liczby, a wybierani bywają między dawnymi Starostami, to jest między temi, którzy przepisaną lat liczbę wypełnili w jakim Starostwie czyli Powiecie, atoli żeby iśniej przelożyć, początek i urząd szesnastników krótką uczynić trzeba dygresyją.

Znayduie się w Bernie 12. społeczeństw czyli towarzystw kupieckich, które Opactwami zowią, cztery wielkie, a ośm mniej znacznych, każdy mieszczanin szlachcic, lub Kupiec obowiązany jest wpisać się w rejestr do jednego z pomienionych społeczeństw czyli kompanii, każde z tych Opactw ma swego Szefa, nazwanego szesnastnikiem, bo wielkie każde Opactwo ma ich po dwóch, a małe każde po jednym, co składa liczbę szesnastu. Ci szesnastnicy powinni być członkami Opactwa, któremu prezydują, a jużem ostrzegł, że są wybrani między dawnymi Starostami, którzy są w radzie 200. a znaydują się bez urzędu, zaczyni kiedy trzeba obierać nowych sze-

szesnastników, wszyscy dawni Starostowie zgromadzają się, każdy w swoim Opactwie, gdzie należy obierać szesnastników, też elekcyja odprawuje się losami. Kładą w worek tyle galek, ile jest Pretendentów, jedna tylko jest złota, insze miedziane, kto wyciągnie złotą, zostaje szesnastnikiem. Toż samo odprawuje się po wszystkich Opactwach w obieraniu szesnastników, co ordynayinie staie się pierwey, niżeli mieysca zawakowane w Wielkiej Radzie bywają dopełnione, szesnastnicy obierani zostają na mieyscu, póki nowa promocya w Wielkiej Radzie nie nastąpi.

Szesnastnicy oprócz prawa nominowania do wakujących mieysc w Wielkiej Radzie wraz z Senatem, mają także insze prerogatywy pacykularne, iako to mieć staranie, aby się w Wielkiej Radzie nic nie traściło z uszczerbkiem swego Opactwa, mają moc czynić Radzie Wielkiej repozycyje o krzywdy Obywatelów, proponować nowe prawa, gdy ie widzą pożyteczne, a znosić dawne, ieżeli są szkodliwe. Nko-niec przez pewny bardzo krótki czas sami są naywyżsi władnicy Kraiu w raz ze cztórema *bannerets* Chorażmi, gdyż co Rok przez trzy dni Wielką-Noc poprzedzając, zawieszane są wszystkie urzędy stanu; oni mają moc rostrząsać iak się sprawują wszystkie członki rządu i wyrzucić z urzędów, i z mieysc w Wielkiej Radzie tych wszy-

stkich, których winnych znaydą, jeżeli ich sentencya od tey rady potwierdzona będzie; mogą zaś kasłować Senatorów, byle się znalazły dostateczne przyczyny, a na tenczas od dekretu ich żadney nie ma sz apellacyi.

Obaczmy teraz iakim sposobem postępują do napełnienia mieysc w Wielkiej Radzie.

Jużeśmy powiedzieli, że Elektorowie są członkami Senatu i 16. szesnastników, którym wszyscy kandydaci z wielkim staraniem ustawicznie się polecają, każdy z tych Elektorów ma Przywilej nominowania iednego Raycy do Wielkiej Rady; a dway Prezydenci, każdy po dwóch nominuje, Pozwolouo także Kanclerzowi i Metrykantowi, że każdy z nich nominować może iednego. Kommissarz generalny, i niektórzy inni Urzędnicy przywłaszczają sobie prawa, żeby ich obierano dla urzędu ich, i zwyczajnie ich obierają. Jest więc blisko 50. Osób, które zawsze są pewne, że będą obrane, inni losu swego czekają wielością głosów, dwie tylko kondycye zakładają Kandydatom, pierwszą, żeby był Obywatel Bernński, i w iakim Opactwie zapisany, drugą aby przynaymniey wszedł w Roku 30. wieku, tak są surowi w tych dwóch artykułach, że iednego czasu Szlachcie ieden znaczney familii, gdy mu braknęło trzech tylko dni do przepisanego wieku, miał ekskluzyą.

Każdy obierający ma moc nominowania Syna swego naystarszego, byle według prawa znajdował się sposobny, a jeżeli Syna takiego nie ma, pewny jest, że wyda córkę jednę dając temu nominacyą, kto się z nią chce żenić, co często miało posagu stanie. Ten zwyczaj dosyć zabawną otwiera komedyą. Pokazuje się liczna scena wzdychających Kawalerów, którzy we 3. lub 4. dniach staia się gorącemi amantami, gdyż niemając czasu tracić, i bardzo mało jest przeciągu między wybraniem szesnastników, a obieraniem nowych członków do Wielkiej Rady, kiedy kto szesnastnikiem jest obrany, pewny jest, że iak tylko stanie u siebie, nieomylnie z naypierwszemi wizytami ubiegać się będą do domu iego orszaki miłośników, jeżeli nie ma Syna, któregoby mógł nominować. Szesnastnik i Córka iego obierają takiego, który im się naybardziej podoba, sposobu tego chwytają się wszyscy, bo inney drogi do fortuny nie ma tylko wchodząc do Wielkiej Rady, a kto w niej nie jest, mizerną czyni figurę, Szlachta naymaiętnieyszych i naydawnieyszych Familii, tą drogą dochodzą honorów. Taka jest forma kompletowania Wielkiej Rady w Bernie. Też same obrządki zachowują się w elekcyach małej i wielkiej Rady w *Luceren*, *Fryburg*, i *Solur*: przynajmniej nie masz istotney różności, którąby wymienić należało. Przecież ostrzedz trzeba, że

w Lu-

w *Lucern* Rada Wielka składa się tylko ze 100. Osób, a Senat czyli mała Rada ze 35. W Kantonach zaś *Bazel*, *Zurich*, i *Szafur* tak są różne zwyczaje, iż słuszną jest, aby o nich w szczególności mówić.

Trzy Miasta podzielone są na dwanaście pokoleń, każdy Obywatel należy do jednego z tych pokoleń, każde pokolenie ma pewną liczbę tych Urzędów dla siebie wyznaczonych w małej i wielkiej Radzie iako na przykład w *Zurich* dwunastu ludzi w Wielkiej Radzie, a 4. w małej, ta liczba zawsze jest zupełna, a gdy które miejsce zawakuje, dopełniają go natychmiast. Ale duch Arystokratyczny wziął gorę w nominowaniu nawet do tych miejsc zawakowanych i wciągniono zwyczaj na żądym niegruntuiący się prawie. Gdy pokolenia iakiego Rayca który umiera w wielkiej y w małej Radzie, prawo obierania następcy zostaje się przy piętnastu Raycach żyjących w dwóch Radach, oni wolność mają obierania, kogo im się podoba, byle był z ich pokolenia, a tym sposobem odebrane jest prawo pokoleniom, aby sobie obierały swoich ludzi reprezentuiących w dwóch Radach.

Znayduie się jeszcze insza różność w Senacie tych 3. Miast, Senat *Berny*, składa się tylko z 25. Osób, nie licząc dwóch Prezydentów; Senat zaś trzech tych miast, złożony jest z 50. prócz dwóch Prezydentów

nazwanych Burmistrzami, lecz z tych połowa tylko wiedzonym czasie są na Urzędzie. Każda połowa po kolei rządzi, a co sześć Miesięcy odmieniają się, wyiawszy sprawy sądowe, na które wszyscy 50. zgromadzaią się, i wszyscy równe mają prawo do kreśkowania. Zgromadzaią się także w innych okazjach dla sprawowania potocznych interesów, atoli którzy nie są na kolei, asystują temu zgromadzeniu, dla tego tylko, żeby wiedzieli materje tam traktowane, a głosu nie mają. Te są dwa artykuły czyniące istotną różnicę między rządem Berny, a rządem tych trzech Miast.

Wróćmy się teraz do Berny, obaczmy znaczniejszych Urzędników, i Magistraty teyże Rzeczypospolitey.

Dwa pryncypalnieysze, co są głowami rządu, nazywają się po Francuzku *Avoyers*, *Schultessem* po Niemiecku, a po Polsku *Prezydenci*, te urzędy są dożywotne, lecz ich tylko po roku kolejno sprawują. Ten, który jest w swym Roku nazywa się *P Avoyer Regnant* Prezydent panujący, Prezyduie w wielkiej i w małej Radzie, wydaje materje do rozstrząsania, ma u siebie pieczęcie stann, które się kładą na wszystkich Aktach, zgoda on jest Magistrat pryncypalny i do niego się wszyscy powinni udawać, mający jaki interes w dwóch radach. Drugi Prezydent nie będący na funkcyi, miejsce tylko ma pierwszego Senatora, póki się rok nie skończy.

Po Prezydentach znaczneyfi Urzędnicy są 4. Chorążych, *Baneret* tak nazwani, bo noszą chorągiew Miasta podzielonego na 4. części, z których każda ma swoją chorągiew. Urzędy te zawsze są dane Senatorom.

Następują potym dway Podskarbiowie, jeden nazwany Podskarbi Kraiu Niemieckiego, drugi Kraiu Rzymskiego, ich funkcyą jest odbierać dochody Państwa, każdy w swej Prowincyi, te Urzędy są tylko do sześciu lat.

Możno tu ieszcze przyłączyć: Urząd Dorozcy publicznych Budynków w wielkiej jest konfideracyi, zawsze na tym Urzędzie bywa Senator.

Powiedzieliśmy wyżej, że Senat sprawuje potoczne interesa, są atoli tamże Kommissyie extraordinaryine, i Magistraty wyznaczone do pewnych interesów.

Pryncypalni w tey Kommissyi są ciż sami, co Radę sekretną składają. Prezydent roczny jest naypierwszy Kommissarz, i ten prezyduje, czterech Chorążych, dwóch Podskarbich, i dwóch sekretnych Konfysliarzów.

Do tey Kommissyi przynoszą interesa stanu, większego potrzebujące sekretu, niż by się można spodziewać w licznym zgromadzeniu. Ci partykularni Kommissarze są, iakby Inkwizytorowie Stanu, obowiązani informować się o wszystkim, co kolwiek dobru publicznemu szkodzić może.

Izba Chorażych, albo inaczej rzeczona *Izba Ekonomiczna*, jest druga Kommissya, ta zwykła ǳierać, examinować, pochwalić, lub poganić rachunki Starostów, i wżyskich inszych Urzędników, którzy ją przed naywyższą zwierzchnością sprawować powinni. Izba ta złożona jest z Chorażych na funkcyi będących, i z dwóch Podskarbiech, koleją tamże prezydujących.

Konfysforz, jest izba złożona z Duchownych i Świeckich, świeccy jednak są w większey liczbie, a to dla utrzymania naywyższej władzy, która w Kościelnych interesach do rządzących w Kraiu należy; aby ta władza pilniey zachowana była. Ta Izba sǳdzi wszystkie sprawy małżeńskie, zbrodnie, cudzołóstwa, nierządy, i insze nieprawości przeciwko dobrym obyczajom.

Jest także Trybunał postanowiony dla strzeżenia Exekucyi Praw rozchodowych *Legis sumptuarie*, Trybunał ten nazywa się *la Chambre de la Reforme*, Izba Poprawy, Urzędnicy tego Trybunału naypilnieysii są, aby karali na worku każdego, ktokolwiek się winny znajdzie.

O B R A D Y

SZESCIU KANTONOW,

Ury, Szwic, Unterwald, Zug, Glaris, Appenzel.

Każdy z tych Kantonów dzieli się na mniey, lub więcey zgromadzeń propor-

cyonalnie do swoiey obfzerności. Naywiększy Kanton ma tych zgromadzeń, czyli Kompanii 12. niektóre mają ich sześć, in-sze cztery.

Każde zgromadzenie stanowi sobie swe zwierzchności, Obywatelów bez appellacyi sądzi, &c. Co się zaś tycze rozrządzenia publicznych interesów; każde zgromadzenie wyznacza iednego Deputata, wszyscy ci Deputaci zbierają się na iedno miejsce umowione, i składają radę Kantonu, jeżeli jaki interes extraordinaryny i wielkiej wagi przypadnie, każde zgromadzenie wysła po dwóch Deputatów, a czasem aż trzech. Ta rada potoczne interesa Stanu rozrządza, ale moc ich iest określona, ponieważ moc naywyższa zostaje, w gminie całego ludu.

Każdy mężczyzna skończywszy lat 16. wieku swego, ma głos w Kraiu swoim, i Szlachcie i Sługa, równą mają czastkę w naywyższym rządzie.

Pierwszy Urzędnik Kantonu nazywa się *Landmann człowiek Kraiowy*, obierany bywa w zgromadzeniu całego ludu, który na wszystkie pytania, gdy na nie pzychodzi odpowiedzieć, daie głos swój pozwalający, podnosząc rękę do góry. Zawżę przyduie tak radzie ustawicznej, iako i zgromadzeniom ludu, a pospolicie iest pierwszym Rządcą Kraiu z asystencyą Rady.

Kantony te, także mają swoich Podskar-

bich, Sekretarzów i inszych Officyalistów publicznych, wybranych od Zgromadzenia ludu, a ci odmieniałą się od czasu do czasu, lub też bywają potwierdzeni, według różnych każdego Kantonu zwyczajów.

O SEYMACH,

Na których cały Majestat Narodu Helweckiego znayduie się Zgromadzony przez Deputatów.

Seym walny wszystkich Kantonów zwyczajnie raz tylko co rok bywa na S. Jan Chrzciciel, a nad miesiąc dłużey nietrwa, chyba żeby iaki interes trafil się nadzwyczajny. Pobudki do tego zgromadzenia naypryncypalnieysze są: Rachunki z Starostami Powiatów należących wspólnie do wszystkich Kantonów; wysłuchać i rozsądzić appellacye od Dekretów Starościńskich tak cywilnych, iako i kryminalnych, rozstrząsać ich obeyście, a ich przestępstwa ukarać, nadgrodzić szkody, jeżeli się o to powiatowi ludzie uskarżają, pogodzić kłótnie wzniecone między Kantonami, albo ich sprzymierzonymi, naostatek uważać frzodki, które wziąć przynależy do powszechnego dobra, i dla bezpieczeństwa Rzezy Szwajcarskiej. Takie są zwyczajne Seymu zabawy, który bywa wsrzód lata, nie licząc inszych interesów, gdyż na nich niezbywa, bo Ministrowie Stanów i Cudzo-

ziemskich Panów, rezydujący przy Kantonach, tey okazji zażywaią ordynarynie, że się udatą do Stanów Helweckieh, tak przez Memoryały, iako upraszając o audyencyą, gdy mają co proponować Szwaycarom, przyślugując się Panom swoim, mianowicie Posel Francuski nayduie się zawżę na tym co rocznym Seymie, wisiąc tam Kantony, choćby niemiał nic do proponowania.

Oprócz tego Seymu, który co rok w czasie wyznaczonym zwyczajnie odprawuie się, każdemu Kantonowi wolno upraszać o Seym extraordinaryiny, ile razy widzi tego potrzebę, i Minister któregokolwiek Monarchy, może go także złożyć tak często, iak tego interessa Dworu iego wyciągaia, byleby Seym Konwokowany kosztem iego był, to iest; żeby wszystkich Deputatów groszem swoim utrzymywał, tak dalece, że niemasz roku, w którymby nie był przynajmniej ieden Seym extraordinaryiny zwołany z iedney, lub z drugiey przyczyny dopiero namienioney.

Seym składa się z dwóch każdego Kantonu Deputatów, ci mieysca swoje biorą według porządku Kantonów. Opat *S. Galli*, i Miasto *S. Galli*, i *Bienna*, iako sprzymierzeńcy posyłaia tamże swoich Deputatów. Kanton *Zurich* będąc pierwszy z Kantonów, pierwszy z niego Deputat zawżę na Seymach przyduie, proponuie materye,

nad któremi powinni naradzić się, z biera głosu, układa Seymowe *Resultatum* i powzięcznie wszystkie sprawuie funkcyje Prezydenta. Ma też ten Kanton każdego czasu i na każdym miejscu precedencyą. On Konwokuie Seymy listami okolnemi, do wszystkich Kantonów rozestanemi, gdzie przekłada im, dla czego Seym zwołuie, uprasza aby Deputaci ich mieli instrukcyje stosujące się do materyi, która ma być traktowana. Po zakończonym Seymie, Deputaci Zuryscy układają *Recess*, który w sobie zamyka *Resultatum* ze wszystkich deliberacyi. Ci oraz Deputaci, są oraz Sekretarzami i Prezydentami tych zgromadzeń. zażywani bywają i do tej funkcyi, że ich Kantony wysyłają do traktowania z Ministrem iakiego Dworu, lub do powitania onegoż.

Prócz wzmiarkowanych dwóch gatunków Seymów, są jeszcze inne do których wszystkie znaczniejszey wagi interesa zaniezione bywają dwóch Religii. Seymy Protestantów bywają w *Arraw*, a Rzymskich Katolików w *Lucernie*, który to Kanton z przyczyny iego mocy jest głową miejsca, czyli Stolicą Katolików, iako *Zurich* jest Protestantów. Niemaż czasu na zwołanie tych partykularnych Seymów, zgromadzaia się extraordynaryinie, ile razy każda partya sądzi tego potrzebę.

RZECZPOSPOLITA HOLLENDERSKA.

Dawni Kraju tego mieszkańcy byli Belgowie i Batowowie. Drudzy w przymierze z Rzymianami weszli, a potem z niemi pod Wodzem *Cywilisem* wojowali. Gdy Państwo Rzymskie słabieć i niszczyć poczęło, Frankowie z swoich ruszyli siedlisk, i pomykając się ku Gallii, Belgicką opanowali prowincją. Pod panowaniem Karolowinów lenność nastała, i Kray ten różnego doznawał losu podzielony rozmaicie, z czasem niektóre Xięstwa i Hrabstwa uformował. Znaczne już było Xięstwo Burgundyi, ale w drugiej linii Xiążąt, przez wielkie nabycia, bardziey zostało powiększone. Filip Syn Jana Króla Francyi, a Szef drugiej familii, Flandryą i Brabancyą po Zonie swojej otrzymał, Wnuk jego także Filip, Xięstwo Namorskie kupił, a *Hollandyą*, *Hannonią*, i *Luxemburg* w posagu wzięte Prowincye przyłączył: słowem: co dziś *Belgium* Katolickim i stanami Hollenderskiemi nazywamy. przydawszy do tego *Burgundyą*, *Artezję* i *Franche-Comté*, Kraie do Francyi należące, wszystko to było dziedzictwem Syna jego Karola, a z Wnuczką Maryą przeszedłszy do *Maximiliana* Dom Austriacki,

od owego czasu ledwie znaczny, mocno
zbogaciło.

A lubo tak, następstwo dziedziczne było,
mieli iednak Belgowie wiele swobod i
przywileiów pozwolonych sobie; które
gdy Filip II. Syn Karola V. maxymami abso-
lutyzmu tchnący, chciał z nosić, podniecił
burzę, która piękną część Oyczyśćego iego
Dziedzictwa, od Państw iego oderwała.

Siedm Prowincyi, Gweldrya razem z
Zutphon, Hollandya, Zelandya, Utrecht,
Fryzya, Oweryffel, i Groninga skonfederali-
zowanych pod wielkimi Wodzami Gwilhel-
mem *de Orange* Hrabia *de Nassau*, i Synami
iego Maurycem i Henrykiem, ptzez lat bli-
sko 80, z Filipem II. wolności i swobod ich
burzycielem, tudzież z dwoma iego tegoż
imienia, następcami o wybicie się toczy-
wszy wojnę, naostatek wolną, mądrze się
rządzącą, udzielną, i niependującą, za
taką przez traktat Westwalski, roku 1668.
uznaną. uformowały Rzeczpospolitą.

Te siedm Prowincyi, nierak są iedna ia-
ko siedm Rzeczpospolitych sprzymierzo-
nych między sobą na powszechną obronę,
bez wszytkiey podległości iedney od dru-
giey, nawet bez podległości iedney od
wszytkich, prócz gdzie zachodzi kordycya
iaka fundamentalna Unii między niemi. Mo-
że się owszem mówić, że w tey Rzeczy-
pospolitey, tyle iest Rzeczpospolitych ile
miast, i że ten Stan iest zgromadzeniem

Rzeczypospolitych, które są iedne w drugich zamknięte. Prawo życia i śmierci nad wszystkimi w swojej Prowincyi bez appellacyi, prawo stanowienia podarków, bicia monety, uchwalenia sobie Praw, rządu, iako się podoba u siebie odmienienia, przymierzów osobno z postronnemi czynienia, wysyłania i przyjmowania Posłów, te i tym podobne Prawa Majestatu, ma każda oddzielnie Prowincya.

Co do formy naywyższych Obrad należy, trzeba wiedzieć pryncypalnie, co są te trzy rzeczy: naprzód: *Stany Generalne, Les Etats Generaux*; powtórę: *Stany Prowincyalne, les Etats Provinciaux*; po trzecie: *Rada Stanu, Conseil des Etats Generaux*. To zrozumiałwszy, od kryje się, forma naywyższych Obrad tey Rzeczypospolitey.

Nayprzód tedy Seym albo Stany Generalne odprawiają się nieustannie w Hadze *la Haie*, iest w nich Krzesło dla Stadhuder, o którym niżej mówić się będzie, i siedm mnieyszych Krzeseł na każdą Prowincyą. Niewchodzi w nie więcej nad pięćdziesiąt dwóch Deputatów, którzy są Posłami, niby każdy swojej Prowincyi. Każda Prowincya do *Stanów Generalnych* może posłać tyle, ile iey się podoba Deputatów, czyli Posłów, ale Deputaci, którzy są nad liczbę Krzeseł stać muszą, Głosy i Zdania idą przez porządek, iaki iest między Prowincyami ustanowiony; pierwsza Gwerdrya,

druga Hollandya, &c. ale chociażby naywięcej z iedney Prowincyi było deputowanych, ci wszyscy muszą iedno trzymać zdanie swoiey Prowincyi, ponieważ każda Prowincya choćby naywięcej Posłów na tey Radzie miała, niema więcej, tylko ieden Głos: tak dalece, że w tey Radzie niemalz głosów decydujących tylko siedm.

Celem zabaw Stanów Generalnych iest; radzić o interessach tyczących się całej Unii skonfederowanych siedmiu Prowincyi, osobliwie zaś co należy do interessów z obcemi Potencyami całej unii, do pokoju i wojny, do aliancyi czyli przymierz z Postronnemi, do interessów generalnych handlu, do Kraiów od Rzeczpospolitey nabytych, do ubezpieczenia we wszystkim całego Kraiu i powszechney wolności.

Wiedzieć należy, że *Stany Generalne*, to iest; Posłowie one reprezentujący, i te siedm, iak się wyżej rzekło głosów, nie decydują i nie stanowią, na coby zdania i pozwolenia z kaźdey Prowincyi nie przyszły od *Stanów Prowincyalnych*. Więc kaźde główne interessa z kaźdkolwiek proponowane *Stanom Generalnym* odesłane bywają do *Stanów Prowincyalnych*, aby te o nich w piżód w kaźdey Prowincyi decydowały, a dopiero według decyzyi kaźdey, wszczegulności Prowincyi, regulują się i decydują *Stany Generalne*.

Na Radzie *Stanów Generalnych Prowin-*

cye przez swych Posłów przyduią kolejno według ustanowionego przodkowania między niemi: Kolej się zaczyna od pułnory niedzieli, a kończy się w tymże samym czasie niedzieli następującej. Prezydent tygodniowy daie audyencyą Posłom Cudzoziemskim, odbiera od nich pisma pamiętne, a od Obywatelów suppliki, każe one czytać w Radzie, podaie do roztrząśnienia materye, z biera głosy, i rezolucyą Stanów ogłasza.

Powtóre. Stany Prowincyalne, albo Collegia Prowincyalne, których iest siedm, są te, które się odprawiają w każdej Prowincyi ordynaryinie cztery razy na rok, a czasem ile razy potrzeba, według wielkości i nagłości iakich interessów. Extraordynaryinie konwokowane bywaia *Stany Prowincyalne* przez Radę Stanu także rezduiają w Hadze, o którey niżej powiemy.

Stany Prowincyalne, naprzód w Hollandyi Prowincyi iedney tak się odprawiają. Syndyk, albo Adwokat Hollandyi krótką przemową Radę zagaia, i podaie punkta, materye, czy propozycye do Rady i iey decyzyi. Rada ta Prowincyi Hollandyi składa się z Deputatów reprezentuiących Collegia niższe Szlacheckiego Stanu i Miast.

Collegiów niższych radnych iest w Prowincyi iedney Hollandyi 19. to iest iedno Szlacheckie, a 18. Collegia w Miastach, które Collegia posylaia swoich Deputatów

czyli Posłów do *Kollegium Prowincyałnego Hollandyi*, i ci więc Rady wszystkie Prowincyałne większością głosów konkludują Szlacheckiego Stanu dawnych znacznych Familii szczupła jest liczba w Hollandyi, bo coraz się umniejsza przez czas (lubo dla zachowania tego Stanu na miejsce starych Familii zgaśłych, Rzeczpospolita daie rzadko bardzo nowym prawa Szlacheństwa) mają jednak zawsze pierwsze miejsce w Radach, ale wszystkie Szlachta iedno ma *Collegium*, i ieden tylko głos w Radzie decydujący formują. Miał zaś jest, iak się rzekło 18, które wszystkie mają w Stanach Prowincyałnych po iednym głosie, chociaż by więcej Deputatów posłały. Którzy Deputaci ordynaryinie są Burmistrzowie. Te tedy ich głosy albo zdania, kiedy przez większość głosów decydują o iakim interese proponowanym, to staie się Resultatum tey Prowincyi, które ieżeli należy do samego wewnętrznego tey Prowincyi Rządu, to daley nie idzie, i ma iuż moc Prawa w Prowincyi; ieżeli zaś taki Interes jest, który należy do siedmiu Prowincyi, to go Stany Prowincyałne Hollandyi odsyłają do Hagi, do *Rady Stanu*, o której niżej, do swoich tam w niey będących Konfylliarzów *ad referendum*, którzy to Resultatum Prowincyi Hollandyi donoszą do Stanów Generalnych, i dopiero od wszystkich siedmiu Prowincyi odebrawszy Sta-

ny *Generalne*, takowe na interesy proponowany rezolucye, według zdań Prowincyi o nim decydują.

Co się zaś rzekło o Stanach Prowincyalnych Hollandyi iedney Prowincyi, toż się ma rozumieć o wszystkich siedmiu Prowincyach, to jest; że także trzymają u siebie *Collegia Prowincyalne*, czyli *Stany Prowincyalne*. Gweldrya posyła do nich Deputatów 14. to jest; z Szlachty i z Miast trzynastu; Zelandya z sześciu Miast; Utrecht z swoich Duchownych, ze Szlachty i trzech Miast; Fryzya, ze Szlachty i iedenastu Miast; Owerissel ze Szlachty i trzech Miast; Groninga ze swego Dystryktu.

We wszystkich więc skonfederowanych Prowincyach rachuje się Kollegiów niższych 67. które w pływają w siedm *Kollegiów Prowincyalnych* Przez Posłów, *Kollegia* zaś czyli *Stany Prowincyalne* siedm, w iedno naywyższe w Hadze Kollegium, to jest do *Stanów Generalnych*.

Po trzecie Rada Stanu tyle razy wyżey wzmiankowana, jest Kollegium osobne od tego, które nosi nazwisko *Stanów Generalnych*, także zawsze rezyduje w Hadze. Oprócz Stadhudera, który na wszystkich Radach ma prawo zasiadać, składa się ze dwunastu Deputatów, 7. Prowincyi, ale ci Deputaci są inni od Posłów składających *Stany Generalne*, z Podskarbiego generalnego dożywotniego, i iednego Deputata

Szlachty. Gweldrya ma na tey Radzie Deputata 1. Hollandya 3. Zelandya 2. Utrecht 1. Fryzya 2. Overyffel 1. Groningą dwóch. Każdy Deputat ma ieden Głos, prezydencya idzie koleyno, po dni ośm: Deputatów obieraia Prowincye, a Stany Generalne kredensuią, każdy ten Urząd osiągaiaący przyięga, że dobro powszechnie całej Rzeczypospolitey, będzie przenosił nad szczegulne Prowincyi, do którego dobra powszechnego zdania swoje wszystkie stosować przyrzeka. Ta tedy Rada Stanu, to iest; każdy w niey Deputowany, odbiera od swojej Prowincyi rezolucyje na wszystkie wielkie interesy, i każdy też rezolucyje komunikuje Stanom Generalnym, każdy imieniem swojej Prowincyi pilnuie, aby się nic nie stało przeciw iey interesowi, aby wszystko co do woyska, co do podatków, co do aliancyi z postronnemi należy, było dobrze wykonane, czego wszystkiego relacye swoim Prowincyom czynią.

Taż Rada Stanu w materyach Sądowych, niema wyższego od siebie Trybunału, Stany iednak Generalne mają moc roztrząsać oney Dekreta, równie iaa wszystkich innych. Pod czas wojny ieden z tey Rady z kilką Deputatami Stanow Generalnych przydaie się Wodzowi, woysko Rzeczypospolitey mającemu pod sprawą swoją, ku pomocy i Radzie.

Maiąc tedy wyobrażenie, co to są Stany
Gene-

Generalne, co są *Stany Prowincyalne*, co jest *Rada Stanu*, łatwo można sobie uformować ogólne wyobrażenie formy najwyższych Obrad skonfederowanych Prowincyi.

W samey więc rzeczy, *Stany Prowincyalne* czynią przez większość głosów Prawa i Ustawy u siebie, bez dołożenia się *Stanów Generalnych*, ale gdy *Stany Generalne* co ustanowić chcą, to muszą proponować *Stanom Prowincyalnym*, i o zezwolenie ich prosić, lubo *Stany Generalne* są wyższe i reprezentują Majestąt całej Rzeczypospolitey. *Rada Stanu* jest pilnym dozorcą i stróżem, aby *Stany Generalne* nic nie czyniły przeciw woli i upodobaniu Prowincyi. *Konfysliarze Stanu*, *Les Conseillers de Etats* w nim będący, są to Ministrowie Prowincyi wszystkich, i całej Rzeczypospolitey.

Na czym zaś cała zależy istota, jest to: że lubo we wszystkich Radach *Stanów Prowincyalnych* wszystko się głosów większością konkluduje, atoli w *Stanach Generalnych* trzeba, aby wszystkie siedm Prowincyi zgodziły się na iedno; inaczej nic się konkludować niemoże: A to dla tego, że każda z tych Prowincyi, jest sobie Pani udzielna, i iak się rzekło, iedna z tych Prowincyi nie dependuje w niczym od sześciu Prowincyi, ani od tych, co ie w Hadze reprezentują *Stanów Generalnych*, których członki, Prowincye nieinaczej uważają, tylko iak

swoich Deputatów czyli Posłów, zatym Posłowie nie Panom absolutnym do rozkazania niemają. Gdyż każda Prowincya *independenter* w siebie królując, tyle uznaje powagę *Stanow Generalnych*, ile im iej w każdym Interesie użyzcza, taż każda z osobna Prowincya. Nieżeby decyzye *Stanow Generalnych*, gdy do nich przyidzie, niemiałły być zupełnie ważne, i nieodmienne, ale że cała ich ważność dependuje od Konsensu siedmiu wszystkich Prowincyi. Samo Miasto Amsterdam Roku 1680, przeszkodziło, że z Konfederowane Prowincye z Hiszpanią przeciw Francyi nie weszły w ligę.

A lubo to jest prawem fundamentalnym w Hollenderskiej Rzeczypospolitey, aby do ustanowienia czego, żadney Prowincyi nie braknęło Konsensu, przecie jednak nie z tak wielkim rygiorem, ta iednostayna zgoda siedmiu Prowincyi wymagać się zwykła. Wiedzą Prowincye, że ta Kondycya nie jest zawsze podobna do wypełnienia, dla tego często się w niey dyspensują.

Wiele więc jest przypadków, iako to kiedy Rada jest o monecie, o uczynieniu pokoju, o zmniejszeniu Woysk, o iakiey imprezie przeciw deklarowanemu nieprzyjacielowi Oycyzny, to w tych i podobnych okolicznościach, *Stany Generalne* mogą decydować, i decydują większością głosów, którym decyzyom Prowincye te, któreby były przeciwne konformować się muszą.

W wielu tedy okazyach, dla wielkich przyczyn nieraz się już determinowały Stany Generalne przedstawiać i kontentować się większością głosów w takich materyach, gdzie według praw Konsens wszystkich Prowincyi był rekwirowany, liczne bardzo przykłady tego, każdy znajdzie w historyi.

Póty o formie najwyższej Rady Hollenderskich Prowincyi, przypatrzmy się jeszcze innym tej Rzeczypospolitey Zgromadzeniom czyli Departamentom.

I. Rada skarbowa za zezwoleniem siedmiu Prowincyi ku pomocy Rady Stanu ustanowiona, składa się ze dwóch każdej Prowincyi Deputatów, zawiadanie dochodami publicznymi, odbiera rachunki od poborców, wpisuje rozporządzenia Rady Stanu, &c.

II. Rada rachunkowa, zabawia się wydatkiem pieniędzy na wojsko, i rachunkami.

III. Rada menniczna przestrzega, aby moneta wszystkich Prowincyi ieden miała wewnętrzny szacunek, i była bita podług ligi Rzeszy Niemieckiej.

IV. Rada Admiralska ma pod swym rządem siły morskie Rzeczypospolitey. Według zdania i przypisu Rady Stanu wysławia Flotty, uzbraja i one wysyła na morze. Zwierzchność swoją rozciąga na morze, odnogi, i rzeki, sędzi sprawy z zatonięcia okrętów, rozbojów, &c. wynikają

ce, handel morski w osobiłwey ma pieczy; składa się z Deputatów Miast: Amsterdamu, Rotterdamu, Middelburga, Harlingi, &c. dzieli się na pięć izb wrzeczonych Miastach ustanowionych, w których Admirał, albo Vice-Admirał zawsze prezyduje.

Nacstatek odłożyłem mowę o Stadthuderze Generalnym Hollenderskim: co zna- czy Generalnego Gubernatora całej Rzeczypospolitey, Admirala Woysk morskich i Hetmana wszystkich Woysk lądowych.

Xiążęta *d' Orange de Nassau*, począwszy od Gwilhelma pierwszego postanowiciela prawie tey Rzeczypospolitey, ledwie nie wszyscy byli Stadthuderami, to niektórych z siedmiu, to często wszystkich siedmiu Prowincyi, to jest, albo wszystkich siedmiu, albo od jedney, dwóch, trzech, mniej, więcej Prowincyi za Stadthuderów obrani. Ale że nie którzy dali podeyrzenie, że tak wielkiey mocy, chcieli zażyć na przytłumienie wolności publiczney, po śmierci Maurycego *d' Orange*, stało Roku 1654. prawo, nazwane wieczne, które zniósło na zawsze Urząd Stadthuderski; w krótcie jednak potem, gdy Francuzkie woyska już wiele Kraiu Hollenderskiego opanowały, wszczęła się wielka od partyzantów domu Nassau burza w Hadze, gdzie okrutnym sposobem Jana Witta Pensyonarza Wielkiego, i Kornelego Brata jego; utrzymujących przerzeczone prawo, lud zamor-

downał, a Magistraty przymusił do deklarowania Gwilhelma trzeciego Stadthuderem, i znowu prawo zakazujące tego urzędu na wieki, powoli od wszystkich zniesione Prowincyi. A tak znowu Stadthuderstwo wkrzeszone.

Lecz nigdy to dostojenstwo wyżej nie poszło, iak Roku 1747. Gdy Woyska Ludwika pietnastego, iuż się prawie Panami stawały Flaudryi Hollenderskiey, Pospółstwo w Prowincyi Zelandyi wykrzykneło *Wilhelma, Karola. Henryka Frisen d' Orange Nassau* Stadthuderem, Admiralem i Hetmanem Generalnym Zelandyi. W krótcie potem toż insze uczyniły Prowincye, gdzie wszędzie od mnostwa ludu starszyzna była przyniewolona. A to potym też same Magistraty, do takiej mocy wyniosły Stadthuderstwo w Osobie tegoż Wilhelma i w następującej iego Familii *d' Orange Nassau*, że moc tego Urzędu prócz imienia mało się różni od Monarchów. Co zaś szczegulniejszego iest, że temuż Domowi Stany Hollenderskie wiecznie przyznały dziedzictwo i sukcesyją do tego Dostojenstwa, nie tylko w męskiej płci, ale i w białogłowskiej, z Kondyeyą tylko, aby w przypadku, że same Panny w tym Domu zostaną, Męża brały z Konsensem i approbacją Stanów Rzeczypospolitey, ieżeli chcą, aby ich Synowie lub Córki po nich na Stadthuderstwo nastąpiły. Exkluduią takze od niego

Królów, Elektorów, i nie Kalwińskiey Religii Panów.

Tak tedy czy męszczyzna, czy białogłowa Stadthuder, trzymają Dwór w całe Królewki, i reprezentują okazałość Rzeczypospolitey, mają w zupełney Dyspozycyi wszystkie szarże Kościelne, Cywilnei Woyskowe, są Hetmanami urodzonymi wszystkich Woysk Londowych i Morskich, i im Woyska wierność przysięgają, tak iako Stanom Rzeczypospolitey, są Dyrektorami generalnemi wszystkich Kompanii Kupieckich, i Gubernatorami generalnemi wszystkich Indyi Hollenderskich, są głową wszystkich Trybunałów, Sądów, i Sędziów Kreui; Dekreta pod ich imieniem wychodzą, i mogą darować winę na śmierć skazanym; są naywyższemi arbitrami wszystkich zawiści i kłótni między Stanami różnych Prowincyi, Miałt, i Obywatelów wszystkich. Zadne Magistraty Miałt być nie mogą obrane bez ich approbacyi, i mogą je kassować, Flotty bez ich Ordynansów ruszyć się nie mogą, ani Woyska. Wielką część expensy dochodów publicznych mają w ręku, i niezliczone mnóstwo swoich Kreatur. Niemogą tylko sami przez się wypowiadać wojny, pokoju i traktatów czynić. Posłów i Ministrów nominują do postronnych Dworów, &c.

Dziwić się kto może, jak mieścić się może wolny Rząd Rzeczypospolitey, i ta

forma Rad wyżey opisanych; z takimi naywyższego Gubernatora siedmiu Prowincyi, to iest; Stadthudera, prerogatywami i przywilejami? Wszystkie te wyżey wzmiankowane, wolne Miast, Prowincyi i Stanów Generalnych Rady, tak się kontynuią, iakby Stadthudera nie było, lubo pewnie w wielu rzeczach iego powagą Rada i perswazyja wpływa. Lecz krótko mówiąc, obaczemy toż samo w Anglii, gdzie Król więkzse ma prerogatywy i moc niż Stadthuder Hollenderki, także Dom Angielski iest Tronu Dziedzicem, a Parlament iednakowo iest Parlamentem, Rzeczpospolita Angielska wolną i doskonałą Rzeczpospolitą.

Mówiąc o Stadhuderze wspomnieliśmy *Pensionarza Wielkiego*: iest to Minister pierwszy i niby Kanclerz Wielki Stanów Hollenderkich, którego tak opisuie pewny Autor Francuski: Jest to Orator: Człowiek, w którym naywiększą ufność Stany pokładają, pierwszy Minister Stanu, i wtey randze mający miejsce w *Stanach Generalnych* po Deputatach z Prowincyi. Ma także miejsce z swego urzędu we wszystkich Kollegiach, a Deputatem iest dożywotnim do *Stanów Generalnych*. On proponuie iatereffa, zdanie swoje daie i formuie Konkluzye. Może zaſtanowić Rezolucye Stanów, i proſić, aby na inſzy czas odłożone, i znowu roztrząsane były. Pierwsza Osoba

do traktowania z Cudzoziemskimi Ministrami. Z tego Krótkiego portretu, wydaie się dostojność, kredyt, i powaga w Radach, tego Wielkiego Urzędu.

RZECZPOSPOLITA ANGIELSKA,

Anglia dawnych czasów: Albion i Brytanią nazywała się. Rzymianie już pod Cesarzami zostając podbili ją. Lecz gdy Państwo Rzymskie, przy początkach wieku V. nachodzić zaczęło pólnocne Narody, musiał Honoryusz Cesarz, na obronę bliższych Rzymu Prowincyi ściągnąć Woyska swe z Brytannii, zostawiając ją wolnej Sasiadów napaści. Jakoż dokuczać Bretonom zaczął, naród Sasiedzki Piktów, ze Szkocyi, ustawnie wycieczki i rabunki czyniący. Których napaści, gdy Bretonowie oprzeć się niemogli, Anglo-Sasów Narod Niemiecki, mieszkający pod ów czas w Kraiu Holztyńskim, ku swojej wezwali pomocy. Ci uspokoiwszy Brytanią od najeżdów Sasiedzkich, sami ją sobie przywłaszczyli, i różne, w różnych czasach formowali Królestwa, iakich było siedm: 1. *Kent*, 2. *Sussex*, 3. *Westex*, 4. *Essex*, 5. *Ostangli*; 6. *Northumberland*, 7. *Merci*. Takowy siedmiu

rząd stał aż do roku Ery Chrześcijańskiej 825, gdy Egbert Król *Westsexu* zjednoczył Prowincye, a na dziedzinie narodowym ustanowił, aby Brytannia napotym Anglią nazywała się. Edward *Wyznawcą* zwany ostatni z Egberta familii szedłszy z tego świata bezdzietny, Wilhelma Xiążęcia Norman dyi następcą po sobie wyznaczył; którego familia przez 70. lat Anglii Królów dawała. Po wygaśnięciu tej Familii na Henryku I. Anglia zostawała pod panowaniem Familii *Plantagenitow*, Familii *Tudor*. Familii Stuartów, aż do Roku 1714. którego, po wygaśnięciu Stuartów familii, Domu Hannoverskiego zaczęło się w Anglii Panowanie.

Nim przystąpimy do formy Obrad tej Rzeczypospolitey, wiedzieć w przód należy, co to znaczy w Anglii *Karta Wielka* *la Grande Chartre* albo *Karta wolności i swobod, la Chartre des Libertés*:

Kartą Wielką nazywają Anglicy wszystkie dawne fundamentalne przywileje wolności swoich, pozwolonych im Roku 1215. przez Króla *Jana Sans-Terre*, a przez Henryka III. potwierdzone.

Artykuł szesnasty *Karty Wielkiej* daje wolność wszystkim Hrabstwom, na które Anglia jest podzielona, tudzież Miastom i Miasteczkom, posyłania Deputatów czy Posłów do uformowania Rady Narodowej, to jest Parlamentu albo Seymu.

Parlament Angielski jest to zgromadze-

nie, trzech Stanów: Duchownego, Szlacheckiego, i gminnego.

Zgromadzenie to, czyli Parlament na dwie dzieli się Izby, na Izbę górną, albo Pańską, i dolną, albo gminną. Izba górną zaczęła się formować około roku 1248. lecz na ów czas do niej niewchodzili, tylko znaczniejsi Pralaci i Panowie, i sama jedna miała moc stanowienia Prawa aż do roku 1461. którego roku za Edwarda IV. Izba dolna z górną, tąż samą mocą dzielić się poczęła, i obie wymogły na Karolu I. Przywilej, że Parlament niemoże być od Króla skaffowany, chyba za zezwoleniem obu Izb. Górna Izba od Kromwella była zniesiona, a sama jedna dolna do stanowienia Praw zostawiona, lecz Karól drugi, odzyskawszy dziedziczną Koronę do dawnego ją przywrócił Stanu. Osoby do Izby górnej wchodzące są następujące: Xiążęta, Margrabiowie, Hrabiowie, Uice Hrabiowie, Baronowie, i Biskupi. *Pares, Anglia.* Liczba Biskupów jest 26. Świeckich może Król tyle ile chce wprowadzić. Jest teraz 230. *Parow*, między którymi znajduje się 16. Szkockich, po przyłączonym Parlamencie Szkockim roku 1707. do Angielskiego. Ale wyjąwszy Katolików *Pares* i *Minorennes*, którzy nie wchodzi w Radę, będzie około 186. *Pares* wchodzących w wyższą Izbę.

Izba dolna, albo gminna, poczęła się formować około roku 1264. to jest, po sta-

wney batalii *de Lewes*; Król Henryk III. według swego upodobania do niey nazna-
 czał Pośłów 7. Hrabstw, Miast, Miasteczek,
 portów morskich: po śmierci iego r. 1272.
 Edward I. Syn iego bawił się w Palestynie.
 Rzeczono Hrabstwa, Miasta, &c. same obrały
 Pośłów wolnemi głosami, i od tego cza-
 su przy tym Przywileju zостаia, na który
 Edward przymuszony był zezwolić. Izba
 ta składa się dziś, imo Z Oratora, który
 iest Prezydentem, albo Marszałkiem; ze 104.
 Kawalerów Pośłów, z 54. Hrabstw, na któ-
 re cała dzieli się Anglia; 754. Pośłów gło-
 wnych Miast, których 4. Miasto Londyn
 posyła, inne zaś Miasta po dwóch; 716. Ba-
 ronów, od 5. Portów morskich; z 4. Pośłów
 od dwóch Akademii; z 330. Deputatów z
 mniejszych Miast i Miasteczek; nakoniec,
 od roku 1707. ze 45. Pośłów Szkodzkich,
 ogólnie Osób 554. które jednak rzadko
 wszystkie zgromadzają się. Zaden Obywa-
 tel Angielski niemający czystego rocznego
 dochodu 600. funtów Szterlingów, albo
 3150. Talerów bitych z Hrabstwa, a 300.
 Funtów Sterlingów z Miasta, Deputatem być
 nie może obrany.

Elekcye Deputatów następującym odpra-
 wiają się sposobem.

Woytowie Miast i Miasteczek nazwane
Recorders mają Księgi, w których są wpisa-
 ne Imiona i dobra każdego Obywatela;
 w dzieńznaczony na Elekcya Deputa-

tów, lud zgromadza się na rynek lub inne miejsce sposobne *Les Scherife* pierwszy Magistrat Szlachecki w Hrabstwach, Woytowie albo *Recorders* w Miastach i Miasteczkach, zasiadają na pierwszym miejscu i prezydują: nie są obrani, ale z mocy Urzędu swego zagaiają. Małą przy sobie Pisarzów, i wokują każdego pó imieniu, który zaraz przychodzi i daje swoje *suffragium* głosem na kogo mu się podoba. Pisarze notują *suffragia* pod imionami Kandydatów czyli Konkurentów; iak się skończą wszystkich Elektorów *Suffragia*, rachują się, i większość decyduje. Każdy Kandydat, ma prawo przydać przyjaciela swego, niby stroża, Pisarzom. Sędziowie nazwani *des Afsises* obrani z między Szlachty Prowincyi, i którzy zasiadają co trzy miesiące, mają moc *examinowania*, ktoby pozwał o to, jeżeli głosy były wiernie notowane, i jeżeli iaka niewierność pokaże się, karzą Pisarza, zapłaceniem stu Liwrów Sterlingów.

Obrani Deputaci, czyli Posłowie żadnych od ludzi nie biorą Instrukcyi. Pospolicie Hrabstwa, czy Prowincye, Miasta i Miasteczka, spuszczają się na swoich Deputatów rozum i sumnienie we wszystkich Parlamentowych deliberacyach. A jeżeli Prowincya, Miasto, Miasteczko ma iaką potrzebę, lub prozbę do Parlamentu, to pierwszy Magistrat jest tłumaczem ludu woli, i rekomenduje Posłom, co mają w interesie

tego Hrabstwa, lub Miasta, imienia ich reprezentować Parlamentowi.

Przyśiąg żadnych nie czynią Posłowie, na żadne, których nie mają Instrukcyę, ale przed tym czynili przyśięgę Królom; na początku każdego Parlamentu zwaną *d'Allegiance*, a teraz czynią przyśięgę *Supremacyi*. (d)

Dają zaś obranym Posłom tylko *Laudum* ich Elekcyi, podpisane w Hrabstwach od *Szherifs*, ci w Miastach i Miasteczkach od *Recorders*. Solarya żadnych nie mają. Każdy ma moc sądzenia i radzenia, iak mu się lepiej podoba. To jest, co się miało mówić o Elekcyach Deputatów czyli Posłów.

Parlament Angielski może się mówić, że trwa nie ustannie, i że nigdy Narod nie jest bez rady przytomney. Niemasz zatym terminu opisanego, w iaki czas jeden po drugim Parlamencie ma być konwokowany. ale

(d) To słowo *Allegiance*, znaczy wierność ku Królowi, na którą przyśięga była przeznaczona. Każdemu do Parlamentu Posłowi. *Supremacie* znaczy zwierzchność Królów Angielskich nad Kościołem Angielskim, po odłączeniu się od Kościoła Rzymskiego, przez Henryka uczynionym, na której uznanie przyśięgają Posłowie Parlamentów: to jest; wyznaczona od Króla osoba, wokuie Deputatów, jednego po drugim, i każdy odpowiada, że jest i supremacyą przyśięga.

potrzeba jest nieiako terminem na zgromadzenie się jego. Niemasz także Prawa iak długo ma trwać zgromadzony Parlament, ale tyle ile według liczby interesów potrzeba wyciąga.

Parlament Angielski odmienia się co siedm lat, to jest; obrani Deputaci do Parlamentu, albo iak my zowiemy od Miałt i Prowincyi Posłowie, są odmieniani i obierani w siedm lat, obranych przez siedm lat trwa funkcyja. Przy końcu siódmego roku Król wydaie Uniwersaly do Prowincyi Miałt i Miałteczek na Elekcyą Posłów. Elekcyje Posłów bywaią ordynaryinie w piędziesiąt dni po wyszłym Uniwersale.

Elekcyje w Hrabstwach, poprzedzać mają Elekcyje Miałt i Miałteczek, a Scherif każdy obwieszczać ma Miałtom i Miałteczkom, aby czyniły swoje Elekcyje, dając im znać, że już w Hrabstwach obrani Posłowie. Każdy Scherif, któryby chciał ukraść Elekcyą, i któryby iey niezaczął między osmą a iedynastą godziną, jest Kondemnowany na karę sta Liwrów Sterlingów. Podobnaż za to kara na *Recorders* w Miałtach i Miałteczkach.

Na Elekcyi Deputatów do Parlamentu wszyscy Hrabstwa Mieszkańcy znaydować się osobiście powinni. Imiona obranych przytomnych, czy nieprzytomnych, mają być napisane na papierze piątnowanym z podpisami Scheriffa i Elektorów, na tey at-

testacyi Elekcyi. Ita attestacya ma być przyszyta do Uniwersału Królewskiego, i tak z sztyta, podpisana, pieczętowana, będzie dokumentem od Scheriffa i *Recorders* obranym Deputatom.

Urzędnik zwany Pisarz Koronny, obligowany jest na miejscu Parlamentu w Akta rejestrować te wszystkie attestacye wszystkich Elekcyi, które każdy mu prezentować powinien, i gdyby w sześć dni po oddanym sobie takowym *laudum* nie wpisał go, ma płacić 500. Liwrów Sterlingów, i być skaslowanym. Każdy zaś może sobie brać z Aktów Kopie tych attestacyi.

Elektorowie Deputatów w Hrabstwach, Miastach i Niasieczkach, powinni być onychże mieszkańcy; przed 21. rokiem skończonym, nikt niema głosu w Elekcyach.

Kanclerz Angielski jest naturalnym Dyrektorem głosów w Izbie wyższej. W niższej zaś izbie, przy odmianie iey na nowych Deputatów, obierają Dyrektora Głosów, którego zowią Orator. Niema on żadnego suffragium w Izbie, tylko sprawnie we wszystkim prezydującego Urząd. Obierają go tak, iak się wyżej powiedziało o Deputatach, to jest; każdy porządkiem nominuje głosem, kto mu się podoba, głosy notują i rachują, kto ich ma więcej, ten zostaje. Orator obrany idzie do drzwi, z kąd go odprowadzają z ceremonią do jego krzesła.

Orator porządek utrzymuje w propozycjach i Deliberacyach wszystkich niższej Izby. Są zaś materye, albo wielkie, główne, i całą Rzeczpospolitą interessujące, albo mnieysze, wewnętrzne do Ekonomii i potrzeb codziennych przypadających należące, które jednak bez Parlamentu decyzji obeyść się nie mogą: iako to na przykład naznaczenie funduszu iakiego do intrat Prowincyi iakiey, regulując się i do iey pożytku partykularnego: tudzież ustanowienie iakiey płacy, na poprawę drog publicznych, łoża rzeki, i tym podobnych rzeczy. Na ułożenie więkyszch, pomnieyszych interessów; co mają interess, schodzą się o ósmey godzinie rano przy Oratorze, bez którego nic się nie traktuje. Czterdzieści przynajmniej być powinno przytomnych Posłów do konkludowania czego, więc ci, i kilkańście takich mnieyszey wagi materyi zwykli odprawować w iednym poranku, Ale na większe materye i interessa, czekać trzeba poki się licznieysze zgromadzenie Posłów nie zniydzie, i deliberacye ważnieysze nie zwykły się zaczynać, iak opierwszey lub drugiey po południu.

Materye do deliberowania proponują; albo Orator, albo Posel z pozwoleniem głosu, albo przyślany ode Dworu, albo przyślani od wyższej Izby, i iednę skończywszy, przystępują do drugiey.

Wyższa

Wyższa tedy, czyli gorna Izba może posyłać do niższej Propozycye albo Proiekta, iak zowią *des Bills*, co znaczy Konstytacye, we wszystkim rodzaju, prócz co się tycze podatków i pieniędzy, bo do niższej tylko Izby należy proponowanie podatkowych i pieniężnych materyi; tak dalece, że gdy zobopolnie niższa Izba do wyższej *Bill* o podatkach i pieniądzach posyła, (gdyż bez zezwolenia obòch Izb, nic się nie decyduje, iako będzie niżej) to Izba wyższa może *Bill* podatkowy i pieniężny odrzucić, ale i niższa Izba nigdy tego niezniesie, żeby *Bill* podatku iakiego, lub pieniędzy tyczący się, a od niej do wyższej Izby posłany, miał od niej być w czym odmieniony, lub kondycyą iaką modyfikowany, często-króć iedno w tey mierze słówko, wielkich Dysput bywa okazyą, a Izba niższa zawsze przekona.

Propozycya od kogokolwiek uczyniona, albo jest przyięta zaraz od Izby albo nie. Jeżeli nie jest przyięta, wolno prosić o większość głosów, która decyduje, czy Izba ma ją przyjąć czy nie. A choćby i większość głosów decydowała, żeby tey propozycyi nieprzyjąć, to inszego czasu w dalszey kontynuacyi Parlamentu, wolno ją znowu większości głosów podać, i jeszcze trzeci raz inszego czasu. Jeżeli i tak odrzucona zostanie, to już więcej się na tym Parlamencie nie proponuje, ale jeszcze może być proponowana na inszym.

Gdy zaś propozycja przyjęta jest w Izbie, Orator zaleca Posłowi, aby Projekt napisał, i naznacza dzień czytania tego Projektu. Trzeba go czytać trzy razy głośno i wyraźnie. Następują deliberacye, i głosy *pro* i *contra*, a większość decyduje. A po skończoney zupełnie iedney, druga się proponie.

Każdy Poseł ma moc w Każdey materyi mówienia, który się czuje na siłach i wymowie. Kiedy się ludzie bez talentu ażardują do mówienia, to nieukontentowanie publiczne, i poznaka powierzchowna niesmaku, musi ich do skrócenia przymusić. Jako zaś Parlamenta niemają naznaczonego dnia ostatniego, lecz kończą się poki trzeba, tak przebiega i tym, którzy czasem mniej do gustu prawią, kiedy to żadnego innego złego skutku niepociąga za sobą.

Każdy Poseł ma moc domagania się kiedy tego widzi potrzebę, aby przystąpić do większości głosów, i aby ta większość rachowana była. Posłów w Izbie niższej jest liczba około pięciuset. Sposób więc odkrycia między nimi i rachowania większości głosów, nie jest inży u Anglików, tylko *discessio in partes*, rozeyscie się na strony, iak bywało w Senacie Rzymskim. Gdy tedy po mowach o iakiej iedney materyi sentymenta są podzielone na pozwalających i niepozwalających, Orator obiera naprzód po dwóch Posłów z obudwoch przeciwnych opinii. Po-

tym jest izba osobna przy Sali tej, gdzie niższa Izba odprawuje Radę: przy drzwiach do niej stoją czterech wyznaczonych: pozwalający stoją w Sali Rad, a niepozwalaający wychodzą do osobnej Izby, wyznaczonych czterech rachują tych i tamtych, i wnet się pokazuje większość, według której rzecz się konkluduje. Czasem iako to w *Comitté secret* o czym niżej: tylko w Sali samej Radney, pozwalający i niepozwalaający, miejscami na prawą i na lewą stronę odmieniali, i tak się łatwo rachują.

Jeżeli zaś większość pokazuje się bardzo oczywistą albo Konsens generalny, lub że nikt o większość nie doprasza się, to nie idąc do dyscesyi, pyta się Marszałek o zdanie Izby, powtarzając trzy razy tę formułę: *Mości Państwo iestże Wasza zgoda, żeby ten bill, czyli ustawa, była przyjęta?* tych głosy daleko, liczniejsze i iawniejsze, którzy mówią *tak*, przeważają nad tych, którzy mniej daleko odzywa się z *nie*.

Zeby kto miał albo niepozwalać na większość głosów, albo przerwać lub tamować bieg większości, tego przykładu nigdy nie masz i nie było. Protestacya wszelka przeciwko większości nigdy miejsca niema. Wewszystkich materyach i deliberacyach, jeden głos dosyć jest nad połowę Posłów, do uczynienia większości, i decydowania wszystkiego. Żadna, y najgłośniejsza materya, nie jest w materyach excypowana, od decy-

zyi więkſzey liczby, tylko *unius supra medi-
tatem*. Jeżeliby ſię trafiła równość, i-
ako kaſzdey uſtawy projekt, trzy razy być
powinien czytany, tak jeżeli przez wſyſtkie
trzy razy, zawsze ieſt równość; Projekt ieſt
na tym Parlamencie odrzucony.

Aby zaś uſtawa iaka moc prawa miała w
Anglii; naſtępująca forma zachować ſię po-
winna.

Nayprzód, iako ſię rzekło, kaſzdy projekt
iuz po wotach, czyli przez więkſzość, czyli
przez powſzechny konſens, przyięty, popra-
wiony, i doſkonale uformowany, trzy razy
ſię czyta, gdy więc opozycyi niema, to ſię
niby trzy razy na niego Izba zgadza: więc
ten Projekt, ſtaie ſię *Bill* czyli uſtawa Izby
niżſzey: ale ieſzcze mocy prawa nie ma.
Trzeba żeby ta Uſtawa niżſzey Izby ſtała ſię
uſtawą Izby wyżſzey.

Tym końcem Orator wyznacza dwóch
Poſłów do Senatu, czyli wyżſzey Izby, za-
ſtawą uczynioną w Izbie niżſzey. Czyli
iedna, czyli kilka razem takowych niżſzey
Izby Uſtaw, poſyłaia do wyżſzey Izby.
Wyżſza Izba zgromadza ſię, gdy od niżſzey
Izby *Bill* przynofzą. Jeżeli wyżſza Izba,
czyli Powſzechną zgoda, czyli więkſzością
głoſów przyimuie *Bill* przyſłany od niżſzey
Izby, na ten czas uſtawa ſtaie ſię *Bill* dwóch
Izb. Jeżeli go odrzuca, to ten *Bill* nic nie
waży, ale ſię to nie traſia, albo bardzo
rzadko.

Bill od dwóch Izb ustanowiony, powi-
nien ieszcze stać się *Aktem*:

Kiedy Król przytomny w wyższej Izbie,
czyli przez Prokuratora daie swoy Konsens,
którego zwyczajnie nie deneguje, lubo
może *Bill* odrzucić bez dania żadney przy-
czyny, to dopiero *Bill* staje się *Aktem* i Pra-
wem Angielskim; i publikowane to prawo
ma wszelką moc prawa, którego exekucya
do Króla należy, a następujące Parlamanty,
też exekucyi, dopominają się mocno, ie-
żeli skutku prawa niewidzą.

Zobopolnie wyższa Izba posyła kiedy
chce swoje ustawy *Bills* do niższej Izby,
przez dwóch od Kanclerza wyznaczonych
Adwokatów: jeżeli go niższa Izba przyjmie,
staje się *Bill* obudwóch Izb, jeżeli nie, to
także *Bill* nic nie waży.

Jeżeli co która Izba odmienia w Proie-
kcie *Bill* przyślanym sobie od drugiey Izby,
ta sama odmiana zawsze jest examinowana
znowu w obydwóch Izbach, aż poki obie-
dwie na nie nie zezwola

Na żadne deliberacye Izba wyższa niełą-
czy się z niższą, tylko kiedy Król ma mó-
wić do niższej Izby, wokuie ją do Balu-
straty wyższej Izby, i mówi do niey. Tra-
fia się zaś, ale to rzadkie przypadki, że
dwie Izby nominują *les Committés* Kommissye
złożone z Osob wyższej i niższej Izby do
deliberowania razem o czym trudnym, ie-
żeli się stała wielka iaka zatarga między

dwoma Izbami, żeby się porozumiały i łatwiej na jedno zgodziły.

Committees nazywają od słowa *committere*, że się co zleca tym, którzy w nie wchodzi, to jest; Komisje iaki mają. Dwa są rodzaje tych *Committees* czyli Komisji, jedna wielka, druga mała.

Wielka Komisja nie innego jest, tylko że cała Izba niższa z siebie czyni *Committee* a to tym sposobem: Zaden Poseł ordynaryjnie niemoże tylko raz mówić w jedney materji, chyba że *Directe* kto się do niego adreśsuje, aby powiedział, kiedy zaś zdania są z wielką żwawością podzielone i przeciwne w jakim znacznym interesie, każdemu Posłowi wolno jest prosić, aby się Izba odmieniła w *Committee*. Na co albo się wszyscy zgodzą, albo tę propozycją odrzuci większość, albo przeważy, aby Izbę w *Committee* obrócić. Zatem Orator wstając ze swego Krześla, nominuje Prezydenta Komisji i jednego z Posłów. Orator idzie między Posłów, i głos swój jak drudzy daie, a Prezydent zasiada w postanowionym dla siebie Krześle, niżej niż Krzesło Oratora, i czyni jego funkcją, rozdając głosy, i na ten czas wolno każdemu więcej razy mówić. Na pokazanie zaś większości głosów w Izbie, pozwalający i niepozwalający, tylko odmieniają miejsce na prawą i lewą niewychodząc. To tedy jest wielka *Committee*, że ją zaś nazywają Sekretną, to dla tego, że Izba cała obroco-

na w *Committé* jest bez żadnych Arbitrów zamknięta, o których niżej.

Mała zaś *Committé*, czyli *Kommissya*, takim bywa sposobem: gdy propozycya przyięta, a traktuje się o wynalezieniu sposobów iey exekwowania. Izba zaś niechce do in-szych deliberacyi dużo sobie czasu zabierać, naznacza więc za iey Konsensem Orator małą *Kommissyą*, to jest nominuje pewną liczbę Posłów (czasem ośmiu dość), którzy przechodzą tuż do Izby drugiey zwanej *Salé de Comittes*, aby wynaleść sposoby do exekucyi projektu przyjętego: obierają sobie Prezydenta, deliberują, wotują, wię-kłością konkludują, i naco się z mówią, to donoszą Izbie niżej, która ich *Resulta-tum* lub przymiue, lub modyfikuje, lub od-rzuca. Takie *Committés* naybardziej ma-ją miejsce w materyach pieniężnych.

W Izbie Radney niemasz Arbitrów tylko ci, którym Izba pozwala, zawsze się to czy-ni przez łaskę i przyiaźń którego Posła, ie-żeli kogo przypuszczą. Posel prosi o po-zwolenie Oratora, który czyni tę propozy-cyą w Izbie, i Orator za iey zezwoleniem, pozwala. Zaś nie między Posłami, ale na osobnych gankach w Izbie mają miejsce przypuszczeni Arbitrowie. To jest co się istotniey o naywyższych Obrad Angielskich, formie, mówić może.

Lawa Królewska Sął tak nazwany od ławy wyższej, na której Król zwykł sie-

dzieć, gdy przed tym na tych Sądach znaydował się, składa się ze czterech Sędziów. Pierwszy z nich nazywa się *Lord przodku* iący w tym sądzie, do którego należą wszystkie sprawy gardtowe, pokoiu, powśzechnego wzruszenia, występki przeciwko dościęństwu Królewskiemu &c. Ten Trybunał ma moc roztrząsać wszystkie występki przeciwko prawu i zwyczajom. Lord przodku iący nie jest za przywilejem, lecz z rozkazu Królewskiego pod wielką pieczęcią z Kancellaryi wydanego, który rozkaz nazywa się *Wirt*.

Izba Skarbowa nazwana *Echigvier* od Koberca w szachownicę tkanego, którym, stoł jest przykryty. Składa się z naywyższego Podkarbiego, Kanclerza, i pięciu Sędziów Baronow. Wszystkie sprawy do skarbu, podatków, wydatków Koronnych, ściągające się do tey należą Izby.

Trybunał Kanclerski, między innemi Trybunałami w tym Królestwie naywyższy, Kanclerz W. a w niebytności Jego Podkanclerzy Wielkiej pieczęci, sam jeden jest Sędzią. W sprawach jednak trudniejszych dobiera sobie Assessorów z innych Trybunałów. Kanclerz ma swoich ordynaryinych 12. Assessorów, którym podług upodobania swego, sprawy do roztrząsania porucza. Pierwszego z nich na tym Urzędzie Król stanowi do czasu, on chowa wszystkie Akta publiczne Kancellaryi &c. Wszystkie spra-

wy w tym Trybunale odchoǳą, albo po-
dług praw i zwyczajów, i w ten czas ięzyk.
łaciński iest w używaniu, albo podług lu-
mnienia, gdzie idzie o zdrady, oszukania,
spiski &c. i na ów czas sprawy przekładaia
się ięzykiem Angielskim.

Trybunał Spraw Pospolitych, ze czterech
Baronów składa się, z których pierwszy iest
Prezydentem. Wszystkie sprawy nie gardło-
we przed tym Sądem rozpieraia się.

Trybunał dwunastu Wielkich Sędziów, to
iest; czterech z Sądu Skarbowego, czterech
z Ławy Królewskiej, czterech z *Trybunału
Spraw pospolitych*; tych obowiązkiem iest
dwa razy do roku, to iest po Bożym Naro-
dzeniu, i Zielonych Świątkach obieǳać
całe Anglii Królestwo, sąǳić wszystkie
sprawy Cywilne, i wszystkie sprawy gardło-
we. Każdy w Departamencie sobie wyzna-
czonym, swóy powinien sprawować Urząd.
Dziela się Prowincyami, i dwóch tylko ra-
zem ich ieǳdzi.

RZECZPOSPOLITA RZESZY NIEMIECKIEY.

PAństwo Niemieckie dzisiaj na 9. Cyrku-
łów, czyli wielkich Prowincyi podzie-
lone, zamyka w sobie wiele udzielnych Xia-

żąt. Ci razem wszyscy iedną niby Rzeczpospolitą składają, która ma imię Rzeczy Niemieckiej, i którey głową iest Cesarz obrany. Państwo to nazywają ieszcze *S. Państwem Rzymskim, Cesarstwem Rzymsko-Niemieckim*. Dla poznania istoty wymienionych Tytułów, i dowiedzenia się o początku dzisieyszego Rządu Rzeczy Niemieckiej, trzeba nam wyższych zasięgnąć czasów, i zacząć od Rzymian.

POCZĄTEK PAŃSTWA,

Rzymsko-Niemieckiego.

Wladomo iest, że po upadley wolności Rzymskiej, Cesarze władali Państwem. Naten czas Państwo Rzymskie zamykało w sobie całą prawie Europę, część Azyi, i część Afryki. Około Roku po Chrystusie 400. Teodozyszf Cesarz między dwóch Synow cale Państwo podzielił, starszemu *Arkadyuszowi* wschodnie, a młodszemu *Honorjuszowi* zachodnie oddawszy. Tu my tylko o zachodnim mówić będziemy; wschodnie albowiem dopiero w Roku 1453. upadło, i w Cesarstwo dzisieysze Tureckie zamieniło się. Za panowania *Honorjusza* Gotowie z *Skandynawii* pochodzący, a potym Swewowie, Wandalowie, Herulowie, Frankowie, i inne Narody Niemieckie, Prowincye Państwa Rzymskiego opanowawszy, poczyniły sobie z nich różne Królestwa udzieli-

ne, a *Honoryusz* utraciłszy Anglią, Hiszpanią, Gallią, ledwie przy samych Włochach został się.

Po *Honoryuszu* kilku jeszcze we Włoszech panowało Cesarzów. Włochy jednak przez cały ten czas w zamieszaniu były. Nareszcie Roku 476. *Odoacer* Król *Herulow* wtargnąwszy do Włoch, i *Augustula* ostatniego Cesarza na wygnanie posławszy, sam panować we Włoszech zaczął, pod imieniem *Króla Włoskiego*. Monarchia więc Rzymska Tytuł Cesarzów utraciła. Przez przeciąg 300. okładem lat *Herulowie*, *Gotowie*, a potym *Lombardowie* we Włoszech panowali, zawsze tytułując się *Krolami Włoskiemi*.

Okolo Roku 800. *Karol Wielki* Król Francuski zawojuawszy na Lombardach Włochy, Cesarzem zachodnim od *Leona III*. Papieża okrzykniony, wskrzesił upadły Tytuł Cesarstwa zachodniego. *Karol* pełną tylko część Włoch posiadał, króla się Lombardya zwała; reszta zaś Krajów Włoskich, między *Wenetów*, którzy małą częśćkę od *Morza Adryatyckiego* posiadali; Cesarzów Wschodnich, którzy *Xieństwo Neapolitańskie* (a) i Papieża, który *Exarchat*

(a) *Xieństwo Neapolitańskie*, od *Iustyniana I*, wschodniego Cesarza na 250. okładem lat przed *Karolem W.* żyjącego zawojuowane, w po-

Raweński i Włocci (b) około Rzymu miał, podzielona była.

Karol będąc Królem Francuskim, mając prócz tego znaczną część Włochów, a przysięgł zawołać Węgry, Czechy i Niemcy prawie całe, wielkiej i iedyney na ten czas w Europie był potęgi. Mo-

w późniejszych wiekach tytułem Królestwa ozdobione, po różnych odmianach Domowi Austriackiemu dostało się; od którego Burbońskiemu Domowi we Francyi dzisiaj panującemu, w dzisiejszym już w. ku ustąpione, osobny w Europie, pod imieniem Królestwa obojga Sycylii Stan składa.

(b) Justynian I. Cesarz Wschodni, zawojując na Gotach znaczną część Włochów, postanowił w nich Rządcę, który z Greckiego nazywał się Exarchos, a Prowincye do tego jurysdykcyi należące, iednym słowem nazywały się Exarchatus. Najgłośniejsze miasto tych Włoch do Cesarzów Wschodnich należących było Ravenna, gdzie Exarcha rezydował, i dla tego Exarchat Raweński nazywał się. Za panowania we Francyi Pepina, który był Ojcem Karola Wielkiego. Astolf Król Lombardów podbił część Włochów posiadających Exarchat i woiował, i już do Rzymu przysięgł zaczął ataki. Stefan II. Papież nie niewskazawszy, u Konstantyna Koprowima na Wschodzie panującego Cesarza, do wspomnio-

nego

narcha ten nazywał się Cesarzem Rzymskim, Królem wschodniej i zachodniej Francyi. Wschodnią nazywały się Niemcy, zachodnią dzisiejsza Francya. Tytuł Cesarzowski przez 100. okładem lat w Familii Karola W. zostawał, lubo Kraie Monarchia składające, niezawście iednej podlegały głowie. Następcy Karola w ustawicznych prawie między sobą zostając kłótniach, podług upodobania swego dzielili się Państwem. Trasfalo się, że czasem osobny bywał Król Francuski, osobny Niemiecki (albo iak go na ten czas

niego Pepina Króla Francuskiego udał się. Pepin Króla Lombardów do cofnienia się przymusił, i Exarchat zawojowawszy, Papieżom go Rzymskim darował. Karol Wielki Syn i Następca Pepina zawojowawszy Lombardię, potwierdził Papieżom donacyę Pepina, i nowemi do tego Stolicę Rzymską obdarzył Włoskami. Wdalszych czasach po różnych odmiannach, krózych Włoskie Kraie doznały, Matylda dziedziczka Xięstwa Toskańskiego, która się na ów czas nazywało Hrabstwem, umierając bezpotomna Roku 1102. legowała Testamentem Papieżom część Państwa swego, którą potym Patrimonium Świętego Piotra nazwano. Wspomniane Włosci. (przydawszy do tego niektóre Kraie, które w późniejszych czasach różnemi sposobami, dostały się Stolicy Rzymskiej) składają dzisiejszy stan Papieski.

nazywano *Król Wschodniej Francyi*) osobny znowu Cesarz Rzymski, który oprócz wydzielonych sobie Kraiów we Francyi, posiadał Włochy. Nareszcie przyszło do tego, że *Familia Karola Wielkiego*, przy Kraiach tylko dzisieyszą Francyą składających została. Narod Niemiecki korzystając ze słabości Królów Francuskich, Roku 912. obrał sobie za Króla *Konrada* Hrabie Frankonii, i oddtąd zaczął się zwyczaj obierania w Niemczech Królów, którzy potym iak niżej powiemy, Cesarzami nazwali się, to jednak obieranie nie kiedy przeplatane było następstwem. Od tego czasu Monarchia na dwie części rozdzielona została, Inny Król panował we Francyi, inny w Niemczech, obadwa jednak nazywali się tylko Królami, i Cesarzskiego tytułu nie zażywali. Kraie albowiem Włoskie, do których Cesarzski Tytuł był przywiązany, posiadane były od różnych Panów, którzy ie sobie pod kluczącemi się między sobą, a przeto słabemi następami *Karola Wielkiego* przywłaszczyli. *Henryk* następca *Konrada* ieszcze się nienazywał Cesarzem. Następca jego *Otton* obrany Królem Niemieckim, zawoioawwszy Włochy, Cesarzem Rzymskim Koronowany był Roku 962. a Państwo Niemieckie przez sławną ustawę *Leona VIII.* Papieża. Roku 964. Cesarstwa i Świętego Państwa Rzymskiego imie wzięło. Od tąd Królowie Niemieccy Cesarzami Rzymskiemi nazywali się, w dalszym

RZEPLTEY RZESZY NIEMIECKIEY. 94

zaś czacie, Rzeszy Niemieckiej, Cesarstwem Rzymsko-Niemieckim, a głowa Cesarzem Rzymsko-Niemieckim nazywać się zaczęła (c)

(c) Włochy przez tyle wieków, aż do naszych czasów, różnych doznały odnien; oprócz Stanu Papieskiego, i Królestwa Neapolitańskiego, o których już wyżej mówiliśmy, reszta Włochów zamyka w sobie dzisiaj, imo. Kraje Weneckie, Genueskie, i innych Rzeczypospolitych. Zdo, Xięstwa Parmy, Placencyi i Gwastalii, nad któremi Xiążę z Domu Burbońskiego udzielił panuie. Ztio Kraj lenny Rzeszy Niemieckiej. Te ostatnie są kilkorakie. Jedne z nich (podlegając zawsze prawu lennemu Rzeszy Niemieckiej) należą do Króla Sardynjskiego, iako to: Xięstwa Sawoyjskie, czyli Sabaudzkie, Piemontskie, Montferackie &c. Nad drugimi panuje Dom Atejski (d'Est) te zaś są Xięstwa Modenskie, Reggio &c. Trzecie należą do Domu Austriackiego, iako to: W. X. Toskańskie, Xięstwa Medyolańskie i Mantuańskie. W. X. Toskańskie wydzielone jest dla Arcy Xiążęcia Leopolda, Brata dzisiejszego Cesarza, i temu oraz Męskiej płci potomstwu na wieczne czasy uступione. Drugie dwa między dziedzicznymi Domu Austriackiego rachują się. Na fundamencie rzeczonych lenności, i tych pretensyi, które do Rzymu i Kraiów Włoskich Cesarze formować nieprzestają: Państwo Niemieckie, nazywa się dzisiaj Cesarstwem Rzymskim.

POCZĄTEK UDZIELNOSCI XIAŻĄT.

Rzeszy Niemieckiej.

ZAdna umowa, żadne prawo, ani żadne opisy nie ustanowiły tego kształtu Rządów, który dziś widzimy w Niemczech, ale się sam przy różnych rewolucyach z czasem ustanawiał. Zwyczaj obierania Cesarzów, iakośmy widzieli, urodził się w pośrodku rozerwania Prowincy Niemieckich, wojen domowych. Obrany Cesarz pomocy potrzebując, pewne przyrzekać musiał Kondycye: z tą początek wolności Rzeszy Niemieckiej, która w dalszych czasach powiększyła się. Bezkrólewie po śmierci Fryderyka II. Roku 1250. zaczęte, a przez lat 23. trwające, mocno się do udzielnosci Xiażąt Rzeszy Niemieckiej przyczyniło. Rozdwoienie umysłów, i nieustannie kłótnie między Niemcami, nie dały im zgodzić się na obranie Cesarza; sposob też Elekcyi, iaki się dzisiaj zachowuje, nie był naten czas we zwyczaju. Tym czasem okropne nierządu i Anarchii skutki w Państwie widzieć się dały; gwałt i moc dawały Prawa.

Panowie Niemieccy do wygorowania i wzmocnienia się, tak pomyślniey niezanie dbali okazyi. Zadney nad sobą nie czując władzy, różne sobie przywłaszczyli Przywileje, które im potym Cesarze potwierdzić musieli. Tym to sposobem tyle w Niemczech porobiło się udzielnych Xiażąt, a oku-
piwszy

piwszy potym, potwierdzenie Przywilejów swoich, wolności Cesarzkich miast nabierały.

Pod czas tego to bezkrólewia kładą niektórzy początek Elektorów. Moźnieysii Panowie Niemieccy, korzystając z powszechnego zakłócenia, przywłaszczyli sobie prawo wybierania Cesarza, które przed tym wszystkim Xiążętom, Hrabiom, Margrabiom, (d) i całej powszechnie Szlachcie Niemieckiej służyło.

G

(d) *Początek wspomnianych tu Tytułów, i innych, których pełne jest Państwo Niemieckie, jest taki. W owych czasach, gdy Familia Karola Wielkiego we Francyi i w Niemczech Panowała, i przedtym Królowie zwykli byli powierzać rzędy Prowincyi Państw swoich wybranym od siebie Osobom, których Xiążętami, i Hrabiami nazywano. Xiążęta zarządzili całemi Prowincyami. Hrabowie zaś Powiatami tych Prowincyi zawiadywali, i administracyą sprawiedliwości mieli poruczoną. Z czasem powstałi Margrabiowie. albo Margrafowie. Landgrafowie, i Burgrabiowie. Nazywano Margrafami tych, których obowiązkiem było bronić i pilnować granic Państwa. Landgrafami zwano tych Hrabiorz, którzy obszerniejsze nieco mieli w dorozze Kraie. Burgrabiowie przetożeni byli nad*

Panowie ci, których potym Elektorami nazwano, obrawszy za Cesa za Rudolfa Hrabie Stabsburskiego, zakończyli tak długie bezkrólewie. Zpomiedzy następców tego Cesarza Karol IV. Roku 1356. wydał sławną ustawę, nazwaną *Bulla Złota*, (e) którą sposób i obrządki Elekcyi i Koronacyi Cesarzkiey przepisał. Do tych czas albowiem żadnego wz lędem tych rzeczy nie było przepisu, i podanym tylko od Przodków zwyczajem rządzono się. Bulla ta, którą inaczey Konstytucyą Karolową na-

nad Królewszczynami, i temi Miastami, w których Królowie poł czas zwyczajnych obiadzek Państw swoich, przez nieiaki czas zwykli rezydować. Urzędy te należały do Królów, którzy ie podług upodobania swego rozdawali. Pod czas zamieszkań, które pod panowaniem następców Karola Wielkiego za króciły Państwo, Xiążęta przywłaszczyli sobie dziedzictwo swych urzędów. Toż samo uczynili, przykładem ich zachęcen, niżsi Urzędnicy. A w dalszym czasie iakośmy widzieli, stali się udzielnemi. Francya z czasem pozbyła się tych Panków. Parowie dzisieyszy Francyi, są to ieszcze zabytki, dawnych owych dziedzicznych Urzędników.

(e) Wspomniona Konstytucya, podług zwyczaju na ow czas trwającego, miała sobie przytęczoną pieczęć złotą, na której było wyobra-

zywają, złożona jest na ratuszu w Frankfor-
cie nad Menem.

Roku 1438. *Albert II.* zaczął na Tronie
Cesarzkim Austryacką Familiją, aż do naszych
czasów nie przerywając. (f).

G ij

wyobrażenie Cesarza trzymającego w iedney
ręce pałasz, w drugiej jabłko złote, wyraża-
jące świat cały. Jabłko to, czyli kula, po-
tacinie zwane Bulla dało imię tej Konstytucyi:
Być może, że nazwisko to wzięte było od pu-
szki złotey, w której zawieszona pieczęć dla
konserwy zamknięta była.

(f) Dom Austryacki naysiębniejszemu ze
wszystkich Xiążąt Niemieckich, potęgę swoją
winien, po większej części zamęściom. Przed
Albertem II. o którym tu wzmianka, Dom
ten wiele już Kraiów nabył przez Zamęścia.
Albert przed wstąpieniem swoim na Tron Ce-
sarzski, przez zaślubienie sobie Dziedziczki
Węgrow i Czech, dwóch tych Królestw stał się
Panem. A lubo potem dwie te Korony w
Dom Jagiełłowski przeniosły się, iednakże przez
zaślubienie Ferdynandowi (który potem pod
imieniem Ferdynanda pierwszego, na Tronie
Cesarzkim panował) Anny ostatniej z Domu
Jagiełłowskiego Dziedziczki tych Państw, Ro-
ku 1527. znówu do Domu Austryackiego po-
wrócily: a z czasem za Dziedziczne od całej
Europy były uznane. *Maxymilian* także
Cesarz około Roku 1490. poślubiwszy Dzie-
dziczkę.

Roku 1520. po śmierci Maxymiliana pierwszego, Karol V. Wnuk jego obrany był Cesarzem. Ponieważ Karol Hiszpanii, a przytym obszernych w Ameryce Kraiów, tudzież Obojga Sycylii, Niderlandu, Xięstw Austriackich i niektórych Włoskich Krajów był Panem. Elektorowie, którym potęga Jego była w podeyrzeniu, za rzecz potrzebną osądzili, opisać granicę władzy Cesarzkiej. Jaki był początek Kapitulacyi Niemieckich, które toż samo znaczą co unas *Pacta Conventa*. Władza Cesarzka bardziey ieszcze określona była przez Traktat Westwański Roku 1648. za panowania Ferdynan-

*dziczkę Burgundyi i Flandryi, stał się Dzie-
dzicem Xięstwa Burgundzkiego, i całego Ni-
derlandu, Xięstwo Burgundzkie z czasem prze-
szło do Korony Francuskiej. Część Niderlan-
du w dalszym czasie oderwawszy się uformo-
wała Rzeczpospolitą Hollenderską, reszta do
tych czas pod panowaniem Domu Austrya-
ckiego została. Były ieszcze w ręku Austry-
ackich, Hiszpańskie i Neapolitańskie Królestwa,
ale wdzisieyszym już wieku w Dom Burboński
przeszły. Dzisiaj Dom Austriacki posiada
Arcy-Xięstwo Austriackie z przyległemi Xię-
stwami i Hrabstwami, Kraie Włoskie, Czechy
z Morawią, i częścią Śląska, iako przynale-
żytościami, Węgry, Niderland, i inne, między
którymi oderwane świeżo od Polski Kraie li-
czyć potrzeba*

da III, Cesarza zawarty, przez który waro-
wano; " Aby naywyższa w rządach wła-
" dza przy całej Rzeszy Niemieckiej i Jey
" Seymach zostawała, któreyby ona w u-
" mowach swoich z Cesarzami przy wstępie
" ich na Cesarstwo, ułożonych, udzielać
" im mogła. Ażeby Elektorowie Rzeszy
" Niemieckiej do dawnych swoich Praw
" Przywilejów przywróceniu, od tąd za spół-
" rządów Cesarzkich, poczytani, i za takich
" mianu byli; i ażeby tak im, iako też i in-
" nym Xiążętom Rzeszy Niemieckiej, wszel-
" ka wolność łączenia się, i wiązania nie
" tylko z sobą, ale też z postronnemi Pana-
" mi zostawiona była. Traktat ten, któ-
" rego Gwarancyi podjęły się, Francya i
" Szwecya jest zasada dzisiejszego rządu
" Rzeszy Niemieckiej.

RZESZA NIEMIECKA.

PAŃSTWO Niemieckie ogólnie wzięte jest
prawdziwą Rzeczpospolitą. Jest to al-
bowiem zbiór Xiążąt i Stanów udzielnych
między sobą, które iednak podlegają całej
Rzeszy Niemieckiej, na fundamencie ugod
i Traktatów między niemi poczynianych.
*Quia simul omnes Imperio subditi, Et ipse
Cæsar, Imperii caput, Imperii Legibus est p-
noxius, universi Reipublicæ speciem exhibent.*
Mówi Thuanus *lib. 2. histor.* Udzielne te
Stany, i Panowie dependujący od całej Rze-
szy Niemieckiej, mają pod sobą Szlachtę i

poddanych mnóstwo bogatych, którzy *immediate* dependują od swoich udzielnych Państw, i tylko *mediate* od Rzeszy Niemieckiej.

Rzecz Niemiecka składa się dzisiaj z Cesarza, z ośmiu Elektorów, z Xiążąt, Pałaców i Panów książęcych, i z miast wolnych Cesarzkich 46. To całe ciało reprezentuje się na zgromadzeniu Generalnym, czyli uławniczym Seymie w Ratysbonie odprawiającym się, iako się na swym miejscu powie.

CE SAR Z.

Cesarz obierany bywa od Elektorów wielką większością głosów. Cesarzem może być obrany każdy z Xiążąt Niemieckich, lub innych takich. Jeżeliby obrany Cesarz, swoich własnych Państw w Niemczech nie miał, ma prawo rezydować w Bambergu, i Biskup tamtejszy, który jest udzielnym Xiążęciem Imperyi, obowiązany jest, ustąpić mu Pałacu swego z Mianem. Władza Cesarzowska Traktatom Westfalskim, i Kapitulacyami, które Cesarz przy wstępie na Tron poprzysięga, mocno jest ściśniona. Stanowić praw i dawnych odmieniać, podatków nakładać w Traktaty z postronnemi Monarchami wchodzić, ani wojny wydawać niema mocy. Ma jednak niektóre swoje Przywileje. Prezyduje na Seymach Generalnych przez siebie, albo przez swoich Kommissarzów. Ma prawo podawania materyi do Deliberacyi. Ustawy Seymowe potwierdzić, lub odrzu-

cić może, i te bez Jego potwierdzenia mocy prawa niemaia. Podobnież przydować może, kiedy mu się podoba na Trybunałach Państwa Niemieckiego, o których niżej. Wyznacza Posłów do Dworów Cudzoziemskich imieniem Państwa. Daie dyspensę Xiążętom Niemieckim, na wiek do rządzenia sposobny. Xiążęta albowiem podług Bulli Złotey, w ośmiu dopiero latach mogą osiągnąć rządy Państw swoich. Ma władzę rozdawać Urzędy, udzielać Tytuły Xiążąt, wolnością nadawać Miasta, fundować Akademię, i tym podobne w Państwie czynić porządki.

Cesarz po obraniu swoim aż do Koronacyi, nienazywa się, tylko Królem Rzymskim, a tytuł Cesarza dopiero po Koronacyi przybiera. Od panowania *Fryderyka III.* w Roku 1493. zmarłego, zaczął się zwyczaj obierania za życia Cesarza, Króla Rzymskiego, który tym samym po śmierci Cesarza, zostaje Cesarzem bez inney Elekcyi. Aby być obranym Cesarzem, dosyć mieć większą połowę głosów Elektorskich, iako się namięniło: ale aby być obranym Królem Rzymskim, trzeba mieć wszystkie.

ELEKTOROWIE.

Elektorów naprzód było siedmiu, i tyle ich Bulla Złota wymienia, z czasem dwa ustanowione, i było ich dziewięć, aż do naszych czasów: trzech Duchownych, to jest;

Arcy-Biskup Moguncki, Trewirski, i Kolonński, sześciu Swieckich, to jest: Któł Czeski, Xiążę Bawarski. Xiążę Saski, Margrabia Brandeburski, Woiewoda Ryński, i Xiążę Hannowerski. W Xięstwie Bawarskim, i Woiewodztwie, czyli Palatynacie Ryńskim, jednaż Familia panowała, na dwie linie Palatynską i Bawarską podzielona. Traktatem Westwalskim warowano było, iż ieśliby linia Bawarska wygasnąć kiedy miała, tedy ażeby Państwa iey, i godność Elektorska, do Palatynskiej linii przeniosły się: podobnyż warunek uczyniony był dla linii Bawarskiej, ieśliby także pleć męska linii Palatynskiej wygasła: A naten czas tak w pierwszym, iako i w drugim razie, ażeby iedno-Elektorstwo zniesione było. Za naszych już czasów, bo temu lat dopiero kilka, po wygasley Familii Bawarskiej, Państwa iey i Elektorska godność przeniosły się do Elektora Woiewody Ryńskiego. Od tego więc czasu ośm tylko w Niemczech liczy się Elektorów.

1. Elektor Arcy-Biskup Moguncki, jest Arcy-Kancelrzem *Świętego Państwa* Rzymskiego w Niemczech.

2. Elektor Arcy-Biskup Trewirski jest Arcy-Kancelrzem w Gallii.

3. Elektor Arcy-Biskup Kolonński, jest Arcy-Kancelrzem we Włoszech. (g)

(g) *Troisty ten Urząd Kancelerski po-
czątek swoy wziął w owych ieższe czasach,*

4. Elektor Król Czeski, iest Arcy-Cześnikiem. Elektorem Czeskim iest dzisiay Cesarz, iako Król Czeski.

5. Elektor Xiążę Bawarski, który od kilka lat iest razem Elektorem Woiewodą Ryńskim; iest Arcy-Stolnikiem.

6. Elektor Xiążę Saski, iest Arcy-Marszałkiem.

7. Elektor Margrabia Brandeburski, iest Arcy-Podkomorzym. Elektorem Brandeburskim iest Król Pruski iako Margrabia Brandeburski.

8. Elektor Xiążę Hannowerski, iest Arcy-Podskarbin. Elektorem Hannowerskim iest Król Angielski, iako Xiążę Hannowerski:

Elektorowie mają więcej powagi i przywileiów, niżeli inni Xiążęta i Panowie Imperii, mają moc nie tylko obierania Cesarza, ale nawet złożenia go z Tronu, gdyby co wykroczył przeciwko Złotey Bulli, albo przeciwko poprzyiężoney od siebie Kapi-tulacyi.

Pod czns bezkrólewia, ieżeli Król Rzym-ski za życia Cesarza obrany nie iest, dway Elektorowie Bawarski i Saski, aż do obrania nowego Cesarza, rządzą Państwem. Pier-wszego powaga rozciąga się na Cyrkuły południowe, drugiego na Cyrkuły północne.

kiedy Francya, Niemcy, i część Włochow, pod iedną zostaiąc głową, Cesarstwem nazywały się, a zwyczaj go dotąd zatrzymał.

Nowy Cesarz obowiązany jest potwierdzić to wszystko, co oni pod czas bez Królewia uczynili.

XIAZĘTA I PANOWIE UDZIELNI.

Xiążęta i Panowie udzielni, iedni są Duchowni, drudzy Swieccy. Tak ci iako i tamci, iedni mają tytuł Xiążąt, drudzy go nie mają. Arcy Biskupów, Biskupów, Opatów i Prałatów, noszących tytuł Xiążąt, rachują 34. Xiążąt, Swieckich 55. Prałaci nie mają Tytułu Xiążąt, i Panowie Swieccy tymże Tytułem nieozdobieni, których jest znaczna liczba, i których Hrabiami i Baronami zowią, dzielą się na Klasy, czyli iakie tam nazywają ławy. Prałatów jest ław dwie, Hrabiów zaś i Baronów jest ław czterech. Podług tych ław dają kreski na Seymie, o czym niżej.

Nie trzeba Xiążąt tych i Panów udzielnych mieszać ze Szlachtą wolną, któreymnóstwo w Niemczech znayduie się. Ta Szlachta lubo nikomu niepodlega, i inney nad sobą nieuznaie jurydykcyi prócz Trybunałów Imperii i Cesarzkiego, (o których niżej) że iednak na Seymach głosu niema, niemoże się nazwać Stanem Państwa. Dzielą się ona na 3. Cyrkuły, z których każdy na Powiaty jest podzielony. Ma swoje Radę z Dyrektorów, i innych Urzędników złożoną, których sobie w każdym Powiecie obiera.

MIASTA WOLNE.

Miasta wolne, od nikogo niedependują. Podobnie jak inni Xiążęta i Panowie udziałni podlegają Rzeszy Niemieckiej, i część Państwa składają. Dzielią się na dwie klasy, w obudwoch liczy się 46. Miasta wolne, też same mają Przywileje, które innym Państwu Niemieckiego Stanom służą. Formą tylko rządu między sobą się różnią. Jedne albowiem mają rząd Arystokratyczny, drugie Demokratyczny, inne mieszany.

SEYM RZESZY NIEMIECKIEY.

Całą Rzeszę Niemiecką, iako się wyżej namieniło, reprezentuje Sejm, który przed tym co rocznie zgromadzał się, a dzisiaj jest ustawiczny. Składają go Cesarz, Elektorowie, Xiążęta i Panowie udziałni, przez siebie lub przez Kommissarzów, czyli Plenipotentów, albo Ministrów, i Miasta wolne przez Députatów swoich. Cesarz na nim przez siebie lub przez swych Kommissarzów prezyduje.

Gdy w nim przychodzi do deliberacyi, Stany Państwa rozdzielaią się na trzy Collegia, z których każde naradza się osobno, pod swoim Dyrektorem, czyli Prezydentem.

Pierwsze Collegium jest Elektorów, którego Dyrektorem jest Arcy-Biskup Moguncki. Elektor ten ma prawo proponowania wszystkich do Rady materyi. Czyli Kom-

missarz Cesarzski, czyli inni inszych Panów Plenipotenci, Elektorowi temu, lub Jego Plenipotentowi oddają, co chcą, aby było proponowane. On zaś komunikuje Dyrektorom inszych dwóch Kollegiów, odebrane propozycye.

Drugie *Collegium* składa się z Xiążąt Duchownych i Swieckich, tudzież z Prałatów i Panów tytułu Xiążęcego niemających. Arcy-Xiáže Austriacki najpierwsze w nim ma miejsce. On z Arcy Biskupem Saltzburskim, który jest Prymasem Niemieckim, alternatą według materji wziętej, przysiadają w tym *Collegium*.

Trzecie *Collegium* jest Miałt wolnych, względem którego pierwsze dwa nazywają się, *Collegia* wyższe. *Collegium* tego Dyrektorem jest ten, który jest Deputatem miałta, gdzie się Seym odprawia.

Natym Seymie Elektorowie i Xiążęta wszyscy, mają swoje osobne głosy, w swoim *Collegium*: ile ich, tyle też jest głosów. Nawet ieden może mieć cztery, pięć i więcej głosów, jeżeli ma tyle osobnych pod sobą udzielnych Stanów, mających głosu w *Collegio* przywilej. Ale Prałaci, którzy nie mają tytułu Xiążęcego, i Hrabiowie, tyle mają głosów (*Suffragia decisiva*) ile ich jest Kłass, czyli ław. Dwie tedy ławy Prałatów, nie Xiążąt, i cztery ławy Hrabiów, trzymają pojednym Ministrze na Seymie, z których każdy za swoją ławę, *Suffra-*

gium daie. Elektorów i Xiążąt Ministrówie, głosy *in Collegiis* mają osobne, daia one podług woli swoich Panów. Prałatów zaś i Hrabów Ministrowie każdey ławy, albo według danych sobie Instrukcyi, daia zdania, albo Pryncypałom swoim donoszą nowe materye do deliberacyi podane, na które wka-
dey *Respective* Prowincyi zjazd czyli zgromadzenie Panów się składa, i ci deliberuią, iaką dać rezolucyą, którą *pluralitate* decyduią, i Ministrowi swemu posyłaia. Miasta także wolne, lubo w swoim *Collegium* tyle mają głosów ile jest Miast, i *pluralitate* miast w swoim *Collegium* decyduią; względem całego jednak Seymu, niemaią tylko dwa głosy, z każdey ławy po jednym.

Sekretarze wyznaczeni, mają ten Urząd, że wszyscy Ministrowie idą do ich Sali, albo według nich mówiać, Dyktatury, i swoich Panów zdanie i rezolucyą, względem materyi, która się traktuie, każdy im krótko i iasnie dyktuie: i te to są wota i głosy. Czytaia potym Sekretarze te rezolucye od każdego dyktowane, każdy może się w terminie iakim poprawić. Te potym Rezolucye Dyrektorowie *Collegiorum* czytaia, *pluralitatem pro & contra* notuia, i podług więk-
kzości zdań, zdanie *Collegii* formuia, apó-
tym go innym komunikuia Kollegiom.

Kiedy w iakiey Materyi dwa *Collegia* Elektorów i Xiążąt nie zgadzaia się, i nie iedno rozumieia, Dyrektorowie obudwóch Kolle-

giów, czyli ich Ministrowie mają na ten koniec Konferencye, które zowią *Relationes* i *Correlationes*, aby szukać sposobu zgodzenia się na jedno. Jeżeli się zgodzą te dwa *Collegia*, komunikują *Collegio* Miast swoją rezolucyą, do której albo Miasta przystępują, albo nie. Jeżeli nie przystępują, Kancellarya Seymowa (ile kiedy rzecz nie opodatkach) kontentuje się uczynić wzmiankę, różniącego się zdania Miast, w skrypcie, który prezentuje pryncypalnen u Kommissarzowi Cesarowskiemu pod tytułem *Zdanie Imperii*. Jeżeli się zaś zgodzą wszystkie trzy *Collegia*, to tym lepiej. Bywa czasem Kwestya, czyli dwa wyższe *Collegia* obeyść się mogą bez Konsensu trzeciego, ale o tym dotąd zupełney niemasz decyzyi. Na podatki tylko koniecznie Miast zgody potrzeba.

W każdym więc *Collegium* osobna *Pluralitas* decyduje: ale trzy *Collegia*, dopiero dwa wyższe, aby się na jedno zgodziły, koniecznie potrzeba.

Kiedy się zgodzą wszystkie trzy *Collegia*, a Cesarz niepotwierdzi, materya zostaje bez decyzyi. Czekaia inżey pory, do nowego iey proponowania. Kiedy zaś Cesarz potwierdzi, staje się *Resolutio Imperii*, i publikuje się *Recess*. *Recessus* nazywają się Prawa i Konstytucye Imperii. Wyraz ten wzięty jest od słowa Łacińskiego *recedo*: to jest; gdy się Seymy przed tym co rocznie kończyły, i składający Seym rozieżdżali się *recedebant*, na ten czas Konstytucye pro-

RZEPŁTEY RZESZY NIEMIECKIEY. 110

mulgowane były pod imieniem *Recessus Imperii*. Recessy Cesarz pod swoim publicznym imieniem, które muszą wżędzie za prawa *Imperii*.

Na Seymach Niemieckich bywają Deputacye na niektóre interessa: zowią je ordynaryine, i extraordinaryine. Ordynaryine prawem opisane, składają się ze wszystkich Elektorów, z sześciu Xiążąt, z Prałata iednego, Hrabi iednego, i dwóch Deputatów Miałt. Ale te ordynaryine Deputacye, nie są już prawie we zwyczaju, gdyż nad to mocni w nich byli Elektorowie.

Extraordinaryine Deputacye często są w używaniu, w różnych interesach przedszej rezolucyi potrzebujących, aby przez mnieyszą liczbę, wielka iaka materya była w przed roztrząśnioną, oświeconą, i przygotowaną, niżeliby całemu Seymowi proponowaną była. Do tej extraordinaryiney Deputacyi, nie są prawem wyznaczone Osoby; ale je Stany na Seymie obierają, i wyznaczają. Powinno ich być zawsze połowa Katolików, połowa Protestantów. Ci swoich, a tamci swoich obierają. Kiedy zaś idzie o interes wpływający z Religii, na ten czas Katolicy osobne, a Protestanci osobne miewają Rady.

C Y R K U Ł Y

i ich Seymiki.

PAństwo Niemieckie podzielone jest na dziewięć Cyrkulów czyli Prowincyi.

III. FORMA OBRAD

Każdy z tych Cyrkulów odprawia swoje partykularne Seymiki, gdzie Xiążęta, Pano- wie udzielní, i Miasta wolne, pospolicie przez Deputatów swoich, o partykularnych Cyrkulu swego paradzają się Interessach. Seymiki te zwołują, Dyrektor każdego Cyrkulu, (h) który według upodobania swego, niepotrzebując na to zezwolenia Cesarzkiego,

(h) Dyrektorowie Cyrkulów dziedzicznie Urząd ten sprawują. Są zaś następujący: I. Cyrkulu Austryackiego Dyrektorem jest Arcy Xiąże Austryacki. II. Cyrkulu Szwabskiego Biskup Konstancyjski, wraz z Xiążęciem Wittemberckim. III. Cyrkulu Frankonii, Biskup Bamberski, wraz z Margrabiami Bareytskim i Anszpackim, którzy między sobą alternatę zachowują. IV. Cyrkulu Bawarskiego Elektor Ryński, który dzisiaj jest Elektorem Bawarskim, wraz z Arcy-Biskupem Saltzbur- skim. V. Cyrkulu gornej Saxonii Elektor Sa- ski, VI. Cyrkulu dolney Saxonii, Król Pruski, iako Xiąże Magdeburcki, wraz z Elektorem Hannoverckim. VII. Cyrkulu Westwalskiego Biskup Monastercki, Król Pruski, iako Xiąże Kliwii, i Elektor Ryński, iako Xiąże Osuliaceń- ski alternatę między sobą zachowują. VIII. Cyrkulu gornego Renu Biskup Wormacki, wraz z Elektorem Ryńskim, iako Xiążęciem Symme- reńskim. IX. Cyrkulu dolnego Renu Dyrekto- rem jest Elektor Moguncki,

Cesarzkiego, dzień i mieysce tym zgromadze-
niom wyznacza, podaje materye do delibe-
racji, zbiera głosy, i Ustawy Seymiku do
skutku przywodzi. Na tych Seymikach,
wzysko się większością głosów decyduje.

Cyrkuły mogą zawierać traktaty, odpor-
ne i zaczepne, nie tylko między sobą, ale
i z obcemi Potencyami.

W każdym Cyrkule są niektóre miasta,
gdzie białą monetę. Cyrkuły obowiązane
są trzymać dozorców tej monety: a dla
odwrocenia wszelkiej zdrady, każdy Cyr-
kuł powinien dwa razy do roku złożyć Sey-
mik, umyślnie na examinowanie monety.

Każdy Cyrkuł ma pewną liczbę żołnierza,
którą Stany w swym Cyrkule utrzymują.

Oprócz Dyrektora, który zawize jest
pierwszą w Cyrkule osobą, jest ieszcze Ge-
nerał Woysk Cyrkularnych, (*Dux*) któ-
rym pospolicie bywa jeden z znacznie-
szych w Cyrkule. Obowiązek jego jest
zgromadzać woyska Cyrkularne, starać się
aby wrynsztunek i potrzeby wojenne były
opatrzone. Ma prawo zwoływać Seymiki
Cyrkularne, jeżeliby interesi Woyska tego
wysięgał. Może pozwać do Trybunałów
Państwa te stany w Cyrkule, któreby czę-
stki swojej na woysko dawać wzbraniały
się. Może nakoniec zabronić obcym re-
krutowania ludzi w swoim Cyrkule, jeżeli-
liby tamci wyraźnego na to od tegoż Cyr-
kułu nie mieli pozwolenia.

Generałowie Woysk Cyrkularnych nie są dziedziczni jak Dyrektorowie, ale ich w każdym Cyrkule obieraia, Może być Dyrektor razem Generałem w swoim Cyrkule.

Obce Potencye mogą posyłać Ministrów i Agentów swoich na Seymiki Cyrkularne. Stuchaią ich propozycyi, i imieniem całego Cyrkułu dają im odpowiedź.

Oprócz tych Seymików, są jeszcze inne w Niemczech Seymiki. Naypród Generalne wszystkich Cyrkułów, złożone z samych Dyrektorów y Generałów Cyrkularnych. Potym Seymiki Elektoralne, gdzie sami Elektorowie; zgromadzenia Xiążąt, gdzie sami Xiążęta; zgromadzenia Miaszt, gdzie same Miaszt wolne ze wszystkich Cyrkułów naradzaia się.

TRYBUNAŁY NIEMIECKIE.

NAywyższa Juryzdykcyja w Niemczech oddana jest dwom Trybunałom, ieden z nich zowie się Izba Cesarzka, *Camera Imperialis*, drugi Radą zadworną Cesarzka, *Consilium Aulicum*.

Izba Cesarzka, *Camera Imperialis* od Fryderyka trzeciego, Roku 1473. ustanowiona za Dworem Cesarzkim znajdowała się, potwierdzona była, i przyjęta od Stanów Niemieckich na Seymie Wermackim Roku 1495. osadzona od Maxymiliana pierwszego w Frankforcie nad Menem, z tamtąd przez Karola piątego przeniesioną do Szpicy Roku

1530, a dla wojny pustoszącej Niemcy Roku 1692. za panowania Leopolda Cesarza, przeniesiona była do Weclaru, gdzie do tych czas została. Według Ustawy Seymu, Roku 1719. Izba Cesarzka składa się, z dwóch Prezydentów, jednego Katolika, drugiego Dyfidenty, y ze dwudziestu pięciu Assessorów wziętych z różnych Stanów Niemieckich. Prezydenci od Cesarza, a Assessorowie mianowani bywają od Elektorów, Xiążąt i Cyrkuiów. Zaczawszy urząd swoy, przestają podlegać tym, którzy ich nominowali.

Rada Zadworna Cesarzka, *Consilium Aulicum* od Ferdynanda pierwszego Roku 1549. ustanowiona, składa się z jednego Prezydenta, jednego Podkanclerzego, ośmiu Assessorów, dwunastu Katolików, a sześciu Protestantów. Wszytkich Cesarz na tę godność mianuje, oprócz Podkanclerzego, którego Moguncki podaie Elektor. Jedna połowa Assessorów, jest Szlacheckiego Stanu, i ma swoię własną ławę, a drugą połowę składają ludzie w prawie biegli.

Dwa te naywyższe w Niemczech Trybunały, równą w Państwie mają władzę, tak, że sprawa w jednym Osądzona, niemoże być ponawiana w drugim. Ta tylko między nimi zachodzi różnica, że Rada zadworna agitue się w miejscu Rezydencyi Cesarza, iak teraz w Wiedniu, Izba zaś Cesarzka zawsze została w Weclaru. Władza Rady zadwor-

ney z życiem Cesarza ufaie, władza zaś Izby Cesarzkiej, iest nieustanna.

Trybunały te naywyższą mają Jurysdykcyą w Państwie w zględem Spraw tyczących się całej Rzeszy Niemieckiej. Te mogą być, bez wszelkiej różnicy, do iednego lub drugiego Trybunału zaniezione

Lubo wszyscy Elektorowie, Xiążęta i Stany udzielne mają swoje własne Sądy, gdzie i sprawy gardłowe i inne tyczące się partykularnych Osob ułatwiane bywają, w niektórych iednak okolicznościach, poddani Stanow udzielnych, mają zupełną wolność appellowania do Naywyższych Trybunałów Państwa.

Od Trybunałów tych żadney niemasz appellacyi. Wolno iednak prosić o ponowienie swej sprawy w tym samym Trybunale, w którym pierwey sądzona była.

RZECZPOSPOLITA S. Z W E D Z K A.

Szwecya dopiero w pośrzedku wieku trzynastego, znaną Europie być poczęła. Aż do roku 1720. rząd tego Królestwa był Monarchiczny, dopiero tak, dopiero inaczey umiarkowany. Od czasów Chryftyerna Szwecya niewidziała na Tronie Tyrannów.

(i) Królowie iey wynieśli ią do Nay-
 wyższego stopnia chwały. Samowładztwo
 Karola XI. było nawet użyteczne Narodo-
 wi (k), śmierć zaś Karola XII. w Roku
 1720. odmiennosc rządu Szwecvi przynio-
 śła; Król ten zszedłszy z tego Świata bez-
 żenny, niezościł potomstwa, ale tylko
 dwie Siostry; Starszą za Xiążęciem Hol-
 sztyńskim, młodszą za Xiążęciem Haskim.
 Ten był pod ów czas przy Karolu XII, gdy
 zginął na wojnie z Danią, pod *Fryderyk-*
schał w Norwegii, i przeto miał porę do
 utorowania, iako nayprędzey drogi żonie
 swoiey do Korony Szwedzkiey. Co ina-
 śtało. Bo gdy się ona zrzekła Samowła-
 dztwa, Senatowi i Szwedom wszystkie ich

(i) Wiadomo jest z Historyi Szwedzkiey,
 że ten Król wszystkich nayprzednieyszych Pa-
 nów Szwedzkich wyrznać kazał, między insze-
 mi Oycę Gustawa Wazy, który za to uczynił
 rewolucyą w Szwecyi, i został Królem pier-
 wszym z Familii Wazów.

(k) Za panowania Karola XI. taka by-
 ła powaga Senatu Szwedzkiego, że Król nie
 to czynił co chciał, ale co Senat ustanowił.
 Tey powagi ukrocił Senatowi Roku 1680.
 Karol XI. postanowiwszy, ażeby w ten czas
 tylko z Senatem radził, kiedy mu się będzie
 zdawało, i żeby odtąd Senat, nienazywał się,
 iak dotąd czynił, Radą Królestwa, ale Radą
 Królewską.

dawne wolności i swobody przywrocila, tudzież wolność obierania sobie nowych Królów: chętnie ią Narod Szwedzki przyjął za Królową, a w krótcie potym i Męża iey. Ten panował pod imieniem Fryderyka I, a tamta zaczęła rządzić pod imieniem *Utryki Eleonory*. I od niey ci to zaczęła się Epoka, takiey wolności Szwedzkiey, iaką w iey zaraz obaczemy Obradach.

W Szwecyi rząd Monarchiczny był przy Królu; Arystokratyczny przy Senacie oprócz Seymu, i przy stanie Szlacheckim; demokratyczny przy Stanach, Duchownym mieyskim, i wieśniackim, albo chłopskim. Wieśniacy w Szwecyi są dwoiści, iedni którzy mają swe dobra, drudzy, którzy nie własnego nie mają, tylko są arendarze lub fludzy, tamci nie ci formują Stan wiejski.

Król z Senatem oprócz Seymu sprawował rząd Państwa. Jego powinnością jest wiarę panującą, i Stanów wolność utrzymywać, bezpieczeństwo Kraiowi, sprawiedliwość w Sądach, spokojność Obywatelom ostrzegać. Mogł Król za Radą Senatu wojnę odporną zacząć, i na poparcie oney podatek nakazać, traktaty w nagley potrzebie między Seymem, a Seymem zawierać, Seymy nadzwyczajne zwoływać, ustawy czynić i ogłaszać, ale to wszystko trwało do Seymu w lat trzy przypadającego, na który zgromadzone Stany, Królewskim ustawom moc prawa dawały, albo one odrzucały.

Seym się otwierał we trzy miesiące po Uniwersałach od Króla wydanych, w przeciągu zaś tych trzech miesięcy Deputatów na Seym, ze czterech Stanów obierano. Deputaci pierwszego Stanu Szlacheckiego nie są obierani. Każdy Szlacheic, który jest głową Familii, to jest pierwszy z najstarszey Domu swego linii, ma z urodzenia Prawo wchodzić w Seym. Jeżeli ten, który jest głową pierwszą w Familii, nie może, albo niechce być przytomny na Seymie, daie plenipotencyą inszemu, komu się podoba, byle był Szlacheicem Szwedzkim. Przed otwarciem Seymu Szef kaźdey Familii, lub Jego Plenipotent, prezentnie się przed Kommissyą na to złożoną z Senatu, z Kancellaryi, i z tych Szlachty, którzy są na ten koniec wyznaczeni, żeby się przed tą Kommissyą legitymować, wpisać swoje imie w Regestr przytomnych, i żeby odebrać od teyże Kommissyi znak, czyli kartkę, na którey iego imie i liczba ławki, w którey w Izbie Radney swego stanu, każdy ma siedzieć, są wyrażone, i która atestacya służy mu, przez cały ten Seym, niby za Paszport, aby był przyjęty w Izbie Radney.

Deputaci ze trzech innych Stanów bywają obierani: ci którzy mają więcej nad innych Konkurrentów Suffragiów, sposobem jak niżej będzie, i także gdy przyjadą do Sztokolmu, legitymują się przed wspomnianą wyżej Kommissyą.

Rzadko bardzo potrzeba tego, żeby przychodziło do Suffragiów, gdyż łatwo poznać w takowych zgromadzeniach, gdzie dąży liczba większa. Często więc przez akklamacją, stała się Elekcyę. Kiedy zaś *Pluralitas* wątpliwa, albo gdy kto chce koniecznie, żeby iść do kresiek, to sposób zachowanie się następujący: Elektor każdy ma z sobą kartkę z napisanym Kandydata imieniem, którego życzy sobie, porządkiem ustanowionym każdy przystępuje do stołu, i kładzie swoją kartkę zwinioną: A gdy wszyscy swoje kartki złożą, Assefforowie na to wyznaczeni otwierają kartki, czytają głośno imiona, które się w nich znajdują, dzielają te kartki na osobne kupki według imion, rachują potem przed oczami wszystkich, wiele każdy Kandydat ma kartek; kto ich ma więcej, ten jest obrany.

Szlachcic żaden, ani jego Plenipotent, nie są obowiązani żadnemi instrukcyami. Insze Stany także innych nie dają Instrukcyi, tylko względem interesów samych partykularnie do swojego Stanu stosujących się, które sobie życzą, aby były proponowane i decydowane na Seymie. Żaden zaś Posel obrany na Seym żadney nie czyni przysięgi. Którzykolwiek są obrani, nie mają inszego prawa, tylko prawa Królestwa ogolne, i prawa o Seymach opisane; ani są obligowani do odpowiedzenia nikomu za ich Sentyment, tylko Bogu i sumnieniu własnemu. Ani

Szlachta, ani Plenipotenci nie biorą od nikogo żadney zapłaty. Posłowie zaś od trzech infzych Stanów salaryowani są od tych, którzy ich posyłaia.

Przed zaczęciem Obrad Seymowych, iak się Szlachta zniydzie do Sali Rycerskiego Stanu, naystarszy Hrabia, Baron, albo Szlachcic, siada na mieyscu ordynarynym Marszałka, i krótką mową zachęca Szlachtę do Marszałka Elekcyi: któryby ich dyrygował Izbę pod czas Obrad: co się zaraz bez naymnieyszey odwłoki staie, ponieważ z Matrykuły Szlacheckiego Stanu, gdzie każdy Szlachcic ieit wpisany, każdy zatym ieit głośno wołany do stołu Marszałka, i każdy na nim kładzie swoją Kartkę zwinioną: z Kandydata imieniem na niey napisanym. Idzie się potym do otwierania biletów, kto ma więcéy choćby i iednym, ten Marszałkiem zostaje. Izba Elekcyą przez Deputowanych donosi Królowi, i infzym trzem Stanom, ani zaś Król, ani infze stany nic do tey Elekcyi niewchodzą. Tymże sposobem obieraia się Oratorowie, czyli Marszałkowie infzych trzech Stanów.

Oratorowie, czyli Marszałkowie obrani czterech Stanów, idą ze stanami na otwarcie Seymu processya, nayprzód Wiecey, po nich Mieszczenie, po nich Xieża, po nich Szlachta, do Sali Stanów, gdzie Król ieit na Tronie z Koroną i Berłem, w Królewskich szatach, Senatorowie w Robach

Aksamitnych czerwonych z wyłogami gro-
nostajowemi, w czapkach jednakowych, w
koło Tronu i czterech Oratorów zasiadają,
inni swoje naznaczone miejsca biorą. Po mo-
wie Kościelney przez Biskupa lub Xiędza,
Kancierz mówi do Stanów imieniem Króla,
którego potym czterey Oratorowie kom-
plementują. Potym Sekretarz Stanu czyta
Extrakt wszystkiego, co się stało do ostatnie-
go Seymu, tyczącego się Rzeczypospolitey,
co wszystkich informuje o terażniejszey sy-
tuacyi interesów Państwa. Czyta propo-
zycye od Tronu, ale które ułożone są od
całego Senatu, i nie w sobie niemają, co po-
trzebuje sekretu. I ten tylko raz, to jest:
na początku Seymu, a drugi przy zakończe-
niu onegoż Król i Senat schodzą się ze Sta-
nami. Senatorowie nie wchodzą w żadne
deliberacye Stanów, chyba że Stany sądzą
za rzecz potrzebną wokować, których Se-
natorów, żeby w jakim interessie mieć od
nich oświecenie, i słuchać ich zdania. Na-
wet ci Senatorowie, którzy są głowami
czyli Szefami Familii, ekskludowani są z Sali
radney Szlacheckiey, ale im wolno dać Ple-
nipotencyą inżemu na swoje miejsce.

Jeszcze przed zaczęciem Obrad, obierają
Stany Deputacya zwaną *Wiskillings*, do któ-
rey wszystkie Memoryaly o wszystkich ma-
teryach są adresowane, która ie na różne
Klasy dzieli, rozłącza, i odsyła tam gdzie
należą; ponieważ znowu iak niżej będzie

wszystkie członki Stanów na różne deputacye są podzielone, które według tego, do czego są naznaczone, przygotowują, rostrzają, i oświecają materye, a potem je podają do rostrząszenia i approbacyi Stanów, Szlacheckiego, i innych. W Izbach zaś, czyli Salach tychże Stanów, Marszałka tylko Rycerskiego Stanu jest własną funkcją i prawo, jako też Oratorów w innych stanach obranych, proponowania materji do Rad Seymowych. Jeżeli kto inny w jakiegokolwiek Izbie ma proponować, onowiada się Marszałkowi lub Oratorom, i prosi o pozwolenie, którego nieodmawiają nikomu, byleby rzecz była, którą chce proponować rozsądna. Czynią się zaś propozycye czyli głosom, czyli przez pisano: każdy ma prawo, oddać Marszałkowi Memoryały o rzeczach, o których życzy, aby Senat de-liberował.

Każdy w Radę wchodzący ma prawo utrzymywać, albo atakować uczynioną propozycją. Przeto kto chce wstać z miejsca, i prosi o głos Marszałka. Jeżeli więcej razem o głosy proszą, Marszałek każe notować ich imiona porządkiem, jak który o głos prosił, którego jednemu po drugim pozwala. Jeżeli propozycja zawilsza, do Marszałka należy onę zupełnie oświecić, i do zrozumienia każdemu kwestją ustanowić. Jeżeli w projekcie czy propozycyi więcej jest takich Kategorji, o których każdej,

osobno deliberować trzeba, osobno ie do deliberacyi i Suffragiów podać.

Kiedy widzi Marszałek, że się na co ogólna zgoda prkazuje w Izbie, albo oczywiście znaczna *pluralitas*, pyta się głośno: Mości panowie czy pozwalacie wszyscy na tę, lub tę rzecz? na ten czas, gdy Izba odpowiada *pozwalamy* lub też *nie pozwalamy*, rzecz jest skończona. Kiedy więc czy pozwalający, czy niepozwalający, iawną i oświadczą pokaza *Pluralitatem*, na ten czas niktby nieśmiały, odezwać się, aby iść *ad Suffragia*, i *pluralitatem* rachować. Bo lubo każdy wchodzący w Radę, ma moc i prawo, domagania się, aby iść do rachowania większości, ale każdy widzi, żeby się ten podał na pośmiejch, któryby chciał tej mocy swej zażyć, w takich Deklaracyach, które bardzo mało opozycyi w Izbie mają, a w których *Pluralitas* widocznie się okazuje.

Kiedy zaś naprzeciw Marszałek obserwnie, że materya iaka *pro* & *contra* czas iaki utrzymywana, znajduie jeszcze mocną opozycyą, na ten czas Marszałek czyni krótką rekapitulacyą całej Kwestyi, stara się jeszcze pojednoczyć strony, ale gdy tego dokazać niemoże, intymuje głośno: Ci Jchmość, którzy pozwalają, niechay napiszą *tak*, którzy nie pozwalają, niechay napiszą *nie*: Propozycja na piśmie zawiesz się na Bramie, aby każdy wchodzący, ją czytał, i inšzy dzień na *Pluralitatem* w tej materyi naznacza.

Na dzieńznaczony wszyscy kartki przynoszą, i wokowany porządkiem każdy, składa na stole Marszałkowskim swoją kartkę. Z przeliczonych *pro Et contra* pokazuje się *Pluralitas*, która konkluduje, chociażby iedno tylko nad połowę przewyższało *Suffragium*. Jeżeli trafi się *paritas* to rzecz w tey Izbie, czyli w tym Stanie nie decydowana zostaje.

Ile razy idzie się *ad Suffragia*, jest trzy-nastcie Osob wybranych ze swego Stanu, czyli Izby, którzy asystują u stołu Marszałka, przy znoszeniu, rozwiłaniu, czytaniu i rachowaniu biletów; co procz tego dzieje się w oczach wszystkich: za tym żadne oszukiwanie trafić się niemoże przy tylu widzach.

Kto wokowany do oddania swego biletu nie stawia się, głos traci. Wolno iednak posłać i prezentować swóy biliet przez kogo inszego, lecz na ten czas potrzeba, aby biliet był przypieczętowany, i ten który go przynosi, żeby miał zaświadczenie, *à suo committente*.

Jeżeli by się trafiła w iednym Stanie *paritas Suffragiorum*, to iak się rzekło, w zgledem tego tylko Stanu, rzecz zostaje nie decydowana, ale jeżeli ten interes należy do wszystkich czterech Stanów, to zgoda na to trzech Stanów, przeciw czwartemu decyduje: bo tak *Pluralitas* idzie między czterema Stanami we wszystkim, iako w każdym Stanie osobnym swoim *Pluralitas*,

więc także jeżeli się trafi *paritas* między czterema Stanami, to rzecz zosią nie decydowana.

Rezolucye Stanów osobne, komunikują się przez deputowanych z Izby do Izby. Jak tylko w iednym stanie zdecyduje, czy zgodna akklamacya, czyli też *Pluralitas*, nominuje Marszałek czterech od swego Stanu, aby Jego *Resultatum* innym Stanom donieśli, którzy czasem Kommiss mają, aby też *Resultatum* innym Stanom rekomendowali.

Kiedy wszystkie cztery Izby wzięły swoją rezolucyą, Marszałek Rycerski i Oratorowie trzech Stanów zgromadzią się, czynią ekspedycyą do Króla i Senatu, z doniesieniem co uchwały. Bo tego eksekucya należy do Króla i Senatu. Po uczynionej publikacyi przez Króla, wszystkie Stanów decyzye biorą moc Prawa.

Izby żadnych nie przymiują Arbitrów. Co do Sekretu, na jego zachowanie jest wiele sposobów, a osobliwie, że wszystkie deliberacye sekretne dzieją się w zgromadzeniu, które się nazywa *Kada Sekretna* *Committé secret*.

Kada Sekretna, czyli Kommissya jest obrana ze trzech pierwszych Stanów, składa się z pięciudzieści Szlachty, z dwudzieściu pięciu Stanu Kościelnego, i z dwudzieściu pięciu Stanu Miejskiego Osob. Ta znowu podziela się, według różnych Klasz mate-

ryi, na różne deputacye, z których każda przygotowywa te materye, które do niey należą, każda deputatya swoje własne materye komunikuje do approbacyi całemu *Committé secret*, albo całey ze stu Osob złożoney Kommissyi.

Jeżeli są materye ułożone całe sekretne, to ta Kommissya posła je prosto do Króla nie do Stanów. Jeżeli sekretu nie potrzebuia, posyła je *ad plena*, to jest do Stanów czterech osobno w swoich Salach zgromadzonych (1) do ostatniey decyzyi.

Rada Sekretna trzyma się ordynaryinie we wszystkie dni tygodnia, prócz Niedzieli, w Appartamencie osobnym. Ze zaś cały Sejm i wszystkie Stany podzielone są na Radę Sekretną, i na różne Deputacye, tak dalece, że niemi zabawna jest największa część zgromadzonych, i na różne Rady po-

(1) Plenum nic inszego jest, tylko Zgromadzenie każdego osobno Stanu w swoiey osobney Sali.

Plenum Plenorum zaś, jest Zgromadzenie w iednym mieyscu wszystkich czterech rązem Stanów, które chyba w naywiększych, i niezwyuczaynych okolicznościach mogłoby się trzymać; iako to na obranie Sukcesora, gdyby Król bez niego umarł, na ustanowienie iakiego fundamentalnieyszego prawa, lub na odmianę onegoż.

dzielonych: więc *Plena* dla Rady Sekretnej i dla deputacyi, nie trzymają się dzień po dzień, ale tylko w pewne dni tygodnia, kiedy są od Oratorów intymowane.

Procz przysięgi Sekretu, które czynią Stanom wchodzący w Radę Sekretną, iest wielkie baczenie na to, aby do niego nieobierać, tylko Osoby, które mają miłość honoru, i boiaźń stracenia reputacyi. Zakazane im iest wszelkie obcowanie, z obcemi Ministrami, czyli dla oddalenia okazyi od pokusy, lub do popełnienia jakiey nierostropności, czyli dla uniknienia wszelkich rozrywek, bo ci którzy są w Radzie Sekretnej nie mają czasu, do plezyrów, ieżeli swey powinności chcą zadość uczynić. Nieodmawia się iednak, któremu z nich pozwolenie, żeby mógł iść do jakiego cudzoziemskiego Ministra, ale trzeba o nie prosić, i opowiedzieć przyczyny.

Senat Szwedzki ustawiczny, był Radą Stanu do sprawowania rządu Królowi przydany, składał się oprócz Wielkorządcy Pomieranii z 16. Osób, wliczbę których wchodzili Prezydent, Podprezydent Kancellaryi i Marszałek W. Koronny. Zupełny Senat składał się z 7. Osób do spraw ważnieyszych, a mianowicie do zawarcia pokoju, wypowiedziania albo przerwania wojny, sprzymierzenia się z obcemi potencjami, podania Kandydatów na poselstwa i znaczniejsze Urzędy, naznaczania wielkich wydatków,

Est. wszyscy

Est,
Kro.
w k
o go
do p
gał
moc
o na
pod
Sey
Rad
dzie
fko
ści
wo
rzó
bra
spra
wsk
nat
gło
alb

Zg
nat
no
cz
ku
ich
tr
in

etc, wszyscy Senatorowie powinni byli od Króla zwolani, stawiać się na Radę. Senat w każdy dzień oprócz Niedzieli schodził się o godzinie siódmej porannej na radę, i aż do południa lub później zasiadał, przestrzegał praw i wolności narodowych, i miał moc między Seymem, a Seymem stanowić o nayswałniejszych Królestwa sprawach, pod obowiązkiem jednak zdania rachunku Seymowi, ze wszystkich swych postępków, Rad i Ustaw. Zwyczajnie Senat na dwie dzielił się części, jedna roztrząsała to wszystko, to się tylko ściągało do sprawiedliwości i spraw Cudzoziemskich; druga sprawy wojłkowe i inne wewnętrzne od Sekretarzów Koronnych doniesione i przełożone brała na uwagę i decydowała. Wszystkie sprawy, oprócz nie których do woli Królewskiej oddanych, większością głosów Senatorskich kończyły się: Król mający dwa głosy równość na jedną przeważał stronę, albo większość przyprowadzał do równości.

Gdy zawakował Urząd Senatorski, Stany Zgromadzone na Sejm, (bo Kreacya Senatorów samym tylko przynależała się Stanom) wyznaczały Elektorów, a ci wyznaczali trzech Kandydatów do każdego wakującego Krześla Senatorskiego, i podawali ich Królowi. Król był Panem obrania ze trzech Kandydatów, który mu się podobał, i niemógł od tych trzech odstąpić, ani no-

minować inszego, ehybaby miał iak naymocniejszy racye, które powinny były podpaść rostrząśnieniu całego Senatu.

Do wszystkich innych godności i Urzędów Cywilnych i Woyskowych, mieli prawo Senatorowie podawania Królowi po trzech Kandydatów. Do tych trzech wolno było Królowi inszego czwartego nominować; ieżeli nominowana od Króla Osoba była bez excepcyi, Senat się uspokajał: ieżeli Senat cale był niekontent, opponował się tey nominacyi, i przychodziło do tego, że zakazywał Sekretarzowi Stanu wydawać Przywileiów, i wakans był wakansiem, poki albo Król nie raczył odmienić, albo Senat swego nieodstąpił. Rząd takowy skłaniał się do Anarchii, Szwedzi woleli się wyzuć z nierządney wolności, niż przyiść na łup sąfiedzkich potencji.

ODMIANA RZĄDU w SZWECYI.

Wolność przywrócenia Szwecyi przez Ulrykę, Eleonorę, Siostrę Karola XII. coby powinna była przynieść korzyść i ufortczęśliwienie Kraiowi, to ona za żadnych czasów, rachuiąc ie od Gustawa I. w tak opłakanym stanie nigdy niezostawała, w jaki wpadła, po odmianie starodawnego rządu: Jak od owego czasu gwałtownie skolatana była przez wewnętrzne niezgody, dowodzi

dość iasnie postępek, dobrego i spokoynego Monarchy Fryderyka Adolfa, który przywiedziony był do tego, że pod czas Seymu w Roku 1756. dla pozyskania osobistej spokojności, z rządek Korony, składając ją w ręce zgromadzonych Stanów. Syn jego Gustaw III. dziś panujący, wstąpiwszy na tron, mając więcej odwagi i serca aniżeli Ojciec, odważył się zgromadzonym na swoją Koronacyą Stanom, przekładać przed oczy panującą Anarchią, i nieszczęśliwe z niej dla Ojczyzny wypływające skutki: Jakóż tyle namową swoją dokazał, i tyle znalazł kredytu, iż nie tylko na poprawę rządu pozwoiliły Stany, ale nad to temu samemu wykonanie tak wielkiego poruczyły dzieła. Dokonał, ten nieporównany miłośnik Ojczyzny, włożonego na siebie obowiązku, w czym wielkiej roztropności i polityki dowodząc. Formę Rządu od niego ułożoną, Stany Szwedzkie w Sztokolmie Roku 1772. zgromadzone przyeły i potwierdziły, oświadczając się, iż ktoby ich chciał kiedy od tego odciągać, takiego za nieprzyjaciela całej Korony Szwedzkiej poczytaią. Formy rządu tego treść jest następująca:

Królowie, Urzędnicy, i Obywatele Królestwa Szwedzkiego, trzymać się mają czystego słowa Bożego jakie jest w Pismach Proroków i Apostołów, wyłożone w Katechizmie Lutra, i w wyznaniu Aufspurgskim,

a Zborem Upsalskim (m) i ustawami Seymowemi stwierdzone.

Rządzenie Królestwem do samego tedy nie Króla, a nie do kogo innego od tąd należeć będzie. On powinien przestrzegać całości praw i złość wykorzeniać. Nikomu ani na ciele, ani na honorze, ani na życiu, ani na dobrach szkodzić nie będzie, bez poprzedzonego prawego Sądu.

Porządek następstwa na Tron dźiać się ma podług ustawy Sztokolmskiej w Roku 1743. (n) zgadzający się z ugodą Westerską (o) Roku 1544. i uchwałą Norkopińską (p) w Roku 1604.

(m) *W zmianowanym Zbor Upsalski był za regencyi Karola IX. Roku 1573 przy początkach panowania w Szwecyi Zygmunta III. Króla Polskiego.*

(n) *Roku 1743. Stany Szwedzkie Zgromadzone w Sztokolmie przyznały Koronę Szwedzką Domowi Holztyńskiemu Gottorp-Euton, po zmarłym bezdzietnym Fryderyku I. Mężu Ulryki Eleonory.*

(o) *Roku 1544. Stany Szwedzkie w Westersze, potomstwu Gustawa I. przyznały dziedzictwo, zawdzięczając mu wyświadczone Narodowi usługi.*

(p) *Roku 1604. Szwedzi w Norkopingu potomstwu Karola IX, dziedzictwo Tronu zabezpieczyły.*

Po dostoięństwie Królewskim, naypierwsza w Narodzie godność zostawać będzie przy Senatorach, których sam Król wybierać i nominować ma, liczba ich ordynaryjnie nie większa będzie nad 17. mieszcząc w tę liczbę naywyższych Officyalistów Koronnych, i Gubernatora Pomeranii. Ci zaś Senatorowie do żadney Zwierzchności prócz do samego Króla należeć nie będą, i Jemu samemu z rad swoich sprawiać się mają (q).

Ponieważ czynienie pokoju, przymierzów, niemoże częstokroć cierpieć długiey z wloki, i potrzebuie sekretu, w takich razach Król z Senatorami naradzać się ma, a po usłyszanych Senatorskich zdaniach, wolno Królowi to przedsięwziąć, co naylepszego dla Kraiu osądzi. Gdyby zaś wszyscy Senatorowie jednego, a sam Król przeciwnego był zdania, na ten czas zdanie Królewskie, zdaniom całego Senatu ustąpić powinno, a przeciwnie, gdy zdania Senatu będą różne, wszystkie do tego łączyć się powinny, które Król za lepsze osądzi.

Nie będzie wolno Królowi wyjeżdżać za granicę bez zezwolenia Seymu, jeżeli Król będzie Cudzoziemiec, jeżeli zaś Szwed ro-

(q) Dawniey Senat z czynności swoich Stanom na Seymie sprawować się był powinien.

dowity, dosyć będzie otworzyć chęć swoją Senatowi.

Dla przedsięwzięcia expedycji interesów Stanu, Król podzieli je między Senatorów. Po usłyszanych zaś ich zdaniach, wolno mu będzie decydować iak zechce, wyiawszy sprawy Sądowe z Trybunałów Woyskowych, które to sprawy będą miały *ultimam instanciam* w Departamencie sprawiedliwości, Departament zaś ten składać się ma z Senatorów siedmiu, pod Prezydencją Króla. Król dwie tylko kreśki mieć będzie, a w przypadku równości kresek, on sam decydować będzie.

Czas i miejsce na Seymy Stanów Królestwa, samemu tylko jest wolno wyznaczać Królowi. Gdyby zaś po śmierci Króla nikogo nie było płci męskiej następcy Jego na Tron, na ten czas Stany same przez się powinne będą zierać się dnia 13. po śmierci Króla do Sztokolmu, i owybraniu na Tron nowej Familii naradzać się.

Nie będzie godziło się Stanom żadney Kardynalney teraznieyszey Ustawy odmieniać, pomnażać, lub zmniejszać, tylko za wiadomością i pozwoleniem Króla. Królowie nie będą mogli żadnego, ani nowego stanowić, ani starego znosić prawa bez pozwolenia Stanów. Jeżeliby zaś przyszło iakie nowe stanowić Prawo, taki zachowa się porządek. Jeżeli Stany będą nowego Prawa żądać, i zgodzą się na nie, poydą z Pro-

iektem do Króla wszyscy czterey Oratorowie, i będą go upraszać o zdanie swoje o nim. Król naradziwszy się w przód o nim w Senacie, gdy się stany zwołane od niego do Wielkiej Sali Seymowej zgromadzą, przełoży im albo przyjęcie go, albo od rzu-
cenie. Jeżeliby zaś sam Król chciał prawa nowego, nayprzód ma o tym z Senatorami naradzać się, a potem zdania ich poszle do Stanów. które naradziwszy się, i pozwoliwszy na żądanie Króla, upraszać go będą, o naznaczenie dnia, którego by w wielkiej Sali Seymowej oznaymili mu pozwolenie na nie. Ale gdyby Stany niechciały na to prawo przystać, wyłożą Królowi na piśmie pobudki, które ich od rzeczzonego odraziły. prawa, i posła z nim do niego 4. Oratorów.

Moc bicia monety będzie przy Królu iak zawsze bywała, a jeżeliby trzeba było walor pieniędzy odmienić, odmianę tę Król bez wiadomości i dolożenia się Stanów, uczynić będzie mógł.

Nie będzie wolno Królowi żadnego nowego podatku stanowią bez wiedzy i wolnego nań pozwolenia Stanów, chyba gdyby pod czas gwałtowney wojny potrzeba było, iak nayprędzich posilków pieniężnych; którego czasu, będzie w mocy Króla, iak najlepsze przedsiębrać środki, dla ubeśpieczenia poddanych swoich. Ale iak się tylko wojna zakończy, Stany zgromadzić się powinny, a nowe podatki nałożone pod czas wojny, trwać dłużej niemają.

Seymy od tąd trwać tylko będą trzy miesiące. Ależeliby w ten czas agitowała się materya o podatkach, a nie była skończona, podatki tak poydą, iak szły przed tym.

Królowie nie będą mogli wydawać wojny, ani nieprzyaciela zaczepiać, bez wiedzy i wyraźnego zezwolenia Stanów.

Zadnych innych Protokółów nie będą domagać się Stany, ani im też podawane być powinny, tylko te w których są zapisane Interesia traktowane razem z Królem i Stanami. (r)

Wszystkie Urzędy Duchowne i Świeckie znaczniejsze, iako też wojskowe zaczęwszy od Oberstleutnanta aż do Feld-Marzałka Król rozdawać będzie w ten sposób: Gdy iaki zawakuje Urząd, naprzód do Senatorów należeć będzie, wywiedzieć się o zdatości i zasługach Konkurrentów, i dać o tym Królowi uwiadomienie. Gdy go Król da komu w Senacie podług upodobania swojego, wolno będzie Senatowi przełożyć na to uwagi swoje, i wpisać je w protokół, ale im daley wotować lub opierać się nie należy. Co się inszych Urzędów tycze, ci którym pozwała prawo podawać będą Królowi, to jest: trzech na każdy Urząd nayzdatniejszych z pomiędzy siebie

(r) *Przed tym Stany naybardziej rozstrząsały czynności Króla z Senatem, i Protokół ich wexowały.*

Kandydatów; których wolno im będzie, iednego lub dwóch z obcego zgromadzenia przyłączyć, byle mieli zdatność do Urzędu. Ci którzy podawać będą Kandydatów, iezeliby kogo zasłużonego opuścili niesprawiedliwie, odpowiadać za to winni będą. Cudzoziemcy, i którzy nie są rodowici Szwedzi, bądź Xiążęta lub Krwie Królewskiej, do żadnych tak Cywilnych iak Woyskowych Urzędów przypuszczeni nie będą. Wyjąwszy słuźących przy Dworze Królowi, i tych którzyby talentami rzadkimi, chwałę uczynić mogli Narodowi. Nominacye na Arcybiskupów, Biskupów, &c. poydą dawnym zwyczajem, to iest Król iednego wybierać będzie z pomiędzy trzech podanych sobie, przez tych, którym Prawo pozwala. Przypuszczać do Szlacheństwa, do samego będzie należeć Króla.

Ponieważ Królestwo Szwedzkie iest rozległe, przeto aby interessa iego lepszy Kurs miały, będzie Król na swoim mieyscu trzymał Starostów, czyli Rządów Prowincyi.

Zeby ci, którzy są na wielkich Urzędach, pilniey ie sprawowali, wyznaczone są niektóre Collegia, czyli Departamenta, złożone z wybranych na to Osób; do nich należeć będzie, czynić rozporządzenia tym, którzy ich dozorowi oddani będą, tworzyć w nich czułość, w sprawowaniu powinności swoich, roztrząsać ich czynności, i dawać o tym wszystkim uwiadomienie Królowi.

Każdy Trybunał Sądów zadwornych będzie miał Prezydenta biegłego w prawie, z którym towarzyszyć mają Vice-Prezydent, Konfiliarze i Assessorowie zwyczajni. Tych staraniem będzie, aby prawa ze swych Karbów nie wychodziły, i sprawiedliwość według opisów iak nayspilniey czynioną była; tudzież powinni mieć oko pilne na wszystkich niższych Sędziów po Prowincyach i Miastach, tak dalece, że się przed niemi sprawować mają, w tym wszystkim, w czymby, albo z nieostrożności, albo z niedbalstwa przewinili. Jeżeliby zaś kto swoy Urząd Sędziowski niesprawiedliwością skaził, taki niema być sądzony na grzywny, ale powinien cześć i życie tracić. Z drugiey zaś strony, gdyby kto Sędziom zelźnienie iakie uczynił, a nie dowiódł go potym, ma być za to surowo według wielkości obelgi karany. Zaden delinkwent niema być długo więziony, ale ma iść iak nayspędzey na inkwizycye i Sady. Tych Trybunałów, tak, iak bywało dotąd, będzie trzy; jeden w Sztokholmie, drugi w Jönköping. trzeci w mieście Abo. Do pierwszego Królestwo Szwedzkie, do drugiego Godzkie. do trzeciego Xięstwo Finlandzkie należeć będzie. Wszystkie zaś inne Trybunały, Kommissye, Depntacye, &c. bądź od Królów, bądź od Stanów ustanowione kassują się i znoszą.

Procz Trybunałów zadwornych, będzie

w Królestwie Trybunał, czyli Kommissya Woyskowa, złożona z Prezydenta, z Generala Artyleryi, z Kwatermistrza Generalnego i ze dwóch Konfiliarzów Woyskowych. Ci mieć będą staranie, nad fortetami Królestwa, nad zaciąganiem i rewizyą Woyska, nad armatami, nad Ludwisarnią, bronią i amunicyą wojenną &c. Naywyższa zaś Komenda woysk wszystkich tak ziemnych iako i morskich przy samym zostawać ma Królu.

Trzeci Trybunał czyli Kommissya będzie: *Kommissya Admiraliska*, w której procz Prezydenta, będą Assessorami wszyscy Admiralkowie i inni wyżsi morscy Officyerowie. Powinność tej Kommissyi będzie, mieć rząd i staranie nad tym wszystkim, co należy do budowania okrętów, uzbrajania ich, werbowania Sterników, Maytków, &c.

Czwarta Kommissya, czyli Urzędowe *Collegium* będzie Kancellarya, w której ma zawsze prezydować Senator, a za Assessorów ma mieć jednego lub kilku Senatorów, Kancelerza Koronnego, Sekretarzów Stanu, i Konfiliarzów Kancellaryi. Z tej Kancellaryi wychodzić będą wszystkie ustawy, dotyczące się całego Królestwa, Przywileje Miastom i Osobom Służące, &c. W niej mieysce mieć mają wszystkie uchwały i Prawa Seymowe, przymierza i Traktaty zawarte, wyprawy Poselstw do Dworów Cudzoziemskich, Taż Kancellarya będzie miała dozór

Poczt w całym Królestwie i we wszystkich Prowincyach, ażeby szły porządnie, pod generalnym ich Dozorcą na ten koniec ustanowionym. Prezydenta i Konfyliarzów Kancellaryi, którzy powinni być Senatorowie, tudzież Kanclerza Koronnego, Kanclerza Sądowego, i Sekretarzów Stann, Król mianować będzie w Senacie, ale bez głosowania.

Piąta Kommissya, będzie Kommissya Kamery Królewskiej, złożona z Prezydenta, i Konfyliarzów. W tey Kommissyi mają być ci, którzy dochody Królewskie odbierać, i niemi podług dyspozycyi Królewskiej, szafować będą. Ich będzie staraniem, ażeby w dobrach Królewskich rolnictwo szło iak naylepiey, i Ekonomia iak naydokładnieysza: ażeby Prawa Królewsczyzn nie upadały, ażeby dochody z nich wszelkimi naylepszymi i naysprawiedliwyszemi sposobami były pomnażane, &c.

Kommissya skarbu publicznego składać się będzie: z Prezydenta i Kommissarzów. Do nich należeć będzie utrzymywanie i rozrządzenie dochodami publicznymi. Za czym ze wszystkimi interessami poborcy intrat do niey uciekać się mają. Co rocznie ta Kommissya, zawczasu i porządnie ma w pisywać dochody i wydatki publiczne Prezydenta tey Kommissyi i iey Kommissarzów, Król w Senacie mianować będzie bez głosowania.

Kommissya dozieraiąca Kruśców będzie miała Prezydenta, Konfiliarzów i Asessorów, znających się dobrze na umiejętności kruśców. Staraniem iey będzie, ażeby robota około min i Kruśców szła iak nayspożytey w Kraiu.

W Kommissyi handlu będzie także Prezydent, Konfiliarze i Asessorowie. Do niej należeć będzie utwierdzać, pomnażać i rozkrzewiać handel w Kraiu, starać się, aby manufaktury bardziey co raz doskonaliły się, &c.

Będzie teżcże jedna Kommissya pod Tytułem: *Rewizya Kamery dochodów Królewskich*, która mieć będzie Prezydenta i Asessorów, a ci pilnować mają, żeby spraw w tej Kameronie iadzących się, nie przytrzymowano z sentencyą, żeby dekreta iey do skutku przyprawdzali ci, do których ta powinność należy, żeby rejestra roczne dochodów i wydatków Królewskich, zaraz były examinowane, iak tylko do Kamery i ich wiadomości przydą; i żeby były należycie roztrząśnione, i odprawione.

Marzałkiem Wielkim Koronnym, będzie zawsze Senator, pod którego rządem, zostawać będzie cały Dwór Królewski.

Wszystkie wymienione dopiero Trybunały i Kommissye, będą sobie wspólnie do pomagać, do tego wszystkiego, co będzie z dobrem tak Króla, iako i Królestwa. Jednakże jeden Trybunał lub Kommissya, do

Jurydykcyi drugiey w trącać się nie będzie, ani iey iakożkolwiek w czynnościach swoich przeszkadzać. Prezydentowie, powinni być przytomni w Korpusie swoim, i w nim tey władzy używać, która się im należy.

Xiążęta dziedziczni Tronu Szwedzkiego, i Xiążęta Krwi Królewskiej, nie będą mogli trzymać żadnych Kraiowych włości, ale się kontentować mają, płacą coroczną pieniężną ze Skarbu publicznego, która dla Xiążąt dziedzicznych niepowinna przecho- dzić sto tysięcy Talerów w srebrze, a te im się w ten czas dopiero oddawać powinny, gdy wyniędą z młodeństwa, to iest: gdy rok 20. wieku swojego skończą. Xiążęta zaś Krwi Królewskiej, będą mieli co rocznie płacę pieniężną wystarczającą na ucztę i przyzwoitą urodzeniu swemu sustentacyą.

Zaden Xiąże Krwi Królewskiej, bądź następca na Tron, niemoże się żenić bez pozwolenia Króla. W czym, gdyby który wy- kroczył, według Praw Szwedzkich, potom- stwo iego do Sukcesyi takiego małżeństwa należeć nie będzie.

Gdyby Król zachorował, albo gdyby w daleką odjechał drogę, Rząd Państwa będzie przy tych Senatorach, których Król na to wyśadzi. Gdyby zaś tak gwałtownie zapadł na zdrowiu, żeby w nic wchodzić niemógł, na ten czas ekspedycye wszystkie wychodzić będą od czterech Senatorów

naystarzszych, i od Prezydenta Kancellaryi, którzy zastępować pod ten czas będą powagę Królewską, w tym wszystkim, co zwłoki cierpieć nie może. Nie będą jednak mogli ani urzędów rozdawać, ani w żadne wchodzić traktaty, póki Król do zdrowia nie przyidzie. Jeżeli Król umrze, a następcą jego będzie jeszcze w małoletności, Regencya Kraiu poydzie iak wyżej namieniono się.

Stany będą mianować Kommissarzów Rady sekretney, z któremi Król razem naradzać się będzie względem tych interesów, które potrzebią sekretu, i te Osoby teyż samey powagi i prerogatywy będą, które są same stany (s) wszystkie zaś te interesa, które nie wyciągają Sekretu, odprawiać się i stanowić będą *in plenis*. (t)

Król każdego Stanu Przywileie, Prerogatywy, i Prawa utrzymywać będzie, ani będzie mógł ieden Stan otrzymać dla siebie Przywilej iaki, bez wiedzy, dołożenia się i pozwolenia wszystkich Stanów.

Wszystkie miały Królewskie zostaną się przy swoich Przywileiach i Prawach, Któ-

(s) Kommissyja Sekretna, iako się wyżej namieniło, zawsze przed tą rewolucyą radziła bez Króla.

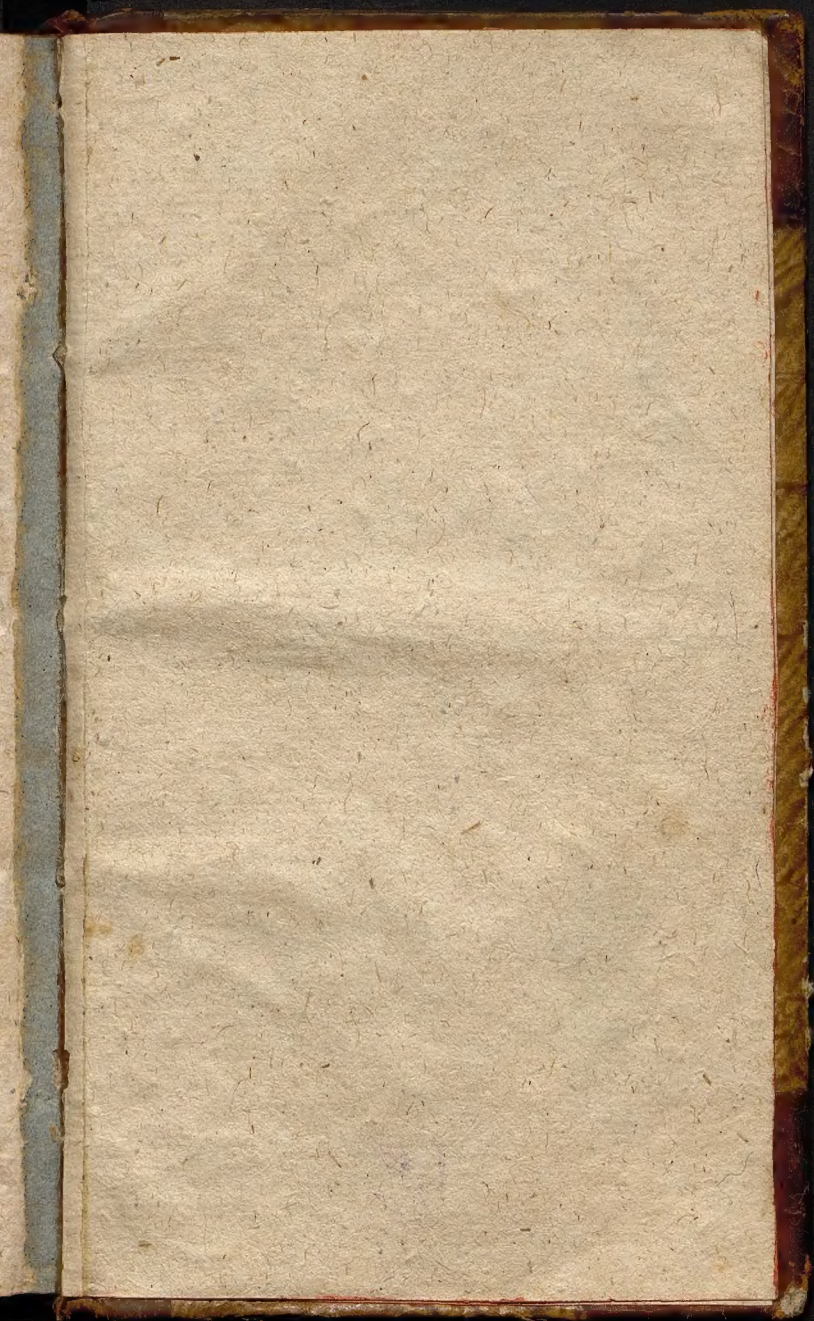
(t) Co jest w Szwecyi Plenum powiedziało się już wyżej.

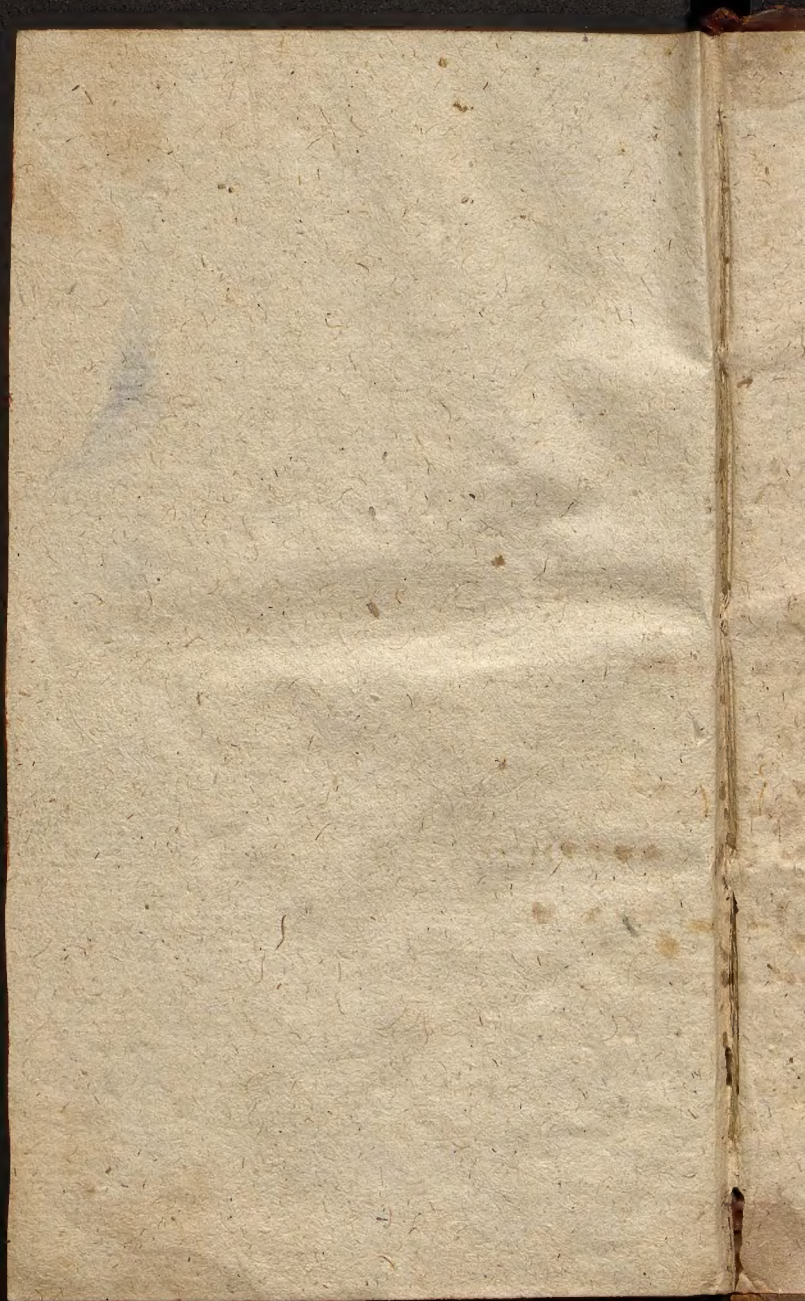
rych nabyły od dawniejszych Królów, byleby jednak te Przywileje zgadzały się z okolicznościami czasu, a z dobrem wszystkich.

Naostatek jeżeliby w teraźniejszych ustawach było gdzie co zawilego, w takich zawilosciach trzymać się należy sensu literalnego, poki go Król i Stany nie wyłuszczą i nie objaśnią.

Ta jest treść nowo ułożonego w Szwecyi rządu. Roku 1772. przez Gustawa III. Cel i zamiar takowego dzieła, czas najlepiej odkryje i pokaże.







300

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026005

